

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

13-19 stycznia 2020 r. | nr 2 (678)/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL



24 str. + Bezpłatny dodatek TV

Miała być tylko kontrola i mandat za niezapięte pasy...

Wpadł z przekręconym licznikiem

O ponad 20 tysięcy kilometrów miało cofnięty licznik audi, które świdnicka drogówka zatrzymała do kontroli w ubiegły czwartek. Kierowca tłumaczył się, że nie miał o tym zielonego pojęcia. Sprawę wyjaśnia policja. Zgodnie z obowiązującymi od ubiegłego roku przepisami zleceniodawcy i wykonawcy „przekręcenia” licznika w samochodzie grozi do 5 lat więzienia.

Str. 7

Studniówka 2020



Str. 21

Po 15 latach szefowania klubem Andrzej Słotwiński odchodzi ze stanowiska

Nowe władze świdnickich krwiodawców



W nowy rok klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik S.A. wchodzi z nowym zarządem. Po 15 lat szefowania świdnickim krwiodawcom prezes Andrzej Słotwiński odszedł ze stanowiska obejmując funkcję prezesa honorowego. Nowym prezesem klubu został Tomasz Patyra.

Str. 4

Rodzi się nas ciągle więcej niż umiera, ale...

Nasze miasta się starzeją

Średnio co 65 minut rodził się w 2019 roku nowy lublinianin, a co 8 godzin i 19 minut przychodził na świat kolejny świdniczanin. Liczba urodzin w Lublinie i Świdniku ciągle przewyższa liczbę zgonów, ale analiza danych statystycznych wskazuje na starzenie się społeczności obu naszych miast – wynika z zebranych przez nas danych USC.

Str. 3

28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Koncertowe granie w Świdniku

W niedzielę, po raz 28., zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Świdnik, jak co roku, zapęłnił się czerwonymi serduszkami.

Str. 2



„Zima w mieście” dla nielicznych

Za mało miejsc na feriach?

Od poniedziałku trwają ferie. – Moim zdaniem tegoroczna oferta zajęć dla dzieci i młodzieży spędzającej ferie w Świdniku jest zbyt uboga – narzeka radny Robert Syryjczyk. Urzędnicy i przedstawiciele samorządowych instytucji tłumaczą się brakiem środków i zapewniają, że zrobili co się dało.

Str. 4

Lubelskie technika wciąż na topie, licea – zarówno z Lublina, jak i ze Świdnika nieco dołują, ale...

Nasze szkoły trzymają poziom

W zeszłym tygodniu, na uroczystej gali w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, ogłoszono 22. Ranking Liceów i Techników „Perspektywy 2020”. Łącznie sklasyfikowano 1500 polskich szkół. Bardzo wysoko oceniono lubelskie technika, słabiej licea z Lublina i Świdnika.

Str. 15

Tu przedsiębiorcy znajdują wsparcie, a może również zagranicznego kontrahenta

Pomogą rozwijać świdnicki biznes

W Świdniku powstanie jedno z pierwszych powiatowych biur Biznes Lubelskie, które Urząd Marszałkowski chce docelowo uruchomić na terenie całego województwa. Porozumienie w tej sprawie, w ubiegłą środę podpisali marszałek Jarosław Stawiarski i starosta świdnicki, Łukasz Reszka.

Str. 4

Końcówka roku dobra dla lotniska

Port wraca na wznoszącą ścieżkę?

W grudniu Port Lotniczy Lublin obsłużył ponad 28 tys. podróżnych, czyli o ok. 11 proc. więcej niż w grudniu 2018 roku. To drugi miesiąc, po kilkunastu miesiącach spadków, kiedy świdnickie lotnisko notuje lepsze wyniki niż przed rokiem.

Jaki będzie ten miesiąc po likwidacji od 6 stycznia połączenia do Antwerpii?

Str. 7



Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



REKLAMA

28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Koncertowe granie w Lublinie i Świdniku

W niedzielę, po raz 28., zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Lublin i Świdnik, jak co roku, zapelnili się czerwonymi serduszkami.

Sztab główny w Lublinie był zorganizowany w Centrum Kultury. W całym województwie działało 75 sztabów, w tym sześć w Lublinie i jeden w Świdniku.



Finał WOŚP w Lublinie...

Na niedzielnym finale w Lublinie wystąpili m.in. Łukasz Jemioła, grupa B6, Deltha, Sweed, Pozytywni.pl, Machina i Renegady oraz Monika Kowalczyk i Natalia Moskał. Odbływały się też szkolenia z udzielania pierwszej pomocy i pokazy medyczne. Była też prezentacja wozów strażackich i karetek pogotowia ratunkowego oraz pokazy sztuk walki. Na licytację dla WOŚP trafiły m.in. koszulki żużlowe Speed Cars Motor, lot widokowy nad Lublinem samolotem PZL-104 Wilga itp.

– „Cel Finału obejmuje także zakup wyposażenia dla oddziałów intensywnej terapii pooperacyjnej. W tym przypadku planowane są zakupy inkubatorów, monitorów, respiratorów, a także strzykawek automatycznych i objętościowych. Ponadto, zarówno dla sal operacyjnych, jak i oddziałów pooperacyjnych, niezbędne będą zakupy ultrasonografów i echokardiografów” – czytamy na stronie internetowej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Nieodłączną częścią Finału oprócz zbiórki ulicznej były również koncerty, wydarzenia sportowe i kulturalne oraz licytacje. Nie inaczej było również w Świdniku. Cały świdnicki Finał został podzielony na kilka bloków tematycznych, a wszystko działo się w Miejskim Ośrodku Kultury. W ramach bloku tanecznego wystąpili: Świdnicki Zespół Baletowy, Teatr tańca Topaz, Topaz Mini, Mania Śpiewania, ZTL

Leszczyniaczy, Zespół Tańca Współczesnego Flex i Flex mini, Zumba i Zumba Family, Grupa Taneczna Jazz, Grupa Taneczna Flow, Seniority, Zespół FOUETTE, Domino Jazz i ZTN Ambarass (SDK Świdnik). W bloku sportowym, co potrafią pokazać formacje: Artakrobatyka, Taekwondo, Lubelska Federacja Karate, ZTN FUX. Dzień zakończył się blokiem muzycznym. Zagrały trzy zespoły: Studio Wokalne 24, które prowadzi MOK, podobnie jak The Backstage (rock, punk), który już wcześniej występował podczas Finału, SO3 (rock) i BeFolk (muzyka ludowa z Polski i z całego świata).

– Po raz kolejny Świdnik zaangażował się w akcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Osobiście już drugi raz byłam szefową sztabu w Świdniku. Oprócz występów, czy innych atrakcji przygotowaliśmy licytację, na których było ok. 100 gadżetów np. koszulki, zegarki, kalendarze, poduszki, złote serduszko, torebka marki Farbotka, książka „Baśń o dębowym sercu” autorstwa Artura Jasińskiego, legowiska dla zwierząt, voucher do Parku Avia, na wizytę u fryzjera, tatuaż ze studia „Pod złotym lisem Tatto & Piercing” i „Awokado Tatto” oraz wycieczka do Sejmu RP przekazana przez świdnickiego posła i wiceministra Artura Sobonia – mówi Anna Broda, szefowa świdnickiego sztabu WOŚP.



...i Świdniku,



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Ruszył proces w sprawie brutalnego pobicia

Skatowany bez powodu

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie ruszył proces 29-letniego Adriana L., który zdaniem śledczych, z błałego powodu ciężko pobił innego mężczyznę. Prokuratura oskarżyła go o usiłowanie zabójstwa. Jego partnerka – Agnieszka M. odpowiada za nieudzielną pomocy.

Kolejna rozprawa odbędzie się 12 lutego.

Chodzi o wydarzenie, jakie miały miejsce w maju ubiegłego roku. 36-letnia Agnieszka M. mieszkała wraz z Adrianą S. w wynajmowanym mieszkaniu w bloku przy ulicy Zana w Lublinie. Śledczy ustalili, że przed zdarzeniem doszło do scysji między Agnieszką M. i Adrianą S. W jej trakcie interweniował Andrzej P. Agnieszka opowiedziała o zajściu swojemu partnerowi – Adrianowi.

Mężczyzna miał się wówczas odgrażać, że „zaj... Andrzeja P. lub naśle na niego swoich ludzi”. Jeden ze świadków relacjonował, że w dniu zdarzenia zadzwonił do niego mężczyzna, który przedstawił się jako chłopak Agnieszki M. Zdaniem prokuratury zagroził, że „odetnie Andrzeja P. rękę tasakiem za to, co zrobił Agnieszce”. Chodziło o rzekomo skradzione kobiecie pieniądze.

16 maja ubiegłego roku Agnieszka M. przyszła do wynajmowanego mieszkania w towarzystwie swojego partnera – 29-letniego Adriana L. i innego mężczyzny. Zaczęli przesu-

kiwać mieszkanie, pytając, gdzie jest Andrzej P. Znaleźli mężczyznę w jednym z pomieszczeń. Zdaniem prokuratury Adrian L. ściągnął Andrzeja P. na podłogę, zaczął kopać go po głowie, bić pięściami i krzyzczyć, że go zabije. Andrzej P. stracił przytomność. Doznał m.in. obrażeń czaszki. Agnieszka M. miała nie reagować na sytuację.

W tym samym czasie drugi z mężczyzn miał stać w drzwiach pokoju i uniemożliwiać Adrianie S. interwencję. W pewnym momencie Adrian L., zdaniem śledczych, chwycił ją za rękę i wciągnął do pomieszczenia, w którym przebywał Andrzej P. Adriana zobaczyła, że mężczyzna leży na podłodze z zakrwawioną twarzą. Krew była też widoczna na podłodze, dywanie i na ścianach.

Zdaniem prokuratury Adrian L. powiedział Adrianie S., że „skończy tak samo, jeśli sprzeda ich na psy”. Wkrótce napastnicy i Agnieszka M. wyszli z mieszkania. Niebawem przyjechała tam właścicielka, która udzieliła Andrzeja P. pierwszej pomocy i wezwwała pogotowie. Andrzej P. trafił do szpitala. Lekarze określali jego stan jako ciężki.

Prokuratura oskarżyła Adriana L. o usiłowanie zabójstwa Andrzeja P., a także o „użycie groźby w celu wywarcia wpływu na świadka (Adrianę S.)”. Grozi mu dożywocie. Z kolei Agnieszka M. została oskarżona o nieudzielenie pomocy Andrzeja P. Grozi za to kara 3 lat więzienia.

GRZEGORZ REKIEL

Akt nadania obywatelstwa wręczył wojewoda Lech Sprawka

Polska ma nowych obywateli



Polska ma czternastu nowych obywateli. To osoby pochodzące z Białorusi, Ukrainy i Mołdawii.

Akty nadania polskiego obywatelstwa w imieniu prezydenta Andrzeja Dudy wręczył Lech Sprawka, wojewoda lubelski.

– W wydarzeniu wzięli udział członkowie rodzin oraz przyjaciele osób odbierających obywatelstwo. Są to osoby w większości z polskim pochodzeniem,

małżonkowie obywateli polskich oraz studenci – czytamy na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Nowi obywatele dostali egzemplarz Konstytucji i biało-czerwoną flagę. – Osoby, które otrzymały akty nadania obywatelstwa polskiego będą mogły ubiegać się o otrzymanie polskiego dowodu osobistego, a następnie paszportu – czytamy na stronie LUW.

GR

nowy tydzień

Nowy Tydzień w Lublinie

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033, fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:

Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramaowa 6

www.nowytydzien.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

LUBLIN, ŚWIDNIK: Rodzi się nas ciągle więcej niż umiera, ale...

Nasze miasta się starzeją

Średnio co 65 minut rodził się w 2019 roku nowy lublinianin, a co 8 godzin i 19 minut przychodził na świat kolejny świdniczanin. Liczba urodzin w Lublinie i Świdniku ciągle przewyższa liczbę zgonów, ale analiza danych statystycznych wskazuje na starzenie się społeczności obu naszych miast – wynika z zebranych przez nas danych USC.

- W ubiegłym roku w Lublinie zarejestrowano 8 028 aktów urodzenia, z czego 7 906 w samym Lublinie a 122 pochodzące z zagranicy - tłumaczy **Dariusz Janiszewski**, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Lublinie. - Ta liczba urodzeń jest od kilku lat na stałym poziomie, ostatnim rokiem, w którym zanotowano wynik ponad 10 tysięcy urodzeń był 2009. Powoli, ale systematycznie rośnie za to liczba zgonów, co pokazuje, że społeczeństwo Lublina się starzeje – dodaje Janiszewski.

W minionym roku umarło 4 946 lublinian. Kolejny lublinianin odchodził więc średnio co godzinę i 46 minut. Mieszkańcy Lublina zawarli 1977 małżeństw. Nie zmieniły się mody na imiona nadawane dzieciom. Wśród męskich imion w czołówce są: Jakub (219), Szymon (190), Antoni (180), Aleksander (171), Franciszek (162) i Jan (160). Najrzadsze imiona męskie, zdarzające się pojedynczo to: Hieronim, Krzesimir, Fryderyk, Lucjan, Artem, Max, Arnas czy Albin. Nieco częściej nadawano popularne dawniej imię Józef – 21 razy czy Mieszko – 5 razy.

Dziewczynki o najpopularniejszych imionach to Zuzanna (179), Julie (162), Han-ny (159), Maje (144), Alicje (135), Zosie (132) oraz Leny (124). Pojedyncze nadania imion wśród dziewczynek to: Dina, Inge, Liwia, Ruta czy Jasmina. Odnotowano za to sie-

dem Celin, dziesięć Elen czy cztery Janiny. Na popularności zyskuje też Barbara.

- Zawsze staramy się rozmawiać z rodzicami, bo zgodnie z prawem imię nie może być obraźliwe, zdrobniałe i musi jednoznacznie wskazywać na płeć danej osoby – tłumaczy Dariusz Janiszewski. - Zdarzały się przypadki, że rodzice chcieli nadać zdrobniałą wersję imienia np. Gosia zamiast Małgorzata – dodaje. Coraz częściej, ze względu na pochodzenie jednego lub obojga rodziców, pojawiają się imiona obcobrzmienne np. popularne na Ukrainie Arsen czy Artem.

W Świdniku w minionym roku urodziło się 1069 dzieci, o 34 chłopców więcej niż dziewczynek. W nadawaniu imion świdniczanin nie odbiegali od trendów lubelskich.

- Najczęściej nadawane imiona chłopcom to: Antoni, Jan i Mikołaj, a dziewczynkom: Zuzanna, Zofia i Alicja. Rok wcześniej były to: Aleksander, Szymon, Antoni, Hanna, Aleksandra i Julia - mówi **Małgorzata Gaik**, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Świdniku.

Świdnicki USC w ubiegłym roku wystawił 410 aktów zgonu oraz 181 aktów małżeństwa. **(EM. K, JN)**

Ani w Lublinie, ani w Świdniku nie odnotowano prób nadawania imion niedopuszczalnych przy rejestracji. Taka sytuacja zdarzyła się np. w Katowicach, gdzie kierownik Urzędu Stanu Cywilnego odmówił rodzicom, którzy chcieli nazwać swoje dziecko Batman. Odmówiono tam też nadania imion takich jak: Joint, Koka, Pipa, Nutella, Rambo i Nirvana. W 2015 roku weszły w życie przepisy, zgodnie z którymi rodzice mogą dziecku nadać imię obcego pochodzenia, ale nie może być one ośmieszające, uwłaczające czy zdrobniałe.

Czym żył Lublin

Wybory, wybory i górk...

Prawie dwa tygodnie temu powitaliśmy 2020 rok. Ale jak to w czasie podsumowań: wracamy jeszcze na chwilę do tego, co działo się w ciągu minionych 12 miesięcy. Przypominamy trzy najważniejsze, naszym zdaniem, wydarzenia z punktu widzenia mieszkańców Lublina.

1. Wybory parlamentarne Prawo i Sprawiedliwość wygrało październikowe wybory do Sejmu i utrzymało samodzielne rządy, zdobywając w skali kraju 43,59% głosów i 235 na 460 mandatów. Daleko w tyle były Koalicja Obywatelska z poparciem na poziomie 27,4% i 134 mandatami, SLD z wynikiem 12,56%, PSL – 8,55% i Konfederacja – 6,81%. Bardzo wysoka była frekwencja, która wyniosła 61,74%.

Co ciekawe, Prawo i Sprawiedliwość nie ma większości w Senacie, czyli wyższej izbie parlamentu. To m.in. efekt zawarcia przez opozycję tzw. paktu senackiego. W większości okręgów opozycyjne ugrupowania wystawiały wspólnego kandydata (w Senacie obowiązują okręgi jednomandatowe). PiS ma 48 senatorów, Koalicja Obywatelska 43, PSL 3, a SLD 2. 4 mandaty przypadły senatorom niezrzeszonym. W Lublinie mandat senatora wywalczył **Jacek Bury** z KO, który pokonał **Krzysztofa Michałkiewicza** (PiS).

Konsekwencją wyborów parlamentarnych była zmiana na stanowisku wojewody lubelskiego. Urząd opuścił **Przemysław Czarnek**, który wywalczył mandat poselski z list Prawa i Sprawiedliwości. „Drogę w przeciwnym kierunku” pokonał Lech Sprawka i to właśnie on jest obecnie przedstawicielem rządu w województwie lubelskim. Zmiany personalne nastąpiły też w lubelskiej radzie miasta. Mandaty poselskie z list Koalicji Obywatelskiej wywalczyli **Marta Wcisło** i **Michał Krawczyk**, do niedawna radni klubu Krzysztofa Żuka.

2. Nocne głosowanie ws. gór...

czas jednej z najbardziej burzliwych sesji w historii lubelskiej rady miasta, rajcy głosami klubu Krzysztofa Żuka przyjęli studium zagospodarowania przestrzennego dopuszczające budowę bloków na części górów czechowskich. Głosowanie poprzedziły liczne protesty mieszkańców, którzy byli oburzeni, że prezydent **Krzysztof Żuk**, prezentując projekt studium, zignorował wyniki kwietniowego referendum. Lublinianie opowiedzieli się wówczas przeciwko zabudowie gór, ale głosowanie było nieważne ze względu na zbyt niską frekwencję, która wyniosła niespełna 13% (próg ważności wynosił 30%).

Bloki na około 25 ha górów miałyby postawić firma TBV, która zobowiązała się, że po uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego urządzi park naturalistyczny o powierzchni 75 ha. Ten teren TBV sprzedało miastu za symboliczną złotówkę. Los górów czechowskich nie jest jednak przesądzony. Pod koniec grudnia Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie stwierdził nieważność studium w zakresie gór.

3. Wybory do Parlamentu Europejskiego Prawo i Sprawiedliwość wygrało majowe wybory do Parlamentu Europejskiego, zdobywając 45,38% głosów, co przełożyło się na 26 mandatów. Koalicja Europejska, czyli połączone siły PO, PSL, SLD, Nowoczesnej i Zielonych (w wyborach parlamentarnych PSL i SLD startowały już samodzielnie) zdobyła 38,47% głosów, co przełożyło się na 22 mandaty. 5-procentowy próg wyborczy przekroczyła jeszcze Wiosna **Roberta Biedronia**, która wywalczyła 3 mandaty (6,06%).

Z okręgu numer 8, obejmującego swoim zasięgiem województwo lubelskie, mandaty wywalczyli **Beata Mazurek** (Prawo i Sprawiedliwość), **Elżbieta Kruk** (Prawo i Sprawiedliwość) i **Krzysztof Hetman** (Koalicja Europejska).

GRZEGORZ REKIEL

Miasto złożyło skargę kasacyjną ws. górów czechowskich

Ratusz nie odpuszcza zabudowy górów

Prezydent Krzysztof Żuk zapowiedział, że miasto złoży skargę kasacyjną od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Lublinie. WSA stwierdził nieważność studium zagospodarowania przestrzennego w zakresie górów czechowskich.

- Zasadne jest wniesienie skargi kasacyjnej. Gdyby wyrok stał się prawomocny, nie wiadomo byłoby, jak go stosować – powiedział w ubiegłym tygodniu prezydent **Krzysztof Żuk**, odnosząc się do tego, że problem mogliby mieć mieszkańcy pobliskich domów jednorodzinnych. Prezydent dodał też, że konsekwencją ewentualnego, prawomocnego wyroku będzie dalsze obowiązywanie „niechcianego planu zagospodarowania przestrzennego z 2005 roku”.

Pod koniec grudnia Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie stwierdził nieważność studium zagospodarowania przestrzennego w zakresie górów czechowskich. Uznał, że górk nie powinny zostać zabudowane. WSA rozpatrywał skargi złożone na przyjęte przez lubelską radę miasta studium dopuszczające częściową zabudowę górów blokami. Jedną ze skarg złożył **Przemysław Czarnek**, wówczas wojewoda lubelski, obecnie poseł Prawa i Sprawiedliwości. Wyrok nie jest prawomocny. Można się od niego odwołać do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Przypomnijmy, że 1 lipca ubiegłego roku, nad ranem, podczas jednej z najbardziej burzliwych sesji w historii lubelskiej rady miasta, rajcy głosami klubu Krzysztofa Żuka przyjęli studium zagospodarowania przestrzennego, dopuszczające budowę bloków na części górów czechowskich. Projekt poparło 17 z 19 radnych klubu Krzysztofa

Żuka. 12 radnych Prawa i Sprawiedliwości głosowało za odrzuceniem projektu.

Głosowanie poprzedziły liczne protesty mieszkańców, którzy byli oburzeni, że prezydent Krzysztof Żuk, prezentując projekt studium, zignorował wyniki kwietniowego referendum. Lublinianie opowiedzieli się wówczas przeciwko zabudowie górów, ale referendum było nieważne ze względu na zbyt niską frekwencję, która wyniosła niespełna 13% (próg ważności wynosił 30%). 25 ha mogłyby zostać zabudowane blokami przez firmę TBV. Deweloper sprzedał miastu 75 ha górów za symboliczną złotówkę. Po uchwaleniu planu zagospodarowania przestrzennego ma tam urządzić park naturalistyczny.

Studium zagospodarowania przestrzennego to swego rodzaju „konstytucja planistyczna miasta”. Zgodne z nim muszą być miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

GRZEGORZ REKIEL

Milion odszkodowania to za mało – uważa córka Wyklętych

15 milionów za urodzenie w więzieniu na Zamku i traumatyczne dzieciństwo

Urodzona w 1949 roku w Więzieniu na Zamku Lubelskim, gdzie jej rodzice zostali osadzeni za wspieranie żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego, Magdalena Zarzycka-Redwan odwołała się od wyroku sądu przyznającego jej milion złotych odszkodowania. Domaga się kwoty, o którą występowała pierwotnie, czyli 15 mln zł. Rozprawa przed Sądem Okręgowym w Lublinie odbędzie się w ten wtorek.

Jeszcze w czerwcu ubiegłego roku, słuchając wyroku przyznającego jej

milion złotych odszkodowania tytułem „nieuzasadnionego cierpienia zadanego dziecku przez komunistyczny aparat represji” – **Magdalena Zarzycka-Redwan**, zapewniała, że chodzi jej „nie tyle o konkretną kwotę, ale o otwarcie drogi do ubiegania się o zadośćuczynienie także dzieciom innych Żołnierzy Wyklętych, którzy też mieli trudne dzieciństwo i byli wyzywani od dzieci bandytów, co powinno być uregulowane ustawowo”.

Po namyśle jednak widać (i naradzie z profesjonalną kancelarią prawniczą) – wnioskodawczyni postanowiła odwołać się od wyroku uznającego prze-

cież jej rację, ale wskazującego też na konieczność uwzględnienia poziomu życia społeczeństwa i stanu finansów państwa. Magdalena Zarzycka-Redwan żąda pierwotnie dochodzonej kwoty 15 milionów złotych uznając, że taka właśnie suma jest godziwą, rekompensującą jej urodziny i niemowlęcy pobyt w więzieniu, w którym zmarła jej matka, oczekiwanie na wypuszczenie ojca, a po jego śmierci powrót do domu dziecka z odium „dziecka wrogów państwa”.

Rozprawa odwoławcza w tej sprawie odbędzie się we wtorek, 14. stycznia przed Sądem Okręgowym w Lublinie o godz. 9.

TAK

Oświadczenia majątkowe posłów, cz. 1

Zasobne portfele polityków

Posłowie przedstawili swoje oświadczenia majątkowe. Ich publikacja jest związana z rozpoczęciem kadencji parlamentu, a zatem wykaz obejmuje stan majątkowy na listopad 2019 roku. Prezentujemy oświadczenia posłów, którzy uzyskali mandaty z okręgu numer 6, obejmującego m.in. Lublin i powiat świdnicki. Kolejność alfabetyczna.

Jerzy Bielecki (Prawo i Sprawiedliwość) ma 5 tysięcy złotych, prawie 2 tysiące euro i 2 tysiące dolarów oszczędności. Ma też m.in. papiery wartościowe Santander Prestiż na około 115 tysięcy złotych, Santander Fio na ok. 182 tysiące złotych czy obligacje NC Investment na około 338,5 tys. złotych. Jest właścicielem domu o powierzchni 150 metrów kwadratowych i wartości 450 tysięcy złotych. Ma również cztery inne nieruchomości, których łączna wartość wynosi 320 tysięcy złotych. Jeździ Fordem 5 Max z 2012 roku i Jaguarem X-Type z 2006 roku. Nie ma kredytów.

Kazimierz Choma (Prawo i Sprawiedliwość) ma 30 tysięcy złotych oszczędności i mieszkanie o powierzchni 88 metrów kwadratowych. Ma też garaż o powierzchni 18 metrów kwadratowych (wartość 25 tysięcy złotych). Posiada akcje spółki FKT Kraśnik. Jeździ Renault Scenic z 2006 roku. Spłaca kredyt na remont mieszkania i zakup sa-

mochodu w ING Banku Śląskim. Do spłaty zostały ponad 33 tysiące złotych. Spłaca też kredyt hipoteczny w PKO BP na zakup mieszkania przez syna. Do spłaty zostało ok. 175 tysięcy złotych. Spłaca również pożyczkę ekspresową na wydatki bieżące w Banku Polska Kasa Opieki. Do spłaty zostało 27 tysięcy złotych.

Przemysław Czarnek (Prawo i Sprawiedliwość) ma niespełna 15 tysięcy złotych oszczędności i dom o powierzchni 220 metrów kwadratowych. Jego wartość wynosi wraz z działką ok. 1 mln złotych. W ubiegłym roku zarobił 80 tysięcy złotych netto („na rękę”) w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim; ok. 42,5 tys. złotych netto na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i prawie 4 tysiące złotych netto w Światowym Związku Żołnierzy AK (prowadził tam wykłady). Spłaca ok. 101 tysięcy franków szwajcarskich kredytu hipotecznego w mBanku na budowę domu.

Jacek Czerniak (Sojusz Lewicy Demokratycznej) ma niespełna tysiąc złotych oszczędności. Jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,5 ha i wartości 40 tysięcy złotych. Ma garaż o powierzchni 16 metrów kwadratowych (wartość 40 tysięcy złotych) i działkę rekreacyjną o powierzchni 5 arów (wartość 100 tysięcy złotych). Jeździ Mazdą 6 z 2006 roku o wartości około 10 tysięcy złotych. Nie ma kredytów.

Jan Kanthak (Prawo i Sprawiedliwość) ma około 90 tysięcy złotych oszczędności i około 24 tysiące złotych na koncie maklerskim. Zgromadził również 3,5 tysiąca dolarów; prawie 0,5 tys. euro i ponad 300 funtów. Ma też papiery wartościowe na kwotę ok. 21 tysięcy złotych. Nie ma kredytów.

Micha Krawczyk (Koalicja Obywatelska) nie ma oszczędności. Ma za to dom o powierzchni 173 metrów kwadratowych o wartości 600 tysięcy złotych. Jest współwłaścicielem działki o powierzchni ok. 7 arów (wartość 70 tysięcy złotych). Ma też grunt rolny o powierzchni ponad 0,5 ha (wartość 200 tysięcy złotych) i udział w działce o powierzchni prawie 7 arów (wartość 7,5 tys. złotych). Jeździ Renault Scenic z 2009 roku o wartości około 20 tysięcy złotych. Spłaca 29 tysięcy złotych kredytu gotówkowego w Santander Bank Polska.

Jakub Kulesza (Konfederacja) ma 5 tysięcy złotych oszczędności i mieszkanie warte 270 tysięcy złotych. Jeździ BMW 320 D z 2009 roku i BMW 528i z 2012 roku. Spłaca pożyczkę od ojca w wysokości 20 tysięcy złotych.

Oświadczenie majątkowe kolejnych lubelskich posłów w następnym numerze

OPR. GR

POWIAT ŚWIDNICKI: Tu przedsiębiorcy znajdują wsparcie, a może również zagranicznego kontrahenta

Pomogą rozwijać świdnicki biznes

W Świdniku powstanie jedno z pierwszych powiatowych biur Biznes Lubelskie, które Urząd Marszałkowski chce docelowo uruchomić na terenie całego województwa. Porozumienie w tej sprawie, w ubiegłą środę podpisali marszałek Jarosław Stawiarski i starosta świdnicki, Łukasz Reszka.

Powiatowe biura Biznes Lubelskie mają powstać we wszystkich powiatach województwa. Zatrudnieni w nich pracownicy będą służyć lokalnym przedsiębiorcom informacją o możliwych do pozyskania funduszach unijnych, organizowanych przez samorząd województwa biznesowych wydarzeniach, szkoleniach, targach, misjach gospodarczych czy realizowanych z myślą o rozwoju przedsiębiorczości rządowych i unijnych programach. Biura mają również służyć pomocą w nawiązywaniu współpracy między firmami, w tym z firmami z zagranicy oraz w obsłudze inwestorów.

W ubiegłą środę podpisano porozumienie o uruchomieniu pierwszych dziesięciu takich biur. Jedno z nich powstanie w Świdniku. Pozostałe w

powiatach: biłgorajskim, hrubieszowskim, janowskim, krasnostawskim, krańickim, lubelskim, tęczyńskim, łukowskim i włodawskim.

– Z dużą nadzieją patrzę na ten projekt, ponieważ zależy mi na rozwoju przedsiębiorczości i ścisłej współpracy lokalnych firm z instytucjami otoczenia biznesu przy pozyskiwaniu inwestorów czy eksporterów – mówi **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego.

– Cieszę się, że nasz powiat znalazł się wśród pierwszych dziesięciu, w których powstanie biuro Biznes Lubelskie. Dzięki temu mamy szansę zapewnić kompleksową obsługę inwestorów, na każdym poziomie. To ważny dzień dla naszych mieszkańców i duża szansa zacieśnienia współpracy z mikro, małymi i średnimi przedsiębiorstwami – uważa **Łukasz Reszka**, starosta powiatu świdnickiego.

Biuro Biznes Lubelskie powstanie w siedzibie starostwa powiatowego przy ul. Niepodległości 13 w Świdniku. Samorząd już przygotował odpowiednie pomieszczenie, ale od kiedy biuro rozpocznie swoją działalność jeszcze nie wiadomo. **JN**

ŚWIDNIK: Chuligani w średnim wieku

Monitoring nagrał śmietnikowych podpalaczy



Dzięki miejskiemu monitoringowi i współpracy strażników z policjantami sprawcy szybko zostali namierzeni i zatrzymani



Starzy, a głupi. Dwóch mieszkańców Świdnika, w wieku 41 i 32 lata, podpaliło cztery plastikowe kontenery na śmieci w centrum miasta. Są już w rękach policji.

W ubiegły piątek nad ranem straż pożarna i policja zostały powiadomienie o czterech płonących kontenerach na śmieci w centrum miasta. Przyczyną ewidentnie było celowe podpalenie, bo płonące pojemniki stały przy różnych ulicach. Strażacy ugasili pojemniki, a policja rozpoczęła poszukiwania sprawców. Sprawdzono czy przypadkiem nie nagrały ich kamery miejskiego monitoringu. Trop okazał się trafny.

– Dwa dni po zdarzeniu strażnicy miejscy obsługujący system miejskiego monitoringu przekazali nam informację, że na przeanalizowanych nagraniach są prawdopodobni sprawcy podpalen. Zidentyfikowani w ten sposób dwaj mieszkańcy Świdnika w wieku 41 i 32 lata, po przeprowadzeniu dodatkowych czynności weryfikacyjnych, zostali zatrzymani – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Obaj usłyszeli zarzut uszkodzenia mienia o łącznej wartości blisko 3 tys. zł. Za tego rodzaju przestępstwo grozi do 5 lat pozbawienia wolności. **JN**

ŚWIDNIK: Na terenie świdnickiego aeroklubu znaleziono zwłoki kobiety

Zmarła z wychłodzenia?

W ubiegłą środę na terenie świdnickiego aeroklubu znaleziono zwłoki 73-letniej kobiety. Prawdopodobnie zmarła z wychłodzenia. Sprawę wyjaśnia prokuratura.

Ciało kobiety odkrył pracownik jednej z sąsiadującej z aeroklubem firm. Od razu powiadomił ochronę, a ta wezwała pogotowie ratunkowe i policję. Przybyli na miejsce ratownicy

stwierdzili, że kobieta nie żyje. Jak się okazało, była to 73-letnia świdniczaneczka, od dłuższego czasu nie mająca stałego miejsca zamieszkania. Prokuraturę zarządził sekcję zwłok. Pierwsze wyniki wskazują, że w momencie śmierci kobieta była pod wpływem alkoholu, a do zgonu prawdopodobnie doszło w wyniku wychłodzenia organizmu. **JN**

ŚWIDNIK: „Zima w mieście” dla nielicznych

Za mało miejsc na feriach?

Od poniedziałku trwają ferie. – Moim zdaniem tegoroczna oferta zajęć dla dzieci i młodzieży spędzającej ferie w Świdniku jest zbyt uboga – narzeka radny Robert Syryjczyk. Urzędnicy i przedstawiciele samorządowych instytucji tłumaczą się brakiem środków i zapewniają, że zrobili co się dało.

O tym, że miejsc na feryjnych zajęciach m.in. w ramach akcji „Zima w mieście” może zabraknąć dla wielu chętnych pisaliśmy w poprzednim numerze Nowego Tygodnia. Jak się okazuje podobnego zdania jest radny Robert Syryjczyk, który jak nas poinformował, zgłaszał ten problem już podczas obrad Komisji Zdrowia, Sportu i Turystyki przed ostatnią sesją Rady Miasta Świdnik, podczas której radni dostali dokładną „rozpiškę” tego, co będzie się działo w mieście podczas zimowej kanikuli. – Wynikało z niej, że w Szkole Podstawowej nr 7 będą odbywać się zajęcia z piłki siatkowej i nożnej, w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 będą zajęcia sportowe, biblioteczne, logopedyczne, ortograficzne, literackie i dla maturzystów. W Szkole Podstawowej nr 3 zaplanowano zajęcia sportowo-rekreacyjne, kółko geograficzne, kółko teatralne i zajęcia przygotowujące do III etapu konkursu fizycznego LKO. Dodatkowo szkoła udostępni swoje orliki i salę tenisa stołowego. W Szkole Podstawowej nr 5 będą odbywać się zajęcia plastyczne, sportowe, matematyczne. Będzie również otwarte przyszkolne lodowisko i basen. Zajęcia dla 90. dzieci w ramach akcji „Zima w mieście” przygotował Miejski Ośrodek Kultury, a 40 miejsc na feryjnych zajęciach zorganizowało Miejskie Centrum Profilaktyki. Feryjną ofertę miała również biblioteka, a spoza miejskich jednostek Spółdzielczy Dom Kultury – wlicza radny **Robert Syryjczyk** (KO). – Zwróciłem uwagę, że ta oferta i ta liczba miejsc, zwłaszcza w przypadku placówek oświatowych, jest zbyt uboga. Nawet radny burmistrza, przewodniczący komisji, pan **Mirosław Tarkowski**, był mocno zdziwiony tak skromną ofertą, ale nic nie wskóraliśmy.



Prognozy pogody zapowiadają wyjątkowo ciepłe, bezśnieżne ferie i młodzi świdniczanie, dla których podczas ferii zabraknie miejsc na zorganizowanych zajęciach, a lubią jeździć na rowerze, hulajnodze czy rolkach, będą mogli korzystać z niedawno oddanego do użytku pumptracka. Obiekt od dnia otwarcia cieszy się dużą popularnością

– Organizacja ferii zimowych nie jest obowiązkowym zadaniem dla szkół. Są to zadania fakultatywne. W związku z tym, że sytuacja finansowa miasta nie wygląda tak dobrze jak w latach poprzednich, to oferta ferii jest skromniejsza, czyli zajęcia są ograniczane i zmniejszane, ale nie są to drastyczne ograniczenia. Robimy tyle, na ile nas stać – odpowiada na zgłoszone przez radnego zastrzeżenia **Bożena Zapalska**, naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Świdnik.

Podobnie na krytykę radnego odpowiadają również szefowie samorządowych instytucji.

– Liczbę miejsc na zajęciach feryjnych musimy dostosować do liczby wykwalifikowanych instruktorów i opiekunów, którą dysponujemy i obowiązujących w tym zakresie przepisów oraz do faktu, że jesteśmy placówką, która podczas ferii nie ma wolnego jak szkoły, ale prowadzi normalną działalność. Zgody na więcej niż 45 miejsc na tygodniowym turnusie nie wydałoby nam kuratorium, do którego musimy zgłosić zaplanowane zajęcia feryjne i podlegamy jego kontroli – twierdzi **Adam Żurek**, dyrek-

tor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku, tłumacząc dlaczego w Zimie w mieście z MOK mogło wziąć w sumie tylko 90. dzieci. Dyrektor przyznaje, że chętnych było więcej niż miejsc, ale zapewnia, że o przyjęciu nie decydowały „jakieś znajomości”, ale kolejność zgłoszeń, które przyjmowano internetowo. – Gdy ktoś miał co do tego wątpliwości jesteśmy w stanie w każdej chwili przedstawić, kiedy wpłynęło każde zgłoszenie – deklaruje dyrektor Żurek.

– Jako placówka działamy cały rok. Nie przerywamy zajęć, my je po prostu kontynuujemy także w trakcie ferii zimowych. Nie tworzymy takich typowych półkolonii, aczkolwiek one mają faktycznie feryjowy program, czyli, że każdy dzień jest rozpisany i wypełniony atrakcjami oraz zajęciami. Akurat limit 40 miejsc wynika z tego, iż nasza sala może pomieścić bezpiecznie jednorazowo ok. 20 dzieci. Stąd w dwóch turnusach może uczestniczyć 40 osób. Podczas ferii prowadzimy jeszcze normalne zajęcia np. taneczne – wyjaśnia **Ewa Kossowska**, kierownik Miejskiego Centrum Profilaktyki. **JN**

ŚWIDNIK: Po 15 latach szefowania klubem Andrzej Słotwiński odchodzi ze stanowiska

Nowe władze świdnickich krwiodawców

W nowy rok klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik S.A. wchodzi z nowym zarządem. Po 15 lat szefowania świdnickim krwiodawcom prezes Andrzej Słotwiński odszedł ze stanowiska obejmując funkcję prezesa honorowego. Nowym prezesem klubu został Tomasz Patyra.

Wybory nowych władz odbyły się pod koniec ubiegłego roku w związku z upływem kadencji 2015-2019.

– Była to kadencja bardzo pracowita i efektywna. W tym okresie zorganizowaliśmy 48 akcji poboru krwi i rejestracji dawców do szpiku kostnego w PZL-Świdnik oraz 41 akcji w szkołach, przy kościołach, na lotnisku i w Mełgwi. Razem w 89 akcjach krew oddało 2528 osób. Pozyskaliśmy 1137,6 litrów krwi. 40 osób zarejestrowało się jako potencjalni dawcy szpiku kostnego – mówi ustępujący prezes **Andrzej Słotwiński**, który szefował świdnickim krwiodawcom od 2005 roku, a wcześniej był jego wiceprezesem.

Ten okres to nie tylko akcje krwiodawstwa, ale również szeroko zakrojona działalność charytatywna i pomoc najuboższym: organizacja Dni Dziecka w Woli Gałęzowskiej dla dzieci z Rodzinki VI w Lublinie, Naszego Domu Rybczewice, coroczne spotkania podsumowujące działalność klubu w kolejnych latach i loterie fantowe, z których dochód (ponad 20 tys. zł) przekazany został domowi dziecka, podobnie jak około 300 kg zebranych słodczyków. W mijającej kadencji Klub prowadził również akcje Gorączka Złota zbierając około 1200 kg groszówek, czyli około 12 tys. zł, co pozwoliło zorganizować letni wypoczynek i sfinansować wyprawki szkolne dla ponad setki dzieci z rodzin najuboższych, wielodzietnych i z domów dziecka.



Andrzej Słotwiński, był prezesem Klubu HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki od 2005 roku, a wcześniej był jego wiceprezesem. Sam oddał ponad 77 litrów krwi. Za swoją działalność i ofiarność został uhonorowany wieloma odznaczeniami, w tym państwowymi

Nowo wybrany zarząd Klubu na kadencję 2019-2023 tworzą: **Tomasz Patyra** – prezes, **Eugeniusz Kurza** – wiceprezes, **Dariusz Daniela** – wiceprezes, **Renata Machnikowska** – członek zarządu, **Jan Mazurkiewicz** – członek zarządu. Przewodniczącym komisji rewizyjnej został wybrany **Henryk Połec**, a członkami **Andrzej Krupa** i **Andrzej Mielniczek**. Jednogłośnie podjęło uchwałę, aby dotychczasowy prezes Andrzej Słotwiński został prezesem honorowym.

– Składam serdeczne podziękowania ustępującemu zarządowi i komisji rewizyjnej i wszystkim, którzy wspierali i pomagali krwiodawcom oraz tworzyli to dzieło ratowania życia. Jednocześnie życzę nowym władzom klubu wielu sukcesów w działalności na rzecz ludzi potrzebujących pomocy. Teraz już jako

prezes honorowy, nadal będę działał w Klubie, udzielając wsparcia nowemu prezesowi, jednocześnie nie narzucając mu swoich pomysłów – zapewnia A. Słotwiński.

10 litrów na dobry początek roku

W ostatni piątek w PZL-Świdnik odbyła się pierwsza w tym roku akcja krwiodawstwa i rejestracji potencjalnych dawców szpiku kostnego organizowana przez Klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy „PZL-Świdnik” S.A. Zebrano ok. 10 litrów krwi. Akcja była dedykowana ciężko chorej mieszkance powiatu świdnickiego. – Krew oddały 22 osoby, co bardzo cieszy, ale niestety po raz kolejny nikt nie zarejestrował się jako potencjalny dawca szpiku – mówi **Andrzej Słotwiński**, honorowy prezes klubu. **JN**

7 oskarżonych o chuligaństwo, a 2 osoby o przygotowywanie zamachu

Przed sąd za marsz

O „czynny udział w zbiegowisku” oskarżyła prokuratura siedem osób, które miały zakłócać ubiegłoroczny marsz równości w Lublinie. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił już do sądu.

Na ławie oskarżonych zasiadą: 43-letnia Izabela O., bezrobotna matka sześciorga dzieci; 26-letni Igor P., magazynier; 46-letni Marek P., strażnik na przejściu dla pieszych; 28-letni Oskar W., magazynier; 18-letni Dawid B., 28-letni Kamil R., pracownik fizyczny i 40-letni Marcin S., który utrzymywał się z prac dorywczych.

Akt oskarżenia przeciwko tym siedmiu osobom trafił do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód. Prokuratura zarzuca im, że we wrześniu ubiegłego roku, podczas drugiego marszu równości w Lublinie, „wzięli czynny udział w zbiegowisku”. Zdaniem śledczych oskarżeni wiedzieli, że „uczestnicy zbiegowiska wspólnymi siłami dopuszczają się gwałtownego zamachu na ludzi lub mienie w ten sposób, że rzucali przedmiotami w uczestników i funkcjonariuszy policji, przy czym czyn ten stanowi występpek o charakterze chuligańskim”. Miał on polegać na „umyślnym zamachu na nietykalność cielesną oraz na porządek publiczny i zostać popełniony publicznie bez powodu z okazaniem rażącego naruszenia porządku prawnego”.

Za czynny udział w zbiegowisku oskarżonym grozi kara do 3 lat

wiezienia. Żadna ze wspomnianych osób nie trafiła do aresztu, prokuratura zastosowała wobec nich tzw. wolnościowe środki zapobiegawcze. Muszą się meldować na komisariacie policji.

Do aresztu trafili zaś Arkadiusz S. i Karolina S. małżonkowie z Lublina. Prokuratura oskarżyła ich o „posiadanie bez zezwolenia przyrządów wybuchowych”. Grozi za to od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Zdaniem prokuratury Arkadiusz S. sam wytworzył materiały wybuchowe na bazie opakowań z gazem do zapalniczek, petard hukowych owiniętych taśmą klejącą oraz drutu miedzianego. Sprawa wyszła na jaw i małżonkowie zostali zatrzymani przez policję na gorącym uczynku. Zdaniem biegłego użycie petard i „przyrządów wybuchowych” w czasie trwania marszu mogłoby nawet zabić jego uczestników.

Arkadiusz S. przyznał się do winy. Zdradził, że chciał rzucić jedną z petard w kierunku uczestników marszu. Relacjonował, że wcześniej z plecaka, który miała jego żona, wyjął jedną z petard, a następnie schował ją do kieszeni. Z kolei Karolina S. nie przyznała się do winy.

Drugi marsz równości przeszedł ulicami Lublina pod koniec września ubiegłego roku. Zgromadził ok. 1,5 tysiąca osób. Policja zatrzymała kilkadziesiąt kontrmanifestantów.

GRZEGORZ REKIEL

W Lublinie odbędą się warsztaty „Zdrowiej”

Stres karmi raka

15 stycznia 2020 r. kobiety z rakiem piersi mogą wziąć udział w warsztatach, jak radzić sobie ze stresem, które odbędą się w Spa Orkana przy ul. Szaserów 2 w Lublinie. Udział jest bezpłatny, ale trzeba się zapisać.

Wykryciu raka piersi, jak każdego nowotworu, zawsze towarzyszy dramat i pytania. To trudny moment, bo choroba wyrывa kobietę z uporządkowanego życia. Gromadzące się emocje mogą niekiedy przytłaczać, a wówczas stery przejmuje stres. Z pomocą chorym przychodzą Polskie Amazonki Ruch Społeczny (PARS), które w ramach kampanii „Wylecz raka piersi HER2+” organizują w Polsce warsztaty dla kobiet, które właśnie dowiedziały się, że mają wczesnego raka piersi HER2-dodatniego. Najbliższe, bezpłatne warsztaty poświęcone radzeniu sobie ze stresem odbędą się w SPA Orkana 15 stycznia 2020 r. Udział w tych zajęciach ma nauczyć kobiety jak pomagać sobie w trudnych chwilach, jak zadbać o siebie i podnieść swoją energię, jak radzić sobie z emocjami. Polega na pracy z własnym ciałem i umysłem, która opiera się m.in. na technikach mindfulness.

– Mindfulness, czyli inaczej trening uważności, jest idealny dla osób, które borykają się z wieloma emocjami, nie radzą sobie ze stresem i negatywnymi myślami. Pokażemy kobietom proste ćwiczenia oddechowe i medytację, które wzmocnią uważność na to, co dzieje się z nimi w danej chwili. Dadzą także poczucie spokoju, ułatwią zdystansowanie się i spojrzenie na swoją sytuację z innej perspektywy – mówi **Magdalena Knfel** (PARS) – certyfikowana nauczycielka programu redukcji stresu w oparciu o techniki uważności. – Uczestniczkom warsztatów proponujemy także zajęcia ruchowe, które wzmocnią przyjazną relację z ciałem, pozwalają rozładować napięcie i dodać

sobie energii. Pokażemy konkretne ćwiczenia, które panie będą mogły później wykonywać samodzielnie w domu – dodaje.

Ćwiczenia i wykłady Praktyczne ćwiczenia poprowadzi część edukacyjna, którą poprowadzi lekarz onkolog. Omówi on m.in.: jak przygotować się do wizyty u lekarza onkologa i jakie tematy kobieta powinna z nim poruszać podczas wizyty, czym jest leczenie przedoperacyjne i dlaczego nie należy się bać odroczenia operacji oraz jak pacjentka może sobie pomóc, żeby leczenie przyniosło jak najlepsze rezultaty. Przedstawi także najważniejsze podtypy raka piersi i opowie, co dzięki wiedzy o podtypie zyskuje pacjentka. To niezwykle ważna wiedza, która ułatwia podejmowanie decyzji, rozmowę z lekarzami, zmniejsza lęk przed chorobą i poczucie stygmatyzacji, które często towarzyszy pacjentkom onkologicznym.

– Tym razem zdecydowaliśmy się na warsztaty dedykowane pacjentkom z HER2-dodatnim rakiem piersi, które właśnie dowiedziały się o chorobie. To agresywny podtyp nowotworu, który szybko się rozwija i szybko daje przerzuty, dlatego emocje kobiet przy tym podtypie nowotworu są szczególnie silne. Serdecznie zapraszamy na spotkanie – zachęca **Elżbieta Majewska**, członek zarządu PARS, prowadząca warsztaty „Zdrowiej”.

Warsztaty „Zdrowiej” odbędą się 15 stycznia 2020 r. w godzinach 11.00–18.00 w Spa Orkana, ul. Szaserów 2 w Lublinie. Udział jest bezpłatny, ale wcześniej trzeba zgłosić swój udział na adres biuro@ruchspoleczny.org.pl lub pod numer telefonu: 601 755 301 (czynny od poniedziałku w godzinach 10.00–14.00). Program i szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.ruchspoleczny.org.pl a także na Facebooku.

(EM.K.)

– Padłem ofiarą zemsty moich politycznych wrogów – przekonuje były przewodniczący Rady Miasta Lublin

Piotr Kowalczyk domaga się odtajnienia akt

Za mną najtrudniejszy czas w życiu – powiedział Piotr Kowalczyk, były przewodniczący lubelskiej rady miasta, bliski współpracownik prezydenta Krzysztofa Żuka, który w grudniu został zatrzymany przez CBA i dwa tygodnie spędził w areszcie. Teraz domaga się od zamojskiej prokuratury, która prowadzi postępowanie w tej sprawie, odtajnienia wszystkich materiałów.

– Przetrawiałem to wszystko dzięki wsparciu mojej rodziny i przyjaciół, którzy nie opuścili mnie nawet na moment, którzy wierzyli w moją niewinność i stali za mną murem w sytuacji, gdy niektórzy wydali już na mnie wyrok. Najdzielniej walczyła moja żona, która musiała zrezygnować z etatowej pracy zawodowej, by zostać moim obrońcą – powiedział o swoim aresztowaniu były przewodniczący lubelskiej rady miasta dziennikarzom na zwołanej przez siebie konferencji prasowej. – Dziękuję wszystkim, którzy dobrym słowem i myślami wspierali mnie w tej nierównej walce. Przed sądem poręczyło za mnie prawie 70 osób publicznych. Dziękuję! Dziękuję! Dziękuję!

Kowalczyk oświadcza

Piotr Kowalczyk uważa, że padł ofiarą prowokacji dokonanej przez Centralne Biuro Antykorupcyjne. Podczas wspomnianej konferencji odczytał wydane w tej sprawie oświadczenie:

„[...] Dotąd (poza grudniowym oświadczeniem) nie zabierałem głosu. Ostatnie trzy tygodnie to czas świąteczno-noworoczny, który spędzałem z rodziną i przyjaciółmi, ciesząc się z ich bliskości. Nie chciałem tego zakłócać, a jednocześnie zdawałem sobie sprawę, że wszelkie komunikaty z mojej strony nie przedostaną się skutecznie do publicznej wiadomości z uwagi na specyfikę tego okresu. Przyszedł jednak czas na stanowcze zabranie głosu, który po prostu musi wybrzmieć w tej sprawie. Proszę wybaczyć, że nie jestem w stanie opowiedzieć o kulisach oraz samej operacji służb. Postępowanie prowadzi prokuratura, a ja jestem prawnie związany zakazem ujawniania tajemnicy śledztwa. Polskie prawo jest tak skonstruowane, że organy ścigania mogą podawać wszelkie informacje o toczącym się postępowaniu, a osoba podejrzana nie może podawać żadnych szczegółów, aby móc bronić swojego imienia, bowiem mogłoby to zostać uznane za utrudnianie postępowania. Z tego powodu mogę zwrócić uwagę jedynie na niektóre sprawy, które opinia publiczna powinna ode mnie usłyszeć: Nie przyjąłem i nigdy nie żądałem żadnej korzyści majątkowej (błędnie nazywanej łapówką, którą przyjąć mógłby jedynie funkcjonariusz publiczny, a ja nim nie jestem) w zamian za załatwienie jakiegokolwiek decyzji.

Powtarzam po raz kolejny, że umowę ze słowackim inwestorem, który okazał się być podstawionym agentem CBA, zawarłem w dobrej wierze jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą w zakresie usług projektowania. W umowie tej zobowiązałem się do wykonania wszelkiej dokumentacji technicznej umożliwiającej przeprowadzenie inwestycji, w tym uzyskania pozwolenia na budowę, a za swoją pracę miałem otrzymać umówione wynagrodzenie, które było opodatkowane podatkiem dochodowym i podatkiem VAT. Każde biuro projektowe w naszym kraju i na całym świecie postępuje w analogiczny sposób. W Internecie powszechnie dostępne są wzory umów zawieranych przez instytucje publiczne, w tym sądy i prokuratury, w których biura projektowe są zobowiązywane przez te instytucje do przygotowania wszelkiej dokumentacji związanej z realizacją określonej inwestycji i uzyskania pozwolenia na budowę. Wzory tych umów – bliźniaczo podobnych do zawartej przeze mnie umowy – podlegały zapewne kontroli CBA i Ministerstwa Sprawiedliwości. Nikt nigdy nie stwierdził, że podpisując taką umowę, instytucje te dopuściły się przestępstwa. Co takiego się więc stało, że zawarcie



Piotr Kowalczyk uważa, że padł ofiarą prowokacji CBA i zemsty swoich politycznych wrogów

przeze mnie podobnej umowy zostało przez CBA uznane za przestępstwo?! To może spotkać każdego przedsiębiorcę, każdego z Was.

Ponieważ nie przyjąłem i nigdy nie żądałem żadnej korzyści majątkowej w zamian za załatwienie jakiegokolwiek decyzji, wyrażam zgodę na ujawnienie i podanie do publicznej wiadomości materiałów z moim udziałem z prowokacji przeprowadzonej przeciwko mnie przez CBA będących podstawą mojego zatrzymania i aresztowania. Apeluję zatem do prokuratury o odtajnienie wszelkich materiałów w powyższym zakresie, w tym treści zarzutu. Brak ujawnienia powyższych informacji uniemożliwia skuteczną obronę mojego dobrego imienia i wiarygodności.

Od początku wszyscy zadają mi pytanie: dlaczego? Nie mam żadnych wątpliwości, że dotknęła mnie zemsta ze strony ludzi obecnego układu rządowego. Moja historia samorządowa, zaangażowanie w każde wybory po stronie obecnej opozycji, wreszcie (nie bójmy się tego nazwać) nienawiść ze strony wielu ludzi obecnej władzy oraz hysteryczny atak mediów publicznych nie pozwala mi myśleć inaczej. Płacę obecnie karę za to, że zdecydowałem się odejść osiem lat temu z PiS i z powodzeniem wspieram opozycję. Od tamtej pory PiS nigdy już nie rzucił Lublinem. Wspólny Lublin, którego jestem twarzą, zawsze dawał prezydentowi zdolność skutecznego rządzenia. Domyślam się, że w przekonaniu ludzi PiS istnieje teza, że gdyby mnie zabrakło, to partia ta wygrałaby wybory przynajmniej do Rady Miasta. Niszcząc mnie cywilnie można pokazać obecnym członkom partii, co spotka potencjalnych „zdrajców”. Proste, prawda? Zwracam się dziś do swoich politycznych wrogów: pamiętajcie, że ten reżim, jak każdy inny kiedyś upadnie, a jego funkcjonariusze zostaną rozliczeni”.

Przypomnijmy

3 grudnia funkcjonariusze lubelskiej delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali czterech mieszkańców Lublina. – Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że osoby te działały w porozumieniu i powoływały się na wpływy w instytucjach państwowych i samorządowych, m.in. w Urzędzie Miasta Lublin. Mężczyźni podjęli się załatwienia pozwolenia na budowę i wymaganych prawem zgód w związku z budową wieżowca przy ul. Zana w Lublinie w zamian za korzyść majątkową w wysokości 1 mln zł – taki komunikat pojawił się na stronie internetowej CBA.

Wkrótce okazało się, że jedną z zatrzymanych osób jest Piotr Kowalczyk, były przewodniczący lubelskiej rady miasta, bliski współpracownik Krzysztofa Żuka, obecnie przedsiębiorca. – Sytuacja ta miała miejsce w moim biurze w trakcie podpisywania umowy o wykonanie prac projektowych z inwestorem ze Słowacji, który okazał się być podstawionym agentem CBA – relacjonował Kowalczyk w wystosowanym do mediów oświadczeniu.

– Umowa, którą w dobrej wierze zawarłem z rzekomym słowackim inwestorem (agentem CBA) dotyczy przygotowania dokumentacji niezbędnej do realizacji inwestycji znajdującej się przy ulicy Zana w Lublinie na prywatnym gruncie, dla którego od 2007 r. obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego – przekonywał Kowalczyk. Zapewniał, że „nie zobowiązał się do czynności innych niż wykonanie koncepcji architektonicznej, prac projektowych i dokumentacji prawnej niezbędnej do realizacji inwestycji”.

Inne jest stanowisko CBA. – Trzech podejrzanych mężczyzn spotkało się w celu podpisania umowy na wykonanie wszelkiej dokumentacji umożliwiającej przeprowadzenie inwestycji. Natomiast w kosztach umowy została ujęta wcześniej uzgodniona kwota korzyści majątkowej. Wszyscy zostali zatrzymani przez agentów CBA w chwili podpisywania umowy. Czwarta osoba została zatrzymana w miejscu zamieszkania – czytamy na stronie internetowej CBA.

Kowalczyk został tymczasowo aresztowany, ale po dwóch tygodniach wyszedł na wolność. Sąd Okręgowy w Zamościu uwzględnił zażalenie jego obrońcy. Sąd zamienił Piotrowi Kowalczykowi tymczasowy areszt na tzw. wolnościowe środki zapobiegawcze: 30 tysięcy złotych poręczenia majątkowego, zakaz opuszczania kraju i dozór policji.

Jednym z obrońców Piotra Kowalczyka został **Roman Giertych**, słynny adwokat i były wicepremier. W obronie Piotra Kowalczyka stanęli m.in. **Marta Wcisło**, posłanka Koalicji Obywatelskiej; prezydent **Krzysztof Żuk** i radni z jego klubu. Sugerowali, że aresztowanie Kowalczyka może być „polityczną zemstą Prawa i Sprawiedliwości”, m.in. za opuszczenie swego czasu wraz z kilkoma radnymi PiS i pozbawienia go większości w radzie miasta oraz poparcie Żuka.

Z tezą o „politycznej zemście” nie zgadzają się lubelscy radni Prawa i Sprawiedliwości. – Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec działań prezydenta Lublina oraz wspierających go radnych dotyczących sytuacji związanej z zatrzymaniem przez CBA p. Piotra Kowalczyka. Wzywamy Krzysztofa Żuka do racjonalnych działań, poczekania na wyrok niezawisłego sądu oraz nierzucania kłamliwych oskarżeń wobec przeciwników politycznych – napisali w specjalnym stanowisku lubelscy radni PiS.

41-letni Piotr Kowalczyk w lubelskiej radzie miasta zasiadał w latach 2006–2018. Od 2009 roku przez 9 lat był jej przewodniczącym. Najpierw należał do klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Odszedł z niego w 2012 roku i wraz z kilkoma innymi osobami utworzył ugrupowanie Wspólny Lublin. PiS stracił wówczas większość w radzie miasta, a Kowalczyk został jednym z bliższych współpracowników prezydenta Krzysztofa Żuka. W wyborach samorządowych w październiku 2018 roku nie ubiegał się o reelekcję. Skupił się na prowadzeniu działalności gospodarczej.

PR

Jak nie paść ofiarą „cash trappigu”, „skimmingu”, na co uważać przy wypłacaniu gotówki

Ofiary bankomatów

Bankomat – bardzo wygodny, czynny przez 24 godziny na dobę, łatwy w obsłudze. Korzystanie z niego wydaje się bardzo proste, ale równie łatwo można paść ofiarą bankomatowych oszustów. W ręce lubelskich policjantów wpadł właśnie jeden z nich. Manipulował przy urządzeniach i przechwytywał wypłaty. Jak to robił?



Złodzieje bankomaty atakują od lat. Niektórzy idą na całość i robią to z wielkim hukiem, wysadzając maszyny w powietrze. Bardziej wyrafinowani stosują dyskretne urządzenia. Najnowsze z nich określane jest jako „cash trapping”. – Przystępca montuje specjalną nakładkę powodującą, że banknoty podczas transakcji nie wydostają się na zewnątrz bankomatu. Nakładka umieszczana jest w miejscu, w którym odbierane są pieniądze. Klient nie jest świadomy, że stał się ofiarą ataku i ma wrażenie, że urządzenie się zablokowało – objaśnia komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

W ręce lubelskich śledczych wpadł właśnie 36-latek, który stosował taką metodą i przechwytywał pieniądze z bankomatów. W Kraśniku udało mu się ukraść 4 tys. zł. Tuż przed wpadką w Lub-

linie zamontował w maszynie swój magiczny chwytak, ale tym razem pieniądze nie zostały mu wypłacone, bo zadziałały zabezpieczenia.

Takich przestępstw jest coraz więcej i ofiarą złodziei może paść każdy z nas. Dlatego warto pamiętać o tym jak się ustrzec przykrych niespodzianek przy posługiwaniu kartą.

Istotnymi elementami, na jakie należy zwrócić uwagę w bankomatach są:

– Pogrubiona klawiatura – żeby poznać twój numer PIN, na klawiaturę bankomatu złodzieje nakładają specjalną nakładkę – jest wtedy bardziej wystająca i pogrubiona,

– Dodatkowy daszek nad okienkiem bankomatu – może być w nim umieszczona miniaturowa kamera podglądająca wprowadzany numer PIN bądź wprost przymocowana kamera, której obiektyw jest skierowany na klawiaturę (kamera bankowa, jeżeli została w danym banko-

macie zainstalowana, zawsze skierowana jest na twarz osoby dokonującej transakcji, nie na klawiaturę),

– Nakładka na okienko, w które wsuwa się kartę płatniczą – może być tu umieszczony miniaturowy czytnik kart, który skanuje pasek magnetyczny w momencie wkładania karty do bankomatu.

– Aby nie paść ofiarą skimmingu, zawsze powinniście dokładnie obejrzeć urządzenie, zanim umieścisz w nim swoją kartę. Jeśli zauważysz jakkolwiek podejrzany element dołączony do bankomatu, np. tzw. nasadkę, lepiej zrezygnuj z wypłaty pieniędzy w tej maszynie. Najlepiej korzystać z tych samych bankomatów – wtedy łatwiej zauważysz zmiany w jego wyglądzie.

– Pamiętajmy, aby zawsze zabierać potwierdzenie wypłaty. W razie reklamacji, będziemy mogli udowodnić, kiedy i gdzie korzystałeś z usług banku.

LL

Uwaga! Kradną też na BLIKa!

Oszuści nie ustają w doskonaleniu swoich metod. Nowym sposobem jest wyłudzenie pieniędzy na BLIKa. Ta forma płatności działa w Polsce dopiero od 4 lat. Ostatnio ofiarą przestępcy padł mieszkaniec Lublina. Myszając, że pomaga osobie znajomej przekazał oszustom kod BLIK na kwotę 2000 złotych. Okazało się, że pieniądze zostały wypłacone z bankomatu w Katowicach. Zdjęcie złodzieja nagrała kamera. Sprawca jest poszukiwany.



Bili się w sklepie, są poszukiwani



Drobna sprzeczka zamieniła się w bójkę. Do zdarzenia doszło w sklepie przy ul. Głębokiej w Lublinie. Zajście nagrały kamery. Dane jednego z uczestników funkcjonariusze ustalili po zdarzeniu. Dwóch pozostałych jest poszukiwanych. Jeśli ktoś ich rozpoznaje, niech da znać z policjantami z IV komisariatu przy ul. Zana 45, nr tel. 81 535 48 00 lub 112.

LL

Rewolwerowiec

Choć to nie był bal przebierańców, 68-latek na spotkanie towarzyskie do znajomych zabrał rewolwer. Kiedy atmosfera się popsuła emeryt – wzbudzając powszechną grozę – zaczął udawać kowboja.

Mężczyzna przyszedł do prywatnego mieszkania w Lublinie i tam zaczął się dziwnie zachowywać. Kiedy poproszono go, aby wrócił do siebie, ten wyciągnął broń i zaczął nią spokojnie kręcić na palcu. Zaniepokojony gospodarz wezwał policjantów. Okazało się, że broń jest na ostrą amunicję, a jej właściciel nie ma na nią pozwolenia. Grozi mu do 10 lat więzienia.

LL

Policjanci spisują przebiegi!

To nie jest martwy przepis. Od nowego roku służby podczas kontroli drogowych spisują liczniki drogomierza w aucie i wpisują je do Centralnej Ewidencji Pojazdów. Ma to pomóc w walce z patologią cofania samochodowych przebiegów. Już są pierwsze efekty tych działań.

Spisywanie danych to obowiązek mundurowych, którzy zatrzymują nas do kontroli drogowej. Robią tak policjanci, strażnicy graniczni, celnicy, czy inspektorzy Transportu Drogowego. Potem system sam wypłtuje nieprawidłowości. A to w przypadku manipulacji z przebiegiem oznacza sąd i karę nawet do 5 lat więzienia. A podlega jej nie tylko właściciel, który kazał cofnąć licznik, ale również mechanik, który wykonał taką usługę.

Przypadków licznikowych oszustw jest mnóstwo i ujawniane są każdego dnia. Na terenie działania Komendy Miejskiej w Lub-



linie w ubiegłym tygodniu rekordzistką była 19-latką, która została zatrzymana w Piotrowicach za zbyt szybką jazdę. Wyszło na jaw, że w jej facy od badań technicznych w listopadzie zeszłego roku ubyło 9 tys. kilometrów.

– Kobieta za przekroczenie dozwolonej prędkości dostała mandat. W sprawie

podejrzanych wskazań licznika zostanie przeprowadzone osobne postępowanie, które wyjaśni, czy doszło do zmiany wskazania drogomierza lub ingerencji w prawidłowość jego pomiaru – stwierdza komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

LL

Prawnik trafił na ławę oskarżonych

Nie rozliczał się z uzyskanych odszkodowań

Prowadził kancelarię prawną w Lublinie i oszukiwał klientów. Tak twierdzi prokuratura, która postawiła przed sądem byłego szefa firmy – 29-letniego Tomasza P.

Proces mężczyzny rozpoczął się przed sądem Rejonowym Lublin-Zachód. Śledczy postawili mu 8 zarzutów. Część z nich dotyczy przywłaszczenia pieniędzy z odszkodowań – kwoty te miały wynieść od

300 zł do 70 tys. zł.

Jedną z poszkodowanych jest pani Bogumiła. 61-latką zeznała, że kancelaria pomagała jej w uzyskaniu odszkodowania za śmierć męża, który zginął w wypadku. Twierdzi, że nie dostała żadnych pieniędzy, choć – jak się sama dowiedziała – firma ubezpieczeniowa wypłaciła 75 tys. zł. Pieniądże zatrzymała kancelaria. Emerytka powiedziała przed sądem, że Tomasz P. obiecał przekazać jej wypłatę jak uregu-

luje swoje zobowiązania, ale nie wywiązał się z obietnicy.

Śledczy twierdzą, że mężczyzna podstępem nakłaniał klientów do wykupywania abonamentów za 299 zł miesięcznie. Jeden z poszkodowanych powiedział, że podpisał dokumenty nieświadomie myśląc, że dotyczą one udzielania pełnomocnictwa. Potem, kiedy chciał się wycofać, kancelaria miała od niego zażądać za to 3 tys. zł.

Tomasz P. do niczego się nie przyznaje.

Twierdzi, że wszystko odbywało się legalnie, zgodnie z zawieranymi umowami.

Prokuratura stawia 29-latkowi więcej zarzutów. Podejrzewa go o napaść na właściciela domu, w którym wynajmował miejsce na swoje biuro, a także usiłowanie wyłudzenia pieniędzy od Komendy Miejskiej Policji za zwrot kosztów podróży na przesłuchanie. Mężczyzna miał także nie wypłacić 3,4 tys. zł wynagrodzenia swojej pracownicy.

LL

Kto widział Elżbietę?



Wyszła z domu i zaginęła. Nikt nie wie co się z nią stało. Ona sama nie nawiązała żadnego kontaktu z bliskimi. Policjanci i rodzina poszukują 39-letniej **Elżbiety Kozłowskiej**, mieszkanki gminy Wólka koło Lublina. Kobieta opuściła dom 9 stycznia około godz. 14. W chwili zaginięcia ubrana była w spodnie koloru ciemnego, siwo-beżową kurtkę zimową przed kolano, z kapturem obszytym miśkiem.

Osoby, które widziały zaginioną lub posiadają jakiegokolwiek informacje mogące przyczynić się do ustalenia miejsca jej pobytu, proszone są o kontakt z policjantami z komisariatu w Niemcach: tel. (81) 756-17-97 lub na numer alarmowym 112.

LL

Pedofil z czytelnii

23-latek odwiedzał czytelnię jednej z lubelskich bibliotek. Książki go nie interesowały. Zasiadał do komputera z dostępem do Internetu i polował na małe dziewczynki. Nawiązał kontakt z 12-latką. Zaczął namawiać ją na seks.

Mężczyzna myślał, że w publicznym miejscu będzie anonimowy, nikt go nie namierzy i internetową sieć może bezkarnie wykorzystać do popełnienia przestępstwa. W sierpniu zeszłego roku przy pomocy komunikatora internetowego zaczął rozmawiać z dziewczynką, przebywającą na wakacjach u dziadków w Lublinie. Wymieniał z nią wiadomości, które stawały się coraz bardziej sprośne. W końcu pojawiły się w nich propozycje seksualne.

Komputer był monitorowany przez pracowników biblioteki. Zorientowali się, że mogą mieć do czynienia z pedofilem i powiadomili policjantów. Śledczy rozpoczęli poszukiwania, ale 23-latek nagle przestał się pojawiać w czytelnii. Wpadł przy okazji innej sprawy. Został aresztowany za udział w grupie oszustów, którzy wyłudzały pieniądze od emerytów metodą „na policjanta”. Teraz mężczyzna usłyszał także zarzut dotyczący flirtów z nieletnią. Grozi mu za to do 3 lat więzienia.

LL

ŚWIDNIK: Końcówka roku dobra dla lotniska

Port wraca na wznoszącą ścieżkę?

W grudniu Port Lotniczy Lublin obsłużył ponad 28 tys. podróźnych, czyli o ok. 11 proc. więcej niż w grudniu 2018 roku. To drugi miesiąc, po kilkunastu miesiącach spadków, kiedy świdnickie lotnisko notuje lepsze wyniki niż przed rokiem. Jaki będzie ten miesiąc po likwidacji od 6 stycznia połączenia do Antwerpii?

– Wzrost był już w listopadzie, a ten grudniowy jest jeszcze większy i dotyczy to zarówno liczby obsłużonych pasażerów, jak i zrealizowanych operacji lotniczych – mówi **Piotr Jankowski**, rzecznik prasowy Portu Lotniczego Lublin.

ŚWIDNIK: Miała być tylko kontrola i mandat za niezapięte pasy...

Wpadł z przekręconym licznikiem

O ponad 20 tysięcy kilometrów miało cofnięty licznik audi, które świdnicka drogówka zatrzymała do kontroli w ubiegły czwartek. Kierowca tłumaczył się, że nie miał o tym zielonego pojęcia. Sprawę wyjaśnia policja. Zgodnie z obowiązującymi od ubiegłego roku przepisami zlecaniodawcy i wykonawcy „przekręcenia” licznika w samochodzie grozi do 5 lat więzienia.

W ostatni czwartek świdnicka drogówka zatrzymała do rutynowej kontroli audi prowadzone przez 23-latkę ze Świdnika. Kierowca dostał mandat za jazdę z niezapiętymi pasami, ale o wiele poważniejsze konsekwencje grożą mu za to, co policjanci

W grudniu zeszłego roku ze świdnickiego lotniska skorzystało 28 383 podróźnych, tj. o 11,55 proc. więcej niż w analogicznym okresie 2018 roku. Samych operacji lotniczych odnotowano w ubiegłym miesiącu 360, czyli o 103 więcej niż przed rokiem.

To dobre wieści i prognostyk na ten rok, biorąc pod uwagę, że od połowy 2018 roku, w wyniku likwidacji przez linie Wizz Air bazy operacyjnej w Świdniku i kilku połączeń, liczba odprawianych na naszym lotnisku podróźnych stale spadała.

– Poprawa wyników, w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, związana jest z utrzymaniem w tegorocznym sezonie zimowym połączeń do

stwierdzili przy okazji sprawdzania wskazania licznika, co od stycznia tego roku mogą, a nawet powinni robić podczas każdej kontroli drogowej.

– W trakcie kontroli policjanci stwierdzili, iż wskazanie drogomierza w aucie jest o prawie 20 tys. km niższe niż zanotowane w trakcie ostatniego badania technicznego w marcu ubiegłego roku. Kierowca nie potrafił wytłumaczyć funkcjonariuszom powodu tej rozbieżności – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z KPP Świdnik.

Mundurowi zajmują się teraz ustaleniem, kto zlecił i wykonał „przekręcenia” licznika. Za te czynny grozi do 5 lat pozbawienia wolności. **JN**

ŚWIDNIK: Wśród pasażerów rozpoznał ściganego

Po służbie zatrzymał poszukiwanego

Choć był po służbie, podjął interwencję. 45-letni funkcjonariusz Wydziału Kryminalnego Wojewódzkiej Policji w Lublinie, jadąc autobusem do Świdnika, wśród pasażerów rozpoznał poszukiwanego mężczyznę. Zatrzymał go i na jednym z przystanków przekazał policyjnemu patrolowi.

Do zdarzenia doszło w ubiegły czwartek po południu. Jadący po pracy autobusem nr 55 do Świdnika funkcjonariusz lubelskiej KWP wśród pasażerów wypatrzył mężczy-

znę odpowiadającego wyglądem znanej mu z widzenia osobie poszukiwanej przez organy ścigania. Kryminalny dyskretnie powiadomił dyżurnego świdnickiej policji, a sam przytrzymał podejrzanego i na jednym z przystanków przykazał przysłać mu przez dyżurnego patrolowi policji. Po wylegitymowaniu delikwenta okazało się, że spostrzegawczy dzielny gliniarz się nie mylił. Zatrzymanym był 27-letni mieszkaniec Lublina poszukiwany do odbycia kary 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Policjanci odnaleźli nielegalną broń i amunicję

Arsenał w Rybczewicach

Mieszkaniec Rybczewic będzie tłumaczył się przed sądem z posiadania broni palnej i amunicji bez pozwolenia. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

W zeszły wtorek świdnicka policja zabezpieczyła na jednej z posesji w gminie Rybczewice cztery sztuki broni i kilkadziesiąt sztuk amunicji różnego kalibru. Ich właściciel nie miał na nie pozwolenia. Cały arsenał został

zabezpieczony, a jego właściciel zatrzymany.

– Prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny na czas trwania postępowania, a na poczet ewentualnej grzywny zabezpieczono od podejrzanego gotówkę w kwocie 3000 zł. Za nielegalne posiadanie broni lub amunicji grozi do 8 lat pozbawienia wolności – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Ekspresowo zatrzymali złodziei

Z kradzionym nie pojedziesz

Ukradli wart ok. 600 zł akumulator zasilający tymczasową sygnalizację świetlną, sterującą ruchem podczas prac drogowych prowadzonych w Dorohuczcy (pow. świdnicki). Niepełna godzinę później byli w rękach policji.

W nocy z piątku na sobotę (3/4 stycznia) świdnicka policja zatrzymała złodziei, który kilkadziesiąt minut wcześniej ukradli akumulator zasilający sygnalizator kierujący ruchem wahadłowym na prowadzonej przebudowie drogi Cynców – Trawniki w miejscowości Dorohuczca (gmina Trawniki).

– Do zatrzymania doszło w okolicach Piask. Mężczyźni przemieszczali się volkswagenem trasą w stronę Lublina. Mieli w aucie

skradziony akumulator i nożyce do cięcia metalu, których wcześniej użyli do przecięcia łańcucha zabezpieczającego sygnalizator – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Zatrzymani to 31-letni mieszkaniec powiatu łęczyńskiego i 18-latek z Lublina. Starszy ze sprawców działał w warunkach recydywy, więc sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na okres trzech miesięcy. Młodszy do czasu zakończenia postępowania, został objęty dozorem policyjnym.

Za kradzież z włamaniem grozi do 10 lat pozbawienia wolności. W przypadku powrotu do przestępstwa kara może zostać zwiększona nawet o połowę. **JN**

Dublina i Kijowa, aż 9 lotów tygodniowo do Londynu i 11 do Warszawy. Cały czas w naszym rozkładzie są również połączenia do Eindhoven, Oslo-Torp i Tel Awiwu – tłumaczy rzecznik Jankowski.

W 2019 łącznie odprawiono 357 366 pasażerów i przeprowadzono 4389 operacji lotniczych. To dużo mniej niż w re-

kordowym dotąd roku 2018, kiedy odprawiono ponad 455 tysięcy pasażerów i obsłużono 5283 operacji lotniczych, ale wyniki ostatnich dwóch miesięcy dają nadzieję, że nasze lotnisko wraca na ścieżkę wzrostu. Władze Portu, mimo że 6 stycznia br. z rozkładu lotów znikło połączenie do belgijskiej Antwerpii, zakładają, że

w tym roku liczba pasażerów ponownie przekroczy 400 tys. W osiągnięciu tego wyniku ma pomóc uruchomienie w sezonie letnim czarterów do Turcji oraz Bułgarii i pojawienie się nowych, stałych połączeń. Dokąd? Tego spółka na razie nie chce ujawniać.

JN

REKLAMA



Starosta Świdnicki OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych zawiadamiam, że na wniosek Pełnomocnika Burmistrza Miasta Świdnik Pana Tomasz Lisa, złożony w dniu 10 grudnia 2019 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pt.: „**Budowa ul. Żwirki i Wigury (nr 105671L) i ul. Nadleśnej (nr 105607L) w Świdniku (od ronda na ul. Żwirki i Wigury do ul. Mełgiewskiej)**”.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: wycinkę drzew kolidujących z planowaną inwestycją, rozebranie istniejących nawierzchni, wykonanie robót ziemnych, budowę sieci kanalizacji deszczowej wraz z studniami chłonnymi, skrzyń rozsączających, wpustów ulicznych wraz z przykanalikami do sieci, budowę sieci energetycznej wraz z rozbiórką istniejącej sieci, budowę sieci oświetlenia ulicznego wraz z rozbiórką istniejącej sieci, budowę sieci wodociągowej wraz z rozbiórką istniejącej sieci, budowę kanału technologicznego, usunięcie kolizji z siecią energetyczną, usunięcie kolizji z siecią telekomunikacyjną, usunięcie kolizji z siecią gazową, zabezpieczenie istniejącego kabla sieci teletechnicznej, wbudowanie krawężników drogowych „stojących”, najazdowych, łukowych oraz obrzeży betonowych, wykonanie warstw konstrukcyjnych projektowanych nawierzchni, budowę chodników, ścieżki rowerowej, zjazdów indywidualnych oraz zatoki autobusowej, wykonanie nasypów, wykonanie zieleńców.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0003 Kolonia Świdnik Mały, w jednostce ewidencyjnej: 061701_1 Świdnik oraz w powiecie lubelskim, gminie Wólka, w obrębie ewidencyjnym: 060914_2.0010 Świdnik Mały Kolonia, w jednostce ewidencyjnej: 060914_2 Wólka.

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, będące we władaniu Gminy Miejskiej Świdnik:

Obręb ewidencyjny: 061701_1.0003 Kolonia Świdnik Mały – ul. Żwirki i Wigury
44/11, 155/61, 155/60, 155/59
Obręb ewidencyjny: 061701_1.0003 Kolonia Świdnik Mały – ul. Nadleśna
295 (295/1)*, 294 (294/1)*, 136/2 (136/3)*, 147/1 (147/3)*, 147/2, 155/65 (155/69)*, 155/58, 89/2, 86 (86/1)*, 83/10, 83/7, 82/10, 82/16, 82/13, 79/5

(*) - nieruchomości po podziale wchodzące w pas drogowy

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, które staną się własnością Gminy Miejskiej Świdnik:

Obręb ewidencyjny: 061701_1.0003 Kolonia Świdnik Mały – ul. Żwirki i Wigury
259/8 (259/13)*, 155/57 (155/71)*, 155/47 (155/81)*, 155/46 (155/79)*, 155/45 (155/77)*, 155/44 (155/75)*, 155/43 (155/73)*
Obręb ewidencyjny: 061701_1.0003 Kolonia Świdnik Mały – ul. Nadleśna
90/2 (90/3)*, 98 (98/1)*, 109 (109/1)*, 119 (119/1)*, 129 (129/3)*, 130 (130/3)*, 131 (131/1, 131/2)*, 137 (137/1)*, 144 (144/1)*, 145 (145/1)*, 146 (146/1)*, 154 (154/1)*, 88 (88/1)*, 85 (85/1)*, 80/1 (80/2)*, 75 (75/1)*, 74 (74/1)*

(*) - nieruchomości po podziale, które przechodzą na własność Gminy Miejskiej Świdnik.

Działki niezbędne do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone:

Obręb ewidencyjny: 061701_1.0003 Kolonia Świdnik Mały – ul. Żwirki i Wigury
44/4 – budowa sieci oświetlenia, budowa kanału technologicznego, przebudowa skrzyżowania z ul. Lotniczą
Obręb ewidencyjny: 061701_1.0003 Kolonia Świdnik Mały – ul. Nadleśna
74 (74/2)* – przebudowa sieci telekomunikacyjnej, 301 – budowa sieci oświetlenia, demontaż słupów energetycznych, 70/4 – demontaż słupa energetycznego
Obręb ewidencyjny: 061701_1.0003 Kolonia Świdnik Mały – ul. Mełgiewska
89/1, 90/1, 54/1 – przebudowa skrzyżowania z ul. Nadleśną
Obrębi ewidencyjny: 060914_2.0010 Świdnik Mały Kolonia, jednostka ewidencyjna: 060914_2 Wólka – ul. Mełgiewska
279/2 – przebudowa skrzyżowania

(*) - nieruchomości po podziale, przewidziane do czasowego zajęcia.

Działki niezbędne do realizacji inwestycji na czasowe zajęcie, niezbędne na czas wykonywania robót na terenach linii kolejowej (art. 20a ust 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych):

Obręb ewidencyjny: 061701_1.0003 Kolonia Świdnik Mały – ul. Żwirki i Wigury
44/1 – demontaż istniejącego oświetlenia nieczynnego przejazdu kolejowego

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik i Urzędu Gminy Wólka oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa i Geodezji (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60), w terminie siedmiu dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.

Warto uzbroić się w cierpliwość

Remont zamku na półmetku

Trwa remont Muzeum Lubelskiego na Zamku. Rozpoczęte wiosną 2019 roku prace są mniej więcej na półmetku. Po ich zakończeniu, planowanym na jesień tego roku, zwiększy się komfort zwiedzania, wystawy zyskają nową powierzchnię, a zamek zostanie wyposażony w zmodernizowane systemy monitoringu i ochrony.

W ramach przebudowy powstaną nowe lub zostaną kompleksowo zmodernizowane pomieszczenia wystaw stałych na Zamku w Lublinie: „Trybunał Koronny w dziejach Rzeczypospolitej 1578-1794”, „Galeria Malarstwa Polskiego XIX i XX wieku” (ze szczególnym wyeksponowaniem obrazu Unii Lubelskiej Jana Matejki), „Grupa Zamek i Awangarda”, „Malarstwo Cerkiewne”. Dodatkowo powstanie też nowa przestrzeń przeznaczona na wystawy czasowe – Galeria Wystaw Zmiannych. Muzeum Lubelskie stanie się miejscem wydarzeń interaktywnych, które spowodują czynny udział turystów w odbieraniu sztuki. Nowo powstałe ekspozycje będą wykorzystywać urządzenia multimedialne.

Prace są realizowane w ramach projektu „Muzeum Lubelskie – ochrona dziedzictwa przeszłości i nowe wyzwania przyszłości: edukacja, nauka,

innowacyjność, promocja regionu, turystyka”, który uzyskał dofinansowanie ze środków europejskich (w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014 – 2020) w wysokości 17 690 712 zł. Całkowita wartość projektu to 34 153 641 zł, z czego ponad 10 milionów złotych zapewnią Województwo Lubelskie.

Oprócz prac prowadzonych w Lublinie w zakresie projektu jest także modernizacja Muzeum XXIV Pułku Ułanów im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego – Filii Oddziału Regionalnego w Kraśniku.

Prace na Zamku w Lublinie prowadzi znana z remontów zabytkowych budynków lubelska firma LUBREN Sp. z o.o. Kiedy je zakończy, a całe muzeum zostanie udostępnione zwiedzającym? – Prace generalnie przebiegają zgodnie z harmonogramem we wszystkich obiektach, poza skrzydłem południowym, gdzie w związku z odkryciami archeologicznymi, prace budowlane musiały zostać wstrzymane na blisko 5 miesięcy – mówi **Ryszard Kuźniar**, zastępca dyrektora Muzeum Lubelskiego ds. administracyjnych. – W tej sytuacji najbardziej prawdopodobny termin zakończenia wszystkich prac to jesień tego roku.

MAREK KOŚCIUK



Remont zamku ma się zakończyć jesienią tego roku

ŚRÓDMIEŚCIE: Na ul. Zesłańców Sybiru zamontowali niepasujące latarnie?

Pasują jak pięść do nosa

– Wymienione w ubiegłym roku dwie uliczne latarnie przy ul. Zesłańców Sybiru (dawna ul. Hempla – przyp. red.) nie pasują do pozostałych stojących tam lamp. Powstał jakiś misz-masz, a to przecież ścisłe centrum miasta i wypadałoby dbać o jego harmonię i estetykę – uważa pan Michał, który swoimi spostrzeżeniami podzielił się z naszą redakcją. – To początek wymiany latarni na tej ulicy i w przyszłości wszystkie tamtejsze słupy będą metalowe – broni się PGE Dystrybucja S.A.

Panu Michałowi chodzi o sześć latarni stojących przy ul. Zesłańców Sybiru między skrzyżowaniem z ul. Peowiaków, a rejonem skrzyżowania z ul. Okopową. Od lat wszystkie były może mało estetyczne, ale jednakowe, betonowe. W ubiegłym roku lubelski oddział PGE Dystrybucja S. A. wymienił dwa najbardziej zniszczone słupy na nowe, ale już nie betonowe, a metalowe. – Teraz między czterema latarniami betonowymi stoją dwa metalowe i to rzuca się w oczy i sprawia wrażenie bałaganu, a to przecież ścisłe centrum miasta – wskazuje pan Michał. – Jeśli te dwa słupy ze względu na zły stan techniczny i stwarzane niebezpieczeństwo zostały wymienione to bardzo dobrze, ale uważam, że w takim miejscu powinno się mieć na uwadze również względy estetyczne i albo wymienić wszystkie sześć latarni na metalowe, albo te dwie na nowe, ale dalej betonowe.

Faktycznie będąc na ul. Zesłańców Sybiru rzuca się w oczy latarniowy chaos. Przedsta-



Nowe, metalowe latarnie nie pasują do starych, betonowych

wiciele Urzędu Miasta Lublin twierdzą, że ratusz niewiele może zrobić w tej sprawie, bo te latarnie stanowią własność PGE Dystrybucja i to ono odpowiada za ich stan, a obowiązku zastępowania słupa betonowego nowym słupem betonowym formalnie nie ma.

Tymczasem PGE Dystrybucja tłumaczy, że dokonana wymiana dwóch lamp jest realizacją docelowej koncepcji ujednolicenia wyglądu oświetlenia na całym odcinku ul. Zesłańców Sybiru od skrzyżowania z ul. Okopową do skrzyżowania z ul. Peowiaków ze słupów betonowych na metalowe. – Pozostałe 4 słupy na przedmiotowym odcinku ul. Zesłańców Sybiru zostaną uwzględnione do wymiany na stalowe w kolorze czarnym w planie inwestycyjnym na lata 2020 – 2024 r. – informuje **Karolina Szewczyk-Dąbek**, rzeczniczka prasowa lubelskiego oddziału PGE Dystrybucja S. A.

MAREK KOŚCIUK

Na Hajdowie powstanie potężna elektrownia fotowoltaiczna

Ścieki oczyszczane słońcem

Pod koniec stycznia MPWiK rozpocznie budowę elektrowni słonecznej na terenie miejskiej oczyszczalni w Hajdowie. Jej uruchomienie planowane jest już na wiosnę.

Za ponad 8 mln zł stanie tam 6,5 tys. paneli fotowoltaicznych przetwarzających energię z promieni słonecznych na prąd elektryczny. Inwestycja zajmie obszar ok. 5 hektarów.

– 30 grudnia ubiegłego roku MPWiK Sp. z o.o. uzyskało pozwolenia na budowę elektrowni fotowoltaicznej o mocy 1,998 MWp. Decyzja uprawomocniła się 7 stycznia br. Inwestycję wykona lubelska firma: Taylor Sp. z o.o., która prowadziła prace projektowe od września 2019 r. Budowa rozpocznie się najpóźniej pod koniec stycznia,

zakończenie robót i uruchomienie elektrowni planowane jest na początek drugiego kwartału 2020 r. – mówi **Andrzej Pecio**, dyrektor Oczyszczalni Ścieków „Hajdów”.

Powstanie elektrowni zapowiadałoby od 2018 roku i uzależniane od zdobycia środków finansowych, które spółka wodociągowa chciała pozyskać z funduszy unijnych. Ostatecznie sfinansuje ją z własnych środków.

– Efektem budowy elektrowni fo-

Firma „Taylor” Sp. z o.o. wybudowała m.in. farmę fotowoltaiczną w Dęblinie. Elektrownia wykonana została w oparciu o panele fotowoltaiczne o łącznej mocy 1,312 MW zamieniające światło słoneczne bezpośrednio na energię elektryczną. Energia elektryczna prądu stałego wytworzona przez panele fotowoltaiczne jest tu zamieniona na energię prądu przemiennego o odpowiednich parametrach, za pomocą inwerterów. Przyłączenie inwerterów pracujących na napięciu 0,4kV do sieci SN 15kV umożliwia stacją transformatorową zlokalizowaną na terenie inwestycji.

EMILIA KALWIŃSKA

Nerwowo przy podziale miliona zł na kulturę

Przetupimy sporo grosza

Podział miliona zł na projekty kulturalne wzbudza niemałe emocje w lubelskich dzielnicach. Przedstawiciele Lubelskiego Ruchu Miejskiego zwrócili się nawet do prezydenta Krzysztofa Żuka o dodatkowe informacje dotyczące kryteriów oceny wniosków, które zwyciężyły w programie. Chcą też, żeby do publicznej wiadomości podano skład komisji dzielącej pieniądze, a na zakończenie programu upubliczniono sprawozdania finansowe.

– Poprosiliśmy o opublikowane podstawowych informacji na temat zakresu merytorycznego projektów, aby opinia publiczna miała świadomość, jakie projekty zostały poddane ocenie. W tej chwili, na podstawie samych, zdawkowych tytułów projektów, trudno wyrobić sobie na ten temat jakiegokolwiek zdanie – tłumaczy **Jacek Skiba** z Lubelskiego Ruchu Miejskiego.

W tym roku komisja brała pod uwagę szczególnie te projekty, które dotyczyły miały wschodnich dzielnic miasta, a mimo to, jak wskazuje Lubelski Ruch Miejski, przy podziale środków najwięcej pieniędzy trafiło na Czuby i Czechów. Społecznicy domagają się opublikowania punktacji, jakie otrzymały poszczególne projekty zgodnie z kryteriami zawartymi w regulaminie konkursu, a także wyjaśnienia zasadności dofinansowywania przez Miasto projektów o charakterze religijnym, w tym festynów parafialnych (które w przewidzianym do realizacji w 2020 roku programie Dzielnic Kultury zostały znacząco dofinansowane).

– Rekomendujemy też, dla zachowania wyższych standardów transparentności, podanie do publicznej wiadomości składu komisji konkursowej

wraz z informacją na temat procedury jej powołania – obecnie te informacje są bardzo trudne do zlokalizowania przez zainteresowanych mieszkańców wśród rozlicznych zarządzeń Prezydenta Miasta Lublin; powinny znaleźć się one razem z regulaminem konkursu i kryteriami oceny wniosku tuż obok ogłoszenia o naborze ofert – mówi Jacek Skiba.

Dodatkowo LRM wskazuje na konieczność poinformowania rad dzielnic przez zwycięskie podmioty, które będą organizować poszczególne wydarzenia kulturalne o wcześniejszym podaniu ich terminów i miejsca. Domaga się również podania do publicznej wiadomości sprawozdań ze zrealizowanych projektów, aby opinia publiczna również mogła ocenić ich zasadność.

Czuby i Czechów zadowolone

W tym roku w miejskim programie „Dzielnice Kultury” pierwszeństwo miały projekty dotyczące wschodnich dzielnic Lublina. Docenione miały być głównie: Abramowice, Felin, Glusk, Hajdów-Zadębie, Ponikwoda, Sławin, Sławinek, Szerokie, Wrotków, Za Cukrownią, Zemborzycze.

Mimo to najwięcej środków w programie zgarnął Czechów, bo 30 tys. złotych dofinansowania otrzymało Stowarzyszenie Wspierania Kultury Dzielnic Czechów – „Rondo” na X edycję projektu „Różny wiek, podobne pasje”.

Niewiele mniej, bo po 27 tys. trafiło do dzielnicowych domów kultury na Czubach („Błonie”, „Skarpa”, „Łęgi” „Ruta”). Domy kultury na Czubach otrzymały też środki na wakacyjne programy edukacyjne. 27 tys. otrzymała także lubelska fundacja „Sztukmistrze” na „Dzielnicowe Laboratorium Kultury”.

Możesz zgłosić ofertę do Sezonu Lublin

Planują turystyczną majówkę

Tylko do 19 stycznia trwa nabór do 9. edycji Sezonu Lublin. Przedstawiciele ratusza zachęcają do zgłaszania wydarzeń, których celem będzie przybliżenie oferty turystycznej Lublina.

– Poszukujemy inicjatyw, które będą inspirować gości oraz mieszkańców do odkrywania Lublina. Liczymy, że podobnie jak w poprzednich latach, tegoroczny program Sezonu Lublin tworzyć będą liczne spacer, spotkania, prelekcje, warsztaty czy gry miejskie – czytamy na stronie internetowej

lublin.eu. Propozycje imprez można składać za pośrednictwem platformy internetowej aplikuj.sezon.eu. Ostateczny termin to niedziela, 19 stycznia, godzina 20.

Warto, aby propozycje nawiązywały do kluczowych dat z historii Lublina. – Punkty dodatkowe będą przyznawane za inicjatywy nawiązujące do 100. rocznicy urodzin papieża Jana Pawła II oraz 15. rocznicy jego śmierci, 40-lecia Lubelskiego Lipca oraz 90-lecia otwarcia Uczelni Mędrców Lublina (Jeszywas Chachmej Lublin) – czytamy na lublin.eu.

towoltaicznej będzie wyprodukowane ok. 2000 MWh energii elektrycznej odnawialnej w ciągu roku, co pozwoli na zmniejszenie kosztów eksploatacji oczyszczalni. Cała energia wyprodukowana przez elektrownię będzie zużyta w procesie oczyszczania ścieków – wyjaśnia dyrektor Andrzej Pecio.

Oczyszczalnia w Hajdowie odbiera ścieki z Lublina, Świdnika, Wólki, Konopnicy, Głuska i z gminy Niemce.

EMILIA KALWIŃSKA

Kasa na pikniki

Sporo środków przeznaczonych zostanie też na dzielnicowe pikniki – po raz IV odbędą się Spotkania w Kulturze Słowian na Słomianym Rynku w dzielnicy Kalinowszczyzna (18 tys. zł). Środki przyznano też na parafialny Festyn Rodzinny „Rodzinalia” na Bazylianówce (16 tys. zł), 8 tysięcy złotych otrzyma parafia rzymskokatolicka pw. św. Jana Pawła II na „Festyn Rodzinny ze Świętym” Janem Pawłem II, a 10 tys. złotych parafia pw. św. Maksymiliana na dzielnicowy festyn. III Bronowicki Piknik Rodzinny. Natomiast Miejska Gala Patriotyczno-Kulturalna w Roku 100-lecia Urodzin Świętego Jana Pawła II i 30-lecia Parafii pw. Świętego Krzyża w Lublinie została wsparta 25 tys. złotych., 5 tys. otrzyma festyn dzielnicowy „XIX Dzień Węgliń”, 14 tys. Festyn Międzynarodowy „Dzień Orderu Uśmiechu Czuby Lublin 2020 – edycja X”, a organizowany przez oo. kapucynów festyn rodzinny na Pocekajce otrzyma 16 tys. złotych.

Sporo będzie się działo także w samych dzielnicach. Na Ponikwodzie odbędą się Teatralne Spotkania (15 tys. zł), a także spotkania w ramach cyklu „Magiczna Ponikwoda – między pokoleniami, między kadrami” (4 tys.), czy działania w ramach projektu „Twórcza Ponikwoda” (20 tys. zł).

W dzielnicy Szerokie realizowane będą np. zajęcia w ramach programu „Szerokie Ocieplenie Sąsiedztwa” (10 tys. złotych) czy „Szerokie kadry Szerokiego” (4 tys. złotych).

W dzielnicy Dziesiątej Fundacja Nieprzetartego Szlaku zorganizuje spotkania artystyczne (15 tys. zł) i „Zimę na Dziesiątej” II edycja (4 tys.). Fundacja Działań Edukacyjnych KReAdukaacja zorganizuje w mieście Kalendarz kultury 2020 (15 tys.), Akademię Inspiracji 2020 (15 tys.), Młodzi dla Lublina 2020 (15 tys.).

EMILIA KALWIŃSKA



Prof. James D. Reynolds
z Uniwersytetu w Chicago

Już 267 tys. osób odbudowało swoje stawy i pozbyło się bólu zaledwie w 36 dni

Odkryto bezoperacyjny sposób na odbudowę zniszczonych stawów!

Przełomowe odkrycie naukowców z Chicago College of Rheumatology: osoby cierpiące na zwyrodnienia stawów oraz uciążliwy, rwący ból mogą wreszcie powrócić do normalnego życia.

Dzięki nowo odkrytej metodzie każdy ma szansę pokonać dokuczliwe bóle stawów i odzyskać dawną sprawność fizyczną. „**Koniec z ciągłym bólem i niemożnością poruszania się**” - mówi prof. James D. Reynolds z Uniwersytetu w Chicago. „Nieważne, czy bolą kolana, biodra, nadgarstki czy kręgosłup. Nieważne, czy schorzenie ma podłoże genetyczne, jest wynikiem przeciążenia stawów i tyłości.



„Wstąpiło we mnie nowe życie!”

„Ciężko żyć z tym bólem. Ktokolwiek ma artretyzm, wie, co to za męka. Nie można rano wstać, chodzić, każdy ruch sprawia ból. Żeby w ogóle jakoś funkcjonować, brałam końskie dawki kortyzonu. Ale puchłam po tych lekach okropnie, dodatkowo lekarz mówił, że one uzależniają. Jak brałam mniej, ból był nie do zniesienia, i tak w kółko. Ale moja siostrzenica, która mieszka w Stanach, przysłała mi ten preparat. Już po tygodniu obrzęk mi szedł, bóle minęły. Mogę znów chodzić, ruszać się. Wstąpiło we mnie nowe życie!”

Bożena (lat 65) z Tarnowa

Ból i zwyrodnienie można zwalczyć! Dlatego zawsze byłem przeciwny przepisaniu pacjentom aż tylu środków przeciwbólowych, bo każdą dolegliwość można zniszczyć u źródła” - dodaje profesor entuzjastycznie. „Znaleźliśmy sposób, który usuwa stany zapalne, odżywiając jednocześnie komórki chrzęstne i regenerując miaz stawową. Wystarczy spojrzeć na zdjęcia tomograficzne stawu wykonane przed kuracją i po niej” [patrz fotografia wyżej]

Ortopedzi byli w szoku

”Gdy pokazaliśmy reumatologom i ortopedom zdjęcia z efektami kuracji, byli w szoku. Nie mogli uwierzyć, że zmiany zwyrodnieniowe w obrębie stawów mogą się ot tak po prostu cofnąć. Starta tkanka chrzęstna się odbudowała, a płyn maziowy odzyskał swoją dawną poślizgowość. U wszystkich osób, które brały udział w testach, bóle stawów minęły, a stan zapalny ustąpił. Natura chce, żeby Twoje ciało funkcjonowało perfekcyjnie, a organizm dążył do samonaprawy. Wystarczy, że podamy mu substancję o odpowiednich właściwościach bioinformacyjnych, a wszystko zacznie wracać do normy. To nie żadna magia - to czysta biologia. Doskonałym przykładem tego jest penicylina powstała ze zwykłego grzyba (znanej wszystkim pleśni), która zmniejszyła umieralność z powodu zakażeń bakteryjnych o przeszło 90%! Podobnie jest ze

PRZED kuracją:

PO kuracji:



Na zdjęciu po lewej widać puste przestrzenie w obrębie torebki stawowej powstałe na skutek zbytniego uwodnienia tkanki. Po kuracji struktura mazi stawowej się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała lepko-sprężystą konsystencję i właściwości poślizgowe. Kości są odpowiednio „naoliwione”, dzięki czemu nie trą o siebie, ponieważ funkcje amortyzujące stawu zostały przywrócone.

zwyrodnieniem stawów: człowiek nie wymyślił sposobu na artrozę, ale może go poszukać w naturze. I tym tropem poszedł mój zespół. Po miesiącach testów odkryliśmy formułę, która przestawia organizm w tryb walki ze zwyrodnieniem stawów. Nie tylko usuwa przyczyny stanu zapalnego, lecz także odżywia chondrocyty i inicjuje proces samoregeneracji chrząstki stawowej. Dzięki temu niszczy artrozę tak samo skutecznie, jak penicylina bakterie! Teraz wiem, że to najpotężniejsza broń przeciw bólom stawów, jaką wymyśliła matka natura.

Ból mija bezpowrotnie

Aby zlikwidować ból, wystarczy przyjmować 2 kapsułki dziennie. Już na drugi dzień kuracji

można oczekiwać, że ból zacznie słabnąć. Po kilku dniach zniknie bolesność, obrzęk i drętwienie, które nie daje w nocy spać. Ale to nie koniec! Po skończonej kuracji Twoje życie będzie wyglądało dokładnie tak, jak przed pierwszym atakiem artrozy. Uwolnisz się od bólu i odzyskasz pełną sprawność ruchową.”

Preparat prof. Reinoldsa regenerujący stawy jest popularny nie tylko w USA. Stosują go także osoby walczące z bólem stawów w Europie. W tym roku udało się wprowadzić produkt również do Polski. Choć technologia produkcji preparatu nie jest tania, to dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Klubie Seniora ograniczona liczba osób może skorzystać z niego aż o 72% taniej.

DOFINANSOWANIE DLA PIERWSZYCH 150 OSÓB!

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do 20 stycznia 2019 r., otrzyma **72% zniżki!** Dostaniesz wówczas preparat prof. Reinoldsa za udział w Klubie Seniora **tylko za 317 87 zł** (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 81 300 33 39

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

1 Wojskowy Szpital Kliniczny w Lublinie dumny ze swojej kardiologii

Ratują tysiące ludzkich serc

7 lat działa już Oddział Kardiologii z pododdziałem Rehabilitacji Kardiologicznej w 1 Wojskowym Szpitalu Klinicznym w Lublinie. To miejsce pracy i rozwoju pasjonatów. Młoda kadra oddziału ma już wiele osiągnąć: w diagnozie chorób serca, w skutecznym leczeniu i rehabilitacji. Ich program KOS ratuje życie pacjentów z zawałem.

Pani **Kazimiera Wolska** z Lublina trafiła na Oddział Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego tydzień przed świętami – mówi dr n. med. **Wojciech Kula**. Kobieta miała zawroty głowy i mroczone. Stwierdzono u niej słaby puls, obniżone ciśnienie, niedotlenienie. Pojawił się tzw. blok serca – wynikało z badań EKG. Wszystko to objawy bradykardii zagrażającej życiu osoby chorej, zwłaszcza w tak zaawansowanym wieku. Dodajmy, że pani Kazimiera kończy w tym miesiącu 103 lata!

Jakiś czas temu wszczepiono jej stymulator, którego bateria dość dawno wyczerpała się. Niepoddawane kontroli urządzenie tkwiło bezużytecznie w klatce piersiowej kobiety. Lekarze musieli działać błyskawicznie. Po skrupulatnych badaniach już następnego dnia podłączono jej tymczasowy rozrusznik serca. W dzień później zespół tutejszych kardiologów wszczepił starszej pani docelowy stymulator.

Kazimiera Wolska opuściła szpital przed Bożym Narodzeniem z dobrymi rokowaniami i gwarantując działania stymulatora przez długie lata.

– Wszyscy tu wierzymy, że cały zapas z tej baterii pacjenta wykorzysta – uśmiecha się dr n. med. **Bartosz Zięba**. – Po wszczepieniu jej rozrusznika najnowszej generacji praktycznie w dwa dni otrzymała tutaj drugie życie.

Oddział kwitnie – serca rosną

W gabinecie lekarskim oddziału jest tak rojno i gwarno, że nawet przysłowiowy ul to słabe porównanie. Przed monitorami trwa niemal przepychanka o dostęp do systemu o pacjentach. Kardiolodzy mają tu ciasno – to kilkanaście osób plus fakt, że na konsultacje przychodzą inni specjaliści.

– Wywiad? Jaki wywiad... pomyślę o tym jutro. Mamy na stole pacjenta z zawałem, w kolejce czeka drugi – rzuca dr n. med. **Grzegorz Sobieszek**, ordynator i ucieka przekazując temat w ręce uroczej lekarki, która patrzy na mnie jak na... pacjenta sercowego. W ten sposób dr **Natalia Jurzak-Mysliwy** staje się naszą główną informatorką o Oddziale Kardiologii.

To już ósmy rok jego funkcjonowania. Łatwo zauważyć, że otwarta zimą 2013 roku jednostka szpitala przeżywa prawdziwy rozkwit. Widać to po wyposażeniu oddziału, w priorytetowym traktowaniu przez komendanturę 1 WSK „sercowego” przyczółku w placówce.

Taki status quo potwierdzają bilanse i oceny skuteczności pracy przytoczone przez lekarzkę. Podkreśla ona fakt, że nie udało się zrobić takiego postępu bez zgranej ekipy. Pracujący tu personel: lekarze, technicy medyczni i pielęgniarki to bardzo ambitny i dynamiczny zespół, który nabiera coraz to nowszych umiejętności, szkół się nieustannie na kongresach krajowych i zagranicznych.

Aktualnie funkcjonuje tu 5 pracowni specjalistycznych. Rozwijają się na wielu płaszczyznach, oferując diagnostykę i leczenie w coraz szerszym zakresie schorzeń serca. Od kilku lat na Oddziale Kardiologii hospitalizuje się w ciągu roku prawie 2 tys. pacjentów. W tym czasie sam zespół lekarzy powiększył się z 4 do 14 osób.

– Szkoda, że za takim rozwojem kapitału ludzkiego 1 WSK nie nadąża infrastruktura, tzn. mury i pomieszczenia nie są z gumy – żartuje zagadnięty w biegu sędziwy prof. **Władysław Witczak**, szef Kliniki Chorób Wewnętrznych dzielącej bazę lokalową z kardiologią.

Pracownia Hemodynamiczna

To chluba oddziału i całego szpitala. Jej zespół lekarski tworzą: kierownik Pracowni i Oddziału Kardiologii, dr n. med. **Grzegorz Sobieszek**, dr n. med. **Bartosz Zięba**, dr n. med. **Bartosz Olajossy**, dr n. med. **Rafał Celiński**, lek. med. **Kamil Banasik** oraz lek. med. **Katarzyna Janeczek-Gęca** i lek.med. **Joanna Warowna**.

– Posiadamy 2 sale zabiegowe wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt wykorzystywany do interwencji na naczyniach wieńcowych. Pracują tu 2 angiografy: stacjonarny Philips Allura Fd10 do zabiegów przy „wieńcówce” oraz mobilny Ziem LFD, służący m.in. do wszczepiania stymulatorów serca, badań elektrofizjologicznych oraz zabiegów na naczyniach obwodowych – wskazują kardiolodzy.

– Oprócz zabiegów powszechnie stosowanych wykonujemy również wyspecjalistyczne zabiegi, jak rotabłacja oraz rekanalizacja przewlekłych zatknięć (CTO) metodami antegrade, retrograde oraz antegrade dissection czy reentry (ADR) – wymienia informator i wyjaśnia istotę hemodynamiki: to obrazowanie (z pomocą koronarografii) oraz leczenie wskutek interwencji na tętnicach wieńcowych pacjenta powodujące przywrócenie prawidłowego przepływu krwi w sercu. Najważniejsze metody stosowane w hemodynamice wkrótce objaśnia sam ordynator, lecz najpierw chwali się nowatorskim zabiegiem: w listopadzie ub. r. wykonano tu pierwszy w Lublinie zabieg **litotrypsji** naczyń wieńcowych. Jest to nowy sposób leczenia trudnych, twardych zmian w tętnicach nie poddających się standardowym zabiegom. Zespół hemodynamiki, jako pierwszy w Polsce (i jeden z pierwszych na świecie), wdrożył także nowatorską metodę leczenia perforacji tętnic z pomocą uciętego cewnika balonowego. Tę technikę wcześniej prezentowano z uznaniem na największej Konferencji Kardiologii Inwazyjnej Euro PCR w Paryżu.

Obecnie w Pracowni stosuje się wszystkie dostępne metody interwencji na naczyniach wieńcowych znane w Polsce i w świecie. Jest wyposażona w ultrasonograf wewnątrzwieńcowy (IVUS) z korejstracją oraz przyrząd do optycznej tomografii wewnątrznaczyniowej (OCT).

– Obydwa dają dokładny obraz wnętrza naczyń, optymalizują zabiegi. Pomaga w tym aparat do pomiaru cząstkowej rezerwy przepływu krwi FFR oraz IFR służący ocenie istotności zwężeń. Dysponujemy również sprzętem dającym ratunek choremu z ostrą, skrajną niewydolnością serca: pompą Impella do wspomagania pracy serca – dopowiada ordynator.

– Działamy w systemie całodobowego dyżuru, dzięki czemu chorzy z całego regionu, o każdej porze mogą otrzymać pomoc ratującą życie. Tylko w roku 2019 wykonano tu blisko 1200 angioplastyk, co zapewnia Pracowni pierwsze miejsce w Lublinie pod względem ilości tych trudnych zabiegów (pozostałe ośrodki to SPSK nr 4, szpital Wyszynskiego i szpital MSW).

Co mówią nasze serca?

Zdradza to Pracownia Echokardiografii, którą wyposażono w najlepszy znany sprzęt umożliwiający badania ultrasonograficzne



Dr Sobieszek (z lewej) z zespołem

serca. Obrazowanie dokonuje się zarówno poprzez klatkę piersiową, jak i przez przełyk, w technikach 2- i 3-wymiarowych. Na wyposażeniu oddziału znajdują się dwa stacjonarne echokardiografy wysokiej klasy, 3 mobilne echokardiografy do badań 2-wymiarowych w każdych warunkach klinicznych oraz niewielki echokardiograf do szybkiej, screeningowej diagnostyki USG serca i naczyń. Wszystkie badania obrazowe wykonuje się zgodnie ze standardami Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. W ciągu roku jest to około 4,5 tys. badań echokardiograficznych.

– Kilka razy w roku organizujemy warsztaty z udziałem ekspertów echokardiografii, które cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem kardiologów z całej Polski. Działalność naukowa naszej pracowni przejawia się licznymi wystąpieniami na kongresach krajowych i międzynarodowych – mówi dr n. med. **Wojciech Kula**. I dodaje, że od kilku miesięcy ich jednostka ściśle współpracuje z Zakładem Diagnostyki Obrzowej 1 WSK celem wykrywania patologii serca i dużych naczyń. Tomografia komputerowa serca z użyciem 320-rzędowego tomografu jest cennym uzupełnieniem obrazowania echokardiograficznego.

Zespół Echokardiografii tworzą ponadto: lek. med. **Bożena Janicka-Korszla**, lek. med. **Agnieszka Dronka-Mazur**, lek. med. **Natalia Jurzak-Mysliwy**, lek. med. **Sergiusz Nowak**.

Gdy serce „zamigocze”...

Oddział Kardiologii nie miałby tak dużych osiągnięć bez Pracowni Elektroterapii. Trafiają tu pacjenci z zaburzeniem rytmu serca, a zwłaszcza ci z niewydolnością, która nie poddaje się standardowej farmakoterapii. Chorzy ze zbyt wolną pracą serca otrzymują stymulatory. Albo kardiowerty-ry-defibrylatory, gdy stwierdzono ryzyko groźnej dla życia arytmii. Pacjenci nazywają

je „aniołami stróżami”, gdyż są to urządzenia mogące przywrócić serce do życia, nawet gdy dojdzie do nagłego zatrzymania krążenia krwi.

Dopiero w trakcie rutynowej kontroli kardiologa obserwuje się czasem, że taki przyrząd kilkakrotnie w ciągu roku gasił epizody arytmii, z których każdy potencjalnie mógł skończyć się tragicznie. Czasami chory nawet nie czuł tego, bo wszystko zadziało we śnie. Najbardziej zaawansowane urządzenia oferowane tu pacjentom to stymulatory resynchronizujące. Przeznaczone dla ludzi z ciężką niewydolnością serca potrafią

wspomagać skurcz tego mięśnia, gdy on sam nie ma już siły pompować krwi.

– Ośrodek cały czas rozwija się. W najbliższym czasie planujemy rozpocząć wykonywanie ablacji samego serca. Poprzez takie inwazyjne metody zapewnimy leczenie tachyarytmii, z których najczęstszą jest migotanie przedsionków – mówi dr n. med. **Bartosz Olajossy**, szef tej pracowni.

Oprócz niego zespół elektroterapii tworzą: lek. med. **Aneta Skwarek-Dzieskanowska**, lek. med. **Olga Grzegorzczuk-Nużka**, lek. med. **Magdalena Nazarenko**, lek. med. **Rafał Szeńczuk**. Efekty ich pracy dają wyraźnie odczuwalną poprawę funkcjonowania pacjentów kardiologicznych.

Oddział Rehabilitacji Kardiologicznej

To „państwo w państwie” na terenie Oddziału Kardiologii. Przed 6 laty ten oddział powstał jako odrębna struktura. Celem jego utworzenia było usprawnienie oraz rehabilitacja najbardziej obciążonych chorych z niewydolnością serca oraz po przebytych zawałach. Rocznie hospitalizuje się tu około 200 pacjentów. Interdyscyplinarna współpraca kilku zespołów lekarzy, fizjoterapeutów, psychologów oraz dietetyków zapewnia wielostronne podejście do usprawnienia chorych po incydentach sercowo-naczyniowych. Bardzo dobre zaplecze logistyczne-sprzętowe oraz wykwalifikowany personel medyczny sprawiają, że pobyt na ORK przynosi znakomite wyniki w przywracaniu pacjentom szans na normalne życie.

Od blisko 2 lat na oddziale funkcjonuje projekt „KOS-Zawał” – w ramach ogólnopolskiego programu kardiologicznego. Jest to program Koordynowanej Opieki Specjalistycznej dla pacjentów po zawałe mięśnia sercowego. Procedura zapewnia tu indywidualny plan opieki: leczenie, obserwację, komplet badań kontrolnych, rehabilitację kardiologiczną, możliwość

24-godzinnej konsultacji, kolejne wizyty w Poradni Kardiologicznej, również edukację w tym zakresie. W ramach trwania KOS możliwe jest ponadto wykonywanie interwencyjnych zabiegów elektroterapii, m.in. wszczepianie urządzeń stymulujących serce oraz przerywających groźne dla życia arytmie.

– Udowodniono, że pacjenci objęci tym programem żyją dłużej i mają mniejsze ryzyko zgonu. Nasz Oddział pod względem programu KOS plasuje się w pierwszej 10-ce w Polsce – podsumowuje ordynator.

Prawdziwi pasjonaci kardiologii

– Tak, mam tu miejsce dla takich właścicieli lekarzy – podkreśla doktor Sobieszek i wskazuje na szeroką działalność naukowo-szkoleniową, jaką prowadzą tutejsi kardiolodzy kliniczni. Pod jego kuratelą publikują wyniki podejmowanych tu badań w polskich i światowych wydawnictwach, organizują konferencje, wykłady i warsztaty naukowe z kardiologii interwencyjnej, echokardiografii, elektroterapii czy ekg. Ordynator wskazuje, że jego kadra ma na swym koncie również liczne wystąpienia na ogólnopolskich kongresach medycznych, na spotkaniach sekcji Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego oraz międzynarodowych (m.in. PCR, World Heart Failure Congress).

Odnajdujemy, że w grudniu minionego roku ukazała się książka – efekt współpracy 1 WSK z Uniwersytetem Medycznym w Lublinie pt. „Niewydolność serca: od sarkopenii do kacheksji” (redakcja prof. **Teresa Małęcka** i dr Grzegorz Sobieszek), przegląd stanu badań na temat niewydolności serca prowadzonych m.in. na oddziale.

Duże aspiracje wojskowych kardiologów wyznaczają nie mniejsze potrzeby tego zespołu. Modernizacja szpitala przyniosła dalszą powierzchnię użytkową dzięki dobudowie nowego skrzydła. Ta infrastruktura nie obejmuje jednak chorych na serce.

– Dla Oddziału Kardiologii przewidziano inną lokalizację – wyjaśnia dr Sobieszek. – Dalsza część modernizacji 1 WSK, dająca nam pole do rozwoju, wiąże się z nadbudową o jedno piętro starego gmachu. Z tą rozbudową obiektu łączy się powstanie tzw. sali hybrydowej, co stanowi ogromną szansę dla oddziału. Byłoby to poszerzenie spektrum działalności z możliwością dorównania najlepszym centrům kardiologicznym w Polsce, ale i na świecie. Inwestycja ma być ukończona w ciągu dwóch lat – mówi szef wojskowej Kardiologii.

MON potwierdza aktualność zapisu w planach instytucji: „szpital podejmie wykonywanie wyspecjalizowanych świadczeń w zakresie kardiologii inwazyjnej i kardiologii chirurgii”. Póki co Oddział Kardiologii będzie funkcjonować w tych samych warunkach, na III piętrze budynku sprzed 100 laty.

Dodajmy, że został on wniesiony przez jezuitów – dla potrzeb wyższej szkoły teologii (Collegium Bobolanum) – na parceli 6 ha ciągnącej się od Al. Racławickich aż po dzisiejszą ul. Popiełuszki. Jako lecznica gmach ten służy polskiej armii od 1944 roku.

Mimo że „Wojskowy”, to jednak szpital jest placówką, z której korzystają wszyscy mieszkańcy Lublina i regionu. Co roku hospitalizuje się tu ok. 7 tys. pacjentów i udziela ponad 80 tys. porad ambulatoryjnych.

MAREK RYBOŁOWICZ

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego rząd musi pomóc samorządom w ratowaniu szpitali

Szpitalna kwadratura koła

Dlaczego dobrze jest, gdy Zarząd Województwa i rząd nie są z tej samej partii? Bo wtedy marszałkowie mają motywację, by pozywać ministrów do sądu, a to się czasem mieszkańcom opłaca.

Ustawa przygwożdżona

Art. 59 ustawy o działalność leczniczej z 2011 roku jest częściowo niezgodny z konstytucją – stwierdził Trybunał Konstytucyjny uzasadniając, że „jednostki samorządu powinny otrzymywać z budżetu centralnego adekwatne środki do realizacji zadania zleco-

nego, jakim jest udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej”. Ponadto zaś „powszechnie występujące zadłużenie szpitali nie wynika tylko ze złego zarządzania czy niegospodarności tych placówek, ale ma charakter systemowy”. Od 20 lat to samo mówią wszyscy prawdziwi eksperci od zarządzania służbą zdrowia, ale miło, że wreszcie – w związku ze skargą województwa mazowieckiego – stanowisko w tej sprawie zajął TK. Niestety, od stwierdzenia oczywistości – że kolejne sejmy i rządy radośnie dokładają organom prowadzącym i szpitalom obowiązków i kosztów oraz nie

zapewniają przy tym pieniędzy – do wyrównania tychże dziur finansowych, droga (jak to w Polsce) daleka.

18 miesięcy bez zmian

Trybunał dał rządowi 18 miesięcy na zmianę niekonstytucyjnych przepisów, a do tego czasu zadłużenie szpitali może tylko wzrosnąć. Samorządy bowiem nie mogą dofinansowywać ich bieżącej działalności, a jedynie pokrywać stratę netto albo likwidować (co zresztą było przecież od początku celem całej reformy służby zdrowia w kształcie z lat 90-tych...). Jak trafnie zauważają więc przedstawiciele czy to Związku Województw, czy Związku Powiatów – całe zarządzanie

ochroną zdrowia ogranicza się do karuzeli dyrektorów, bez wpływu na czynnik najważniejszy, czyli płatnika – Narodowy Fundusz Zdrowia, a tym bardziej bez przełożenia na zobowiązania przez Ministerstwo Zdrowia w negocjacjach placowych z poszczególnymi co i raz protestującymi grupami zawodowymi.

Pokomi nie dostaną niczego?

PIS-owski rząd nie ma zresztą większej ochoty na zmiany, a o długo zapowiadanej reformie systemu finansowania ochrony zdrowia wyraźnie już zapomniał. - Przez następne 18 miesięcy nic się nie zmienia, czyli te zobowiązania, które ustawa o działalności

leczniczej nałożyła na samorządy powinny być w tym roku wykonane – uciął wiceminister **Janusz Cieszyński**.

– Odpowiedzialność samorządów za nadzór właścicielski powinna być wręcz wzmocniona! – wtóruje mu kolejny wice-minister, **Sławomir Gadomski**. Ponieważ zaś na razie długi lubelskich szpitali zaczynają się już wylewać poza służbę zdrowia (o czym świadczy hipoteka kredytów dla „Wyszynskiego” założona na gmachu Centrum Spotkania Kultur, Filharmonii i Teatru Muzycznego), to można się spodziewać, że zwłaszcza pokorne i nieskarżące się PIS-owskie samorządy niczego na zaleconych przez TK zmianach nie zyskają. **TAK**

Co nas czeka w 2020 roku na rynku pracy?

Czy pracownicy z Ukrainy opuszczą Polskę?

Rynek pracy w Niemczech dla pracowników spoza Unii Europejskiej otwiera się już 1 marca 2020. I choć w przypadku głębszego spowolnienia tamtejszej gospodarki chęć do zatrudnienia imigrantów może być mniejsza niż zakładana, szacunki wskazują na to, że spora część Ukraińców pracujących w Polsce może nas opuścić. Ilu ich będzie? Jak przedsiębiorcy mogą sobie radzić w takiej sytuacji? Na te pytania odpowiada Mariusz Hoszowski, prezes Agencji Pracy Smart Work.

Nie tak, jak pierwotnie zapowiadano, tylko dwa miesiące później, czyli 1 marca 2020 roku, wchodzi w życie przepisy otwierające niemiecki rynek pracy dla pracowników z państw trzecich. Jak prognozuje **Mariusz Hoszowski** ze Smart Work, mając na uwadze około czteromiesięczny okres uzyskania pozwolenia na pracę w Niemczech, możemy się spodziewać, że już w lipcu 2020 roku pierwsi Ukraińcy będą mogli pracować u naszych zachodnich sąsiadów. Zakładamy, że będą to przede wszystkim wykwalifikowani specjaliści znający język niemiecki, ale przepisy wykonawcze odnośnie nowego prawa nie są jeszcze w pełni dostępne. W zależności od tego, jak zostaną skonstruowane, może się okazać, że pozwolą na szerszy dostęp do rynku pracy niż zakładają zapowiedzi niemieckiego rządu.

Ilu Ukraińców wyjedzie?

Pożądani w Niemczech pracownicy powinni posiadać kwalifikacje oraz udokumentowane doświadczenie i choć rynek pracy w Niemczech będzie otwarty, to barierą może być brak znajomości języka niemieckiego. Jest to jeden z wymogów dotyczących legalnej pracy w Niemczech, a z obserwacji firmy Smart Work wynika, że odsetek osób pochodzenia wschodniego znających język niemiecki jest bardzo mały, stąd w ostatnim czasie Ukraińcy intensywnie uczą się tego języka – i na Ukrainie, i w Polsce – aby zmaksymalizować swoje szanse na tamtejszym rynku pracy.

Pracodawcy już teraz obawiają się sytuacji, w której szeroka grupa Ukraińców pracujących w Polsce znajdzie zatrudnienie w Niemczech. Jak szeroka będzie to grupa?

– Wstępne szacunki rządu niemieckiego mówią o liczbie ponad 400 000 pracowników już w 2020 roku. Bierzemy pod uwagę to, że pierwszą grupą, która skorzysta z nowego prawa będą Ukraińcy pracujący w Polsce – ze względu chociażby na fakt, że wyjechali oni już ze swojej ojczyzny w poszukiwaniu lepszych zarobków. Jeśli policzymy, że w Polsce pracuje prawie 1,5 miliona Ukraińców, a 400 000 miałoby wyjechać – uzyskujemy bardzo poważne uszczuplenie kadrowe, które na pewno nie zostanie niezauważone na

rynku pracy – mówi Mariusz Hoszowski ze Smart Work:

Branża budowlana bez głównego filaru?

Według szacunków firmy Smart Work Polskę opuszczą przede wszystkim specjaliści. Skutki odczuje w pierwszej kolejności rynek budowlany. „Z naszych danych wynika, że Ukraińcy, którzy stanowią w tej chwili podstawę działalności większości firm budowlanych, czekają na możliwość podjęcia pracy w Niemczech – oczywiście za znacznie wyższe stawki niż w Polsce. Te



Mariusz Hoszowski, prezes Agencji Pracy Smart Work

osoby również intensywnie uczą się języka niemieckiego – tak, aby przygotować się do wyjazdu. Oprócz tego najprawdopodobniej opuszczą nas spawacze i kierowcy, są oni bowiem przedmiotowo zwalniani ze znajomości języka niemieckiego w ramach wchodzących w życie 1 marca 2020 roku regulacji prawnych.

Wyjadą, ale wrócą do Polski?

Część pracowników, skuszonych wyższym wynagrodzeniem, wyjedzie do Niemiec do pracy w szarej strefie. W przypadku pracowników wyspecjalizowanych agencji pracy, takich jak Smart Work, może się okazać, że po jakimś czasie podejmą decyzję o powrocie do naszego kraju. Tu bowiem mają zapewnioną legalną pracę, zakwaterowanie, pozwolenie na pobyt i opiekę koordynatora. Nie bez znaczenia pozostaje również brak bariery językowej.

– Oczekiwania części ukraińskich migrantów mogą zostać zweryfikowane przez realia niemieckiego rynku. Niemcy są dobrym kierunkiem migracyjnym dla całego świata, w związku z czym część specjalistów o wysokich kwalifikacjach na pewno znajdzie tam pracę. Z punktu widzenia obywatela Ukrainy istnieje jednak cały szereg czynników – począwszy od kulturowych, poprzez językowe, mieszkaniowe i te, dotyczące poziomu kosztów życia – które mogą skłonić ukraińskich pracowników do powrotu do Polski. Stawki wynagrodzeń w Polsce rosną, poziom życia również, co w zestawieniu z mniejszą ilością negatywnych uwarunkowań może spowodować powrót części tych pracowników do naszego kraju. Powiem więcej – uważam, że Polska jest najlepszym miejscem pracy dla Ukraińców – prognozuje Mariusz Hoszowski.

Alternatywy brak!

Czy istnieje realna alternatywa dla pracowników z Ukrainy? Zdaniem Smart Work takiej alternatywy nie ma.

– Można się oczywiście posiłkować pracownikami z innych krajów, ale w związku z aktualnymi procedurami ich dostępność nie jest przewidywalna – nie ma możliwości zaplanowania czasu przybycia określonej grupy, stąd na dzień dzisiejszy zastąpienie Ukraińców innymi imigrantami jest praktycznie niemożliwe – mówi prezes firmy Smart Work.

Co zatem mogą zrobić przedsiębiorcy, którzy już teraz obawiają się, że ich pracownicy wyjadą za naszą zachodnią granicę? Niezależnie od branży mogą skorzystać z usług wyspecjalizowanej agencji pracy – takiej jak Smart Work. Dzięki posiadaniu własnego przedstawicielstwa, struktur, pracowników i partnerów biznesowych w różnych punktach za granicą, ma ona stałe źródło wszelkiego rodzaju pracowników bez względu na zmiany na niemieckim rynku pracy.



Centrum handlowe przy Spółdzielczości Pracy przygotowało w ferie atrakcje dla dzieci i młodzieży

Piksele opanują SKENDE

Centrum handlowe SKENDE, mieszczące się przy Al. Spółdzielczości Pracy w Lublinie, w ferie zamieni się w kreatywną strefę edukacyjną opartą na wirtualnej rzeczywistości i kultowych grach komputerowych. Dzieci będą mogły wejść do świata Minecraft, Lego Worlds, Roblox, PixelArk. Na wszystkich czeka tu moc zabawy, pisaki 3D, gogle VR, ale także nauka programowania oraz zagadki matematyczne.

Z atrakcji będzie można skorzystać od 13 do 26 stycznia w godzinach od 10:00 do 19:00 (od poniedziałku do piątku) oraz od godz. 10:00 do 20:00 (w soboty i handlową niedzielę).

Strefa podzielona zostanie na dwie główne części: kreatywną oraz elektroniczną.

Pierwsza z nich pojawi się przed sklepem Carry, a strefa elektroniczna – przy wejściu do SKENDE, obok księgarni Świat Książki.

Dla dzieci czeka mnóstwo aktywności rozwijających wyobraźnię. Miłośnicy komputerowych łamigłówek z pewnością ucieszą stanowiska do nauki podstaw programowania. Fani Minecraft czy Roblox będą mogli także narysować ulubione postacie na tabletach graficznych i na miejscu wydrukować swoje prace. Powstanie część z konsolami, gdzie każdy będzie mógł zrelaksować się i zagrać w ulubione gry – Roblox, Boom Ball, Lego Worlds, Galaga oraz Dig Dug. Dodatkowo, dzięki wirtualnej strefie PixArk, najmłodszy odkryją wielki park, pełny różnych gatunków niezwykłych

stworzeń – m.in. smoków i dinozaurów.

Znajdzie się także coś dla tych, którzy od komputerów wolą rozrywkę offline, powiązaną jednak ze światem pikseli. Dla nich przygotowana została strefa drewnianych klocków Maple, z których można tworzyć kilkumetrowe budowle 3D, a także strefa Nintendo Labo, gdzie do złożenia będą specjalne szablony.

Ale to nie wszystko! Dodatkowo, w pierwszą sobotę ferii, 18 stycznia, oraz kolejny weekend, 25 i 26 stycznia, dostępne będą dodatkowe atrakcje. Pojawiają się m.in. pisaki 3D,

które pozwalają na rysowanie na dowolnej płaszczyźnie i tworzenie modeli trójwymiarowych, nawet w powietrzu. Oprócz tego, dzieci będą miały okazję założyć gogle VR, które przeniosą je do wirtualnego świata Minecraft. W tych dniach zabawę koordynował będzie specjalny animator, który poprowadzi quizy z nagrodami.

Organizatorzy nie zapomnieli o najmłodszych uczestnikach ferii. Maluchy będą mogły pobawić się na specjalnym stanowisku (obok sklepu Carry), gdzie czekać będą edukacyjne gry oraz kreatywny kąciek rysowania i wycinania.



W imieniu powiatu świdnickiego umowę z marszałkiem Jarosławem Stawiarskim i wice-marszałkiem Michałem Mulawą podpisali przewodniczący Zarządu Powiatu Łukasz Reszka i wicestarosta Bartłomiej Pejo

W Lublinie i Świdniku powstały Powiatowe Biura Biznes Lubelskie

Będą pomagać małym i średnim firmom

Mają głównie wzmocnić konkurencyjność małych i średnich przedsiębiorstw z terenu województwa lubelskiego oraz udzielać wsparcia w zakresie inwestycyjnym. W dziesięciu powiatach województwa lubelskiego, w tym także w Lublinie i Świdniku, Urząd Marszałkowski w porozumieniu z lokalnymi samorządami uruchomił Powiatowe Biura Biznes Lubelskie.

Zakres działań Powiatowych Biur Biznes Lubelskie polegać będzie na współpracy z lokalnymi przedsiębiorcami oraz instytucjami otoczenia biznesu przy realizacji zadań związanych z promocją gospodarczą, obsługą inwestorów i eksporterów, a także z rozwojem przedsiębiorczości w regionie. Funkcjonowanie Biur ma się opierać na współpracy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego i poszczególnych powiatów przy współudziale szeroko rozumianych instytucji otoczenia biznesu.

– Z dużą nadzieją patrzę na ten projekt, ponieważ zależy mi na rozwoju przedsiębiorczości i ścisłej współpracy lokalnych firm z instytucjami otoczenia biznesu przy pozyskiwaniu inwestorów czy eksporterów – tłumaczy marszałek Jarosław Stawiarski.

W ubiegłym tygodniu przedstawiciele powiatów podpisali w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego stosowne porozumienia. W imieniu powiatu lubelskiego podpis pod dokumentem złożył starosta Zdzisław Antoń, przewod-



Porozumienie w imieniu powiatu lubelskiego podpisał starosta Zdzisław Antoń, przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Lubelskiego (na zdjęciu z lewej)

niczący Konwentu Powiatów Województwa Lubelskiego.

– Przed nami nowa perspektywa finansowa w ramach unijnego budżetu. Dla samorządów to czas prac nad strategią rozwoju, w tym rozwoju gospodarczego. Inicjatywa ta pokazuje, że są pewne obszary działania oraz usługi, które możemy świadczyć dla naszych mieszkańców – mówi starosta lubelski Zdzisław Antoń.

Oprócz powiatu lubelskiego Powiatowe Biura Biznes Lubelskie w pierwszej kolejności powstaną także w Świdniku, Biłgoraju, Hrubieszowie, Janowie Lubelskim, Krasnymstawie, Kraśniku, Łęcznej, Łukowie i Włodawie.

KB

Najważniejsze zadania Powiatowych Biur Biznes Lubelskie

- * organizacja wydarzeń promocyjno-informacyjnych, warsztatów, szkoleń dla przedsiębiorców, JST, IOB.
- * audyt i przygotowanie informacji nt. potencjału inwestycyjnego, gospodarczego i społecznego regionu.
- * organizacja udziału przedsiębiorców, JST, IOB itd. w konferencjach, kongresach, forach i seminariach krajowych o tematyce gospodarczej.
- * organizacja zagranicznych misji gospodarczych krajowych i zagranicznych dla przedsiębiorców z województwa lubelskiego.
- * organizacja przyjazdowych wizyt studyjnych dla przedsiębiorców, JST, IOB i innych potencjalnych kontrahentów (krajowe i zagraniczne).

- * stworzenie ogólnie dostępnej bazy danych terenów inwestycyjnych oraz udzielenie wsparcia przedsiębiorcom w zakresie podjęcia decyzji o lokalizacji inwestycji lub rozwoju działalności eksportowej.
- * opracowanie oraz aktualizacja bazy danych przedsiębiorców z regionu poszukujących inwestorów zewnętrznych oraz zewnętrznych odbiorców produktów i usług.
- * promocja gospodarczego wizerunku województwa lubelskiego podczas klubowych wydarzeń i imprez w regionie i w kraju.
- * promocja oferty inwestycyjnej województwa lubelskiego i potencjału eksportowego Lubelszczyzny

Laboratoria Natury zwiększają moce produkcyjne

Laboratoria Natury, producent kontraktowy działający na rynku farmaceutycznym, oficjalnie otworzył w Lublinie nowy zakład produkcyjny. Jest on odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie na suplementy diety i żywność funkcjonalną.

Nowa fabryka, zlokalizowana w kompleksie Panattoni przy ul. Józefa Franczaka „Lalka”, wyposażona jest w innowacyjne linie produkcyjne, przestrzeń do prac badawczo-rozwojowych, laboratorium, biura oraz magazyn. Wraz ze zmianą lokalizacji, spółka otrzymała zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej w

Specjalnej Strefie Ekonomicznej. – Nowy zakład umożliwi nam dalszy globalny rozwój, który stwarza możliwość konsekwentnego umacniania naszej pozycji na rynku. Warunki panujące w nowym zakładzie umożliwią także produkcję nowych form, których wytwarzanie w poprzedniej lokalizacji było niemożliwe – podkreślają przedstawiciele spółki. Laboratoria Natury to firma założona w 2001 roku. Produkty wytwarzane przez spółkę znalazły uznanie na rynkach Europy Środkowo-wschodniej, Skandynawii, Bliższego Wschodu, Azji Pacyficznej, a nawet w Stanach Zjednoczonych.

GOSPODARCZY.LUBLIN.EU, KB



II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, klasa 3D



II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, klasa 3E



II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, klasa 3F



II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, klasa 3G



II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, klasa 3H



XXX Liceum Ogólnokształcące im. ks. Jana Twardowskiego w Lublinie, klasa 3C



XXX Liceum Ogólnokształcące im. ks. Jana Twardowskiego w Lublinie, klasa 3D



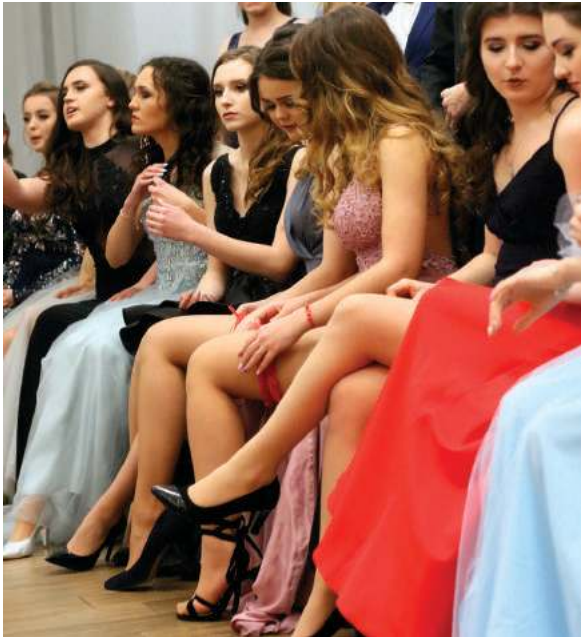
VI Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja w Lublinie, klasa 3A



POZOSTAŁE KLASY W KOLEJNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL



VI Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja w Lublinie, klasa 3B



Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 3AL



Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego w Lublinie im. gen. F. Kleeberga, klasa 4AT



Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące Paderewski w Lublinie, klasa 3A

POZOSTAŁE KLASY W KOLEJNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Budowali wolną Polskę

Medale za niezłomność

Z kombatantami i działaczami opozycji antykomunistycznej spotkał się w Lublinie Jan Józef Kasprzyk, szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Spotkanie było okazją do wręczenia odznaczeń państwowych i resortowych.

Minister Kasprzyk w asyście Lecha Sprawki, wojewody lubelskiego wręczał medale Pro Patria i medale Pro Bono Poloniae. – Medale Pro Bono Poloniae otrzymali Marianna Krasnodebska i Stanisław Łukasik. Z kolei medale Pro Patria odebrali Krzysztof Gilewicz, ks. ppłk Andrzej Piersiak, a także profesor Marek Pietraś – czytamy na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wo-

poza granicami kraju, i szczególnymi zasługami w kultywowaniu pamięci o walce o niepodległość ojczyzny”.

Z kolei Lech Sprawka wręczył w imieniu prezydenta Andrzeja Dudy medale Stulecia Niepodległości. Otrzymali je Aleksander Krawczyński i Kazimierz Olszewski. Wyróżnienia przyznano za „zasługi dla niepodległej”.

Minister Jan Józef Kasprzyk ocenił, że „rok, który minął, był niezwykle ważny dla przypomnienia jak ogromny jest nasz wkład w walkę o wolność, nie tylko Rzeczypospolitej, ale Europy i świata”. – Przypadająca w ubiegłym roku 80. rocznica wybuchu II wojny światowej skłoniła nas wszystkich do refleksji, że to Polska była pierwszym



jewódzkiego. To forma uhonorowania osób „wyróżniających się w upowszechnianiu wiedzy o historii walk niepodległościowych, krzewieniu postaw patriotycznych w polskim społeczeństwie oraz

krajem w Europie i na świecie, która powiedziała stanowcze „nie” dwóm największym zbrodniczym totalitaryzmom XX wieku – ocenił.

OPRACOWAŁ GR

100-lecie odbudowy państwa polskiego

Hołd bohaterom



Uroczysty apel pamięci przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza na placu Litewskim

Za nami uroczystości z okazji 100. rocznicy odbudowy państwa polskiego. Wziął w nich udział m.in. Lech Sprawka, wojewoda lubelski.

Wydarzenie zostało połączone z obchodami 81. rocznicy śmierci Romana Dmowskiego, 101. rocznicy powstania wielkopolskiego, 100. rocznicy powrotu Polski nad Bałtyk, 100. rocznicy II powstania śląskiego oraz 100. rocznicy bitwy warszawskiej.

– Obchody rozpoczęły się mszą św. w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski. W dalszej części przedstawiciele instytucji państwowych, samorządo-

wych oraz organizacji patriotycznych wzięli udział w uroczystym apelu pamięci przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza na placu Litewskim – czytamy na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Lech Sprawka złożył kwiaty i zapalił znicze na płycie pomnika. Złożył w ten sposób hołd bohaterom walki o niepodległość Państwa Polskiego. Ostatnim punktem programu była konferencja w Trybunale Koronnym poświęcona tematyce niepodległościowej. Zakończył ją koncert fortepianowy.

GR

Bezpłatne zajęcia na UMCS

Fizyczne SOS dla maturzystów

Od poniedziałku 13 stycznia br. na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie rozpocznie się cykl bezpłatnych spotkań skierowanych do tegorocznych maturzystów, którzy przygotowują się do egzaminu z fizyki.

– Pogotowie przedmaturalne to cykl zajęć dla uczniów szkół średnich, mający na celu pomoc w przygotowaniach do tegorocznej matury z fizyki na poziomie rozszerzonym. Zajęcia pomogą usystematyzować wiedzę, zwrócić uwagę na najważniejsze zagadnienia wymagane na egzaminie i uzupełnić ewentualne braki – informuje Aneta Adamska, rzecznik prasowy UMCS.

W trakcie ferii zimowych uczniowie będą mogli dokonać szybkiej powtórki materiału pod okiem doświadczonych

nauczycieli akademickich – wykładowców z Instytutu Fizyki UMCS. W ramach pogotowia przedmaturalnego, prowadzone będą wykłady z pokazami doświadczeń oraz ćwiczenia rachunkowe. Uczniowie będą również samodzielnie wykonywać doświadczenia fizyczne.

Pogotowie przedmaturalne z fizyki potrwa do 17 stycznia br. Pierwsze spotkanie rozpocznie się 13 stycznia o godz. 14.00 w Auli Instytutu Fizyki UMCS (ul. Akademicka 7, Lublin).

Każde zajęcia trwają 5 godzin (od 14 do 19). Szczegółowe informacje znajdują się na stronie: www.pogotowieprzedmaturalne.umcs.pl. Organizatorami zajęć są Instytut Fizyki UMCS wspólnie z Lubelskim Oddziałem PTF i Stowarzyszeniem LuTEN.

MG

Lubelskie technika wciąż na topie, licea – zarówno z Lublina, jak i ze Świdnika nieco dołują, ale...

Nasze szkoły trzymają poziom

W zeszłym tygodniu, na uroczystej gali w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, ogłoszono 22. Ranking Liceów i Techników „Perspektywy 2020”. Łącznie sklasyfikowano 1500 polskich szkół. Bardzo wysoko oceniono lubelskie technika, nieco słabiej licea.

Złote, srebrne i brązowe tarcze trafiły do szkół już po raz dwudziesty drugi. Ranking opiera się na wynikach matury, egzaminów zawodowych i olimpiad, także międzynarodowych.

– Pokazujemy najlepsze licea i technika, co motywuje pozostałe do podnoszenia poprzeczki. Fundacja opublikowała już ponad 80 rankingów edukacyjnych (szkół, uczelni, kierunków studiów, programów MBA), więc z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że rankingi mobilizują do pracy i budują kultury jakości w szkołach – mówił Waldemar Siwiński, prezes Fundacji Edukacyjnej Perspektywy, pomysłodawca polskich rankingów szkół i uczelni.

Technika górą

W rankingu ponownie lubelskie szkoły techniczne zajęły o wiele wyższe pozycje niż licea i choć najlepszy z naszych ogólniaków – I LO w Lublinie awansowało z 25 na 19 miejsce.

Najlepszym lubelskim technikum jest Technikum Elektroniczne im. Obrońców Lublina 1939 r., które znajduje się na piątym miejscu w kraju i powtarza tym samym swój ubiegłoroczny wynik. Dla tej szkoły to żadna nowość, bo zajmowała już czołowe miejsce w rankingu. O uznaniu, jakim cieszy się „Elektronik”, świadczy ogromna liczba kandydatów na jedno miejsce w tegorocznej rekrutacji. Szkoła dysponuje własną bursą, dlatego przyciąga najlepszych uczniów również spoza Lublina. Obecnie stanowią oni ponad 65% jej społeczności.

– Status szkoły jest już ugruntowany, przechodzą do nas dobrzy uczniowie, którzy chcą się uczyć konkretnego zawodu. Jednakowo pracujemy zarówno z uczniami słabszymi i z tymi z najlepszymi wynikami – mówi Małgorzata Mysliwiec, wicedyrektor Zespołu Szkół Elektronicznych.

W tym roku w rankingu „Perspektyw” znacznie, z 81. na 8 miejsce w kraju, awansowało Technikum Gastronomiczno-Hotelarskiego w Zespole Szkół nr 5 w Lublinie. – W tym roku nasi uczniowie osiągnęli wyjątkowo wysokie wyniki egzaminów zawodowych i olimpiad. Stuprocentowe wyniki zawodowe mieli uczniowie w zawodzie technik hotelarstwa i technik obsługi turystycznej – mówi z dumą Monika Milczak, wicedyrektor Technikum Gastronomiczno-Hotelarskiego. – Mamy doskonałą kadrę i bazę dydaktyczną, a nasi uczniowie odbywają praktyki w najlepszych lubelskich hotelach i wyjeżdżają na zagraniczne staże do Niemiec, Irlandii czy Hiszpanii – dodaje.

W szkole było w tym roku 13 finalistów czterech ogólnopolskich olimpiad dotyczących m.in. żywienia i żywności (5 laureatów i 8 finalistów). – Ten sukces jest zachętą dla innych uczniów do nauki i brania udziału w pozaszkolnych konkursach – podkreśla pani wicedyrektor. Do szkoły powróciła też, zdobywana już w przeszłości, Złota Tarcza. Technikami ze Złotą Tarczą są też Technikum Budowlano-Geodezyjne (PSBiG) z 17. miejscem w krajowej czołówce i Technikum Chemiczne (ZSChi PS) z Al. Racławickich z 31. miejscem w kraju. Swoją ubiegłoroczną poprawę poprawiło Technikum Ekonomiczne (ZSE im. A. J. Vetterów), które rok temu miało Srebrną Tarczę, a w tym roku ma Złotą i 43. miejsce w kraju. O sukcesie może mówić również Technikum Transportowo-Komunikacyjne (ZST-K Lublin), które zdobyło Srebrną Tarczę i 169. miejsce w rankingu ogólnopolskim oraz 12. miejsce w rankingu w województwie lubelskim. Szkoła ta w zeszłorocznym rankingu nie znalazła się w ogóle w gronie 500 najlepszych szkół. – Wysoka pozycja w rankingu oraz tytuł „Srebrnej Szkoły” jest efektem pracy i zaangażowania grona pedagogicznego i uczniów – informuje na swojej stronie internetowej technikum. W rankingu spadło za to Technikum Terenów Zieleni w PSBiG i zamiast złotej otrzymało Srebrną Tarczę, tak jak również Technikum Ekonomiczno-Handlowe w ZS nr 1 w Lublinie, które spadło z 98. na 211. miejsce i także



Uroczystość nagrodzenia szkół wyróżnionych w Rankingu miesięcznika „Perspektywy” W pierwszym rzędzie na zdjęciu m.in.: dyrektor Technikum Gastronomiczno-Hotelarskiego, Marian Klimczak, dyrektor Technikum Elektronicznego im. Obrońców Lublina, Elżbieta Hanc, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica, Stanisław Stoń, zastępca dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania UM Lublin Mirosław Jarosiński oraz wicekurator oświaty, Eugeniusz Pelak

straciło Złotą Tarczę.

Licea średnio

Lubelskie licea na tle krajowej czołówki wypadły o wiele słabiej niż technika, choć niektóre szkoły poprawiły swój wynik. Najlepsze w naszym województwie I LO im. St. Staszica ze Złotą Tarczą zajmuje 19. miejsce wśród krajowych liceów (w ubiegłym roku było 25.).

– Na sukces składa się m.in. praca nauczycieli z uczniami na zajęciach pozalekcyjnych, których jest w szkole bardzo wiele – zauważa Monika Łakuta, wicedyrektor I LO. „Staszic” przoduje w tym roku w rankingu maturalnym i rankingu szkół olimpijskich, w którym znalazł się na 12. miejscu w Polsce. Niespodzianką tegorocznego zestawienia jest drugie miejsce w naszym województwie Społeczne LO im. Jana III Sobieskiego (awans w rankingu krajowym z 218 miejsca w ubiegłym roku na 29). – Taki wynik, to dla nas wielka radość i satysfakcja. Na sukces składa się praca naszych nauczycieli z chętnymi do nauki uczniami, wśród których było w tym roku wielu laureatów olimpiad – przyznaje Małgorzata Owsik, dyrektor liceum. – Jesteśmy bardzo dumni ze Złotej Tarczy – dodaje.

Licea ze Złotymi Tarczami w Lublinie w tym roku to: Prywatne LO im. Królowej Jadwigi w Lublinie (spadek z 62. na 72 miejsce), III LO im. Unii Lubelskiej (spadek z 66. na 100. miejsce), Pallotyńskie LO im. Stefana Batorego (spadek z 26. na 120.), II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego (awans ze 140. na 133.), XXI LO im. św. Stanisława Kostki (spadek ze 120. na 148. miejsce). Złotą Tarczę ma też prywatne Międzynarodowe Liceum „Paderewski”, mimo, że ranking nie bierze pod uwagę

matury międzynarodowej, którą zdaje w tej szkole większość uczniów (awans z 229. miejsca na 171.).

W Świdniku spadek

II Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego zostało nagrodzone Brązową Tarczą.

– Wśród świdnickich szkół jesteśmy najwyżej w rankingu i cieszymy się z wyróżnienia, choć trochę szkoda, że nie jest to np. Srebrna Tarcza. Ale jestem bardzo wdzięczna i gratuluję nauczycielom, bo jest to podsumowanie ich ciężkiej pracy, wysiłku i zaangażowania w edukację uczniów – mówi Monika Szymaniak, wicedyrektor II LO.

Szkoła znalazła się na 503. pozycji w rankingu liceów. W zeszłym roku była na 427. miejscu. Wówczas zdobyła właśnie Srebrną Tarczę. Spośród liceów w województwie lubelskim jest na 32. pozycji.

I Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego również otrzymało „Brązową Tarczę” i uplasowało się na 734. miejscu. W ubiegłym roku „Broniek” był na 681. miejscu. W rankingu wojewódzkim szkoła znalazła się na 42. miejscu.

– Już czwarty rok z rzędu udało nam się zdobyć Brązową Tarczę. W zasadzie utrzymujemy się w rankingu na tym samym poziomie choć mam nadzieję, że w przyszłym roku będziemy mieć Srebrną Tarczę – mówi Stanisław Stefańczyk, dyrektor I LO.

Najlepsze szkoły w Polsce w Ogólnopolskim Rankingu Techników i Liceów 2020: Technikum Mechatroniczne nr 1 (ZSLiT nr 1) w Warszawie i Uniwersyteckie LO w Toruniu.

EMILIA KALWIŃSKA

Ranking liceów w województwie lubelskim:

Złote Tarcze:

- I LO im. Stanisława Staszica (19. miejsce w kraju)
- Społeczne LO im. Jana III Sobieskiego (29.)
- Prywatne LO im. Królowej Jadwigi (73.)
- III LO im. Unii Lubelskiej (100.)
- Pallotyńskie LO im. Stefana Batorego (120.)
- II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego (133.)
- XXI LO im. św. Stanisława Kostki (148)
- Międzynarodowe LO „Paderewski” (171.)

Srebrne Tarcze:

IX LO im. Mikołaja Kopernika (289. miejsce w kraju), V LO im. Marii Skłodowskiej (325.), LO im. Kazimierza Wielkiego (359.), Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna im. K. Lipińskiego (489.)

Brązowe Tarcze:

IV LO im. Stefanii Sempołowskiej (725.), X LO (762.), Liceum Plastyczne (ZSP im. C.K. Norwida) (807.), Śródziennomorskie LO im. św. Dominka Guzmana (883.), XXIII LO im. Nauczycieli Tajnego Nauczania (907.), Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych – Liceum (989.)

Ranking techników w województwie lubelskim:

Złote Tarcze:

- Technikum Elektroniczne im. Obr. Lublina 1939 r. (5. miejsce w kraju)
- Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie (ZS nr 5) – 8. miejsce.
- Technikum Budowlano-Geodezyjne (PSBiG) – 17. miejsce.
- Technikum Chemiczne (ZSChiPS) – 31. miejsce.
- Technikum Ekonomiczne (ZSE im. A. i J. Vetterów) – 43. miejsce.

Srebrne Tarcze:

Technikum Terenów Zieleni (PSBiG) – 148. miejsce, Technikum Transportowo-Komunikacyjne (ZST-K) – 169. miejsce, Technikum Mechaniczne (LCKZIU) – 202. miejsce, Technikum Ekonomiczno-Handlowe (ZS nr 1) – 211. miejsce

Brązowe Tarcze:

Technikum Samochodowe (ZSS im. St. Syroczyńskiego) – 369. miejsce.

WITAJCIE!

Co TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN



Agnieszka i Karolowi 9 stycznia o godzinie 18.20 urodził się syn Kacper



Annie i Marcinowi 9 stycznia o godzinie 14.20 urodził się syn Nikodem



Barbarze i Grzegorzowi 9 stycznia o godzinie 0.10 urodził się syn Eryk



Karolinie i Łukaszowi 8 stycznia o godzinie 13.00 urodził się syn Antek



Karolinie i Mateuszowi 8 stycznia o godzinie 14.15 urodziła się córka Marcelina



Karolinie i Pawłowi 8 stycznia o godzinie 10.20 urodziła się córka Pola



Katarzynie i Tomaszowi 10 stycznia o godzinie 2.15 urodził się syn Paweł



Magdalenie i Andrzejowi 7 stycznia o godzinie 17.58 urodził się syn Patryk



Magdalenie i Andrzejowi 7 stycznia o godzinie 18.00 urodziła córka Emilka



Marcie i Kamilowi 9 stycznia o godzinie 11.35 urodził się syn Piotr



Paulinie i Damianowi 3 stycznia o godzinie 9.00 urodziła się córka



Paulinie i Michałowi 8 stycznia o godzinie 4.50 urodził się syn

Ręce same składały się do oklasków

Kolędowanie z „Kaniorowcami”



Tak „Kaniorowcy” koncertowali w Trzech Króli

6 stycznia część lublinian wybrała się do Filharmonii Lubelskiej na widowisko kolędnicze „Cichuteńko pośród nocy”, w którym swoje talenty zaprezentowali członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Lublin” im. Wandy Kaniorowej.

Talenty, ponieważ repertuar widowiska był bardzo urozmaicony. Składały się na niego recytacje związane ze świętami, kolędy, pastorałki i ludowe kantyczki, śpiewane solo, w duecie oraz chóralnie, na głosy, popisy taneczne oraz prezentacja widowiska obrzędowego przypominającego dawną tradycję kolędniczą, czyli chodzenie z gwiazdą i turoniem.

Taka formuła koncertu sprawiła, że na sali

zapanowała atmosfera polskich świąt. Obok znanych kolęd, jak „Cicha noc” czy „Nie było miejsca dla ciebie”, usłyszeliśmy przepiękne polskie pastorałki, także te mniej znane, jak „Płacz Jezus mały” czy „Bosy pastuszek”, których bohaterowie osadzeni byli w polskiej tradycji i realiach. Na cześć Nowonarodzonego odtąńczono nawet krakowiaka i suitę lubelską. Część koncertu, obejmującą folklor orawski, poprzedził przemarsz pośród widzów grupy w strojach góralskich. Po wejściu na scenę jej członkowie zaśpiewali kilka pastorałek, akompaniując sobie na dzwonkach pasterskich i zatańczyli tańce z tego regionu. W kolejnej odsłonie zaprezentowały się dzieci grając na dzwonkach chromatycznych,

fletach, trójkącie i bębenku.

Zachwycił też występ kolędników. Gdyby spełniły się wszystkie życzenia wygłaszane przez kozę, turonia, diabła czy bociana, to 2020 rok powinien przynieść nam urodzaj i wyzdemograficzny.

Na scenie prezentowali się członkowie różnych grup „Kaniorowców” (I i II Reprezentacja, Lubelacy, Lubliniacy, Lubelacy I, Lubliniacy I, Mały Lublin i Dzieci Lublina). Na koniec wszyscy razem zaśpiewali kolędę „Bóg się rodzi”.

Mojego sąsiada, który pierwszy raz widział „Kaniorowców” w akcji, zauroczyły piękne stroje oraz talenty i umiejętności młodych wykonawców, których nazwał „prawdziwymi artystami”. Naliczył ich na scenie ok. 200. Szczególnie zachwycili go najmłodsi, którzy dawali z siebie wszystko. Starsi z kolei imponowali profesjonalizmem i umiejętnościami – kolęda „Bracia patrzcie jeno” zaśpiewana na głosy to było mistrzostwo świata.

Półtorej godziny minęło jak z bicia trzask. Nic dziwnego, ponieważ „Kaniorowcy” od lat pracują nad widowiskiem. Mają już w swoim repertuarze kilkadziesiąt kolęd i pastorałek, tworzą nowe opracowania znanych melodii, dzięki czemu co rok repertuar koncertu jest inny. Zespół ma w swoim dorobku już dwie płyty z repertuarem świątecznym (do nabycia w jego siedzibie). W trakcie nadchodzących ferii będą trwały nagrania do planowanego trzeciego wydawnictwa.

Następna odsłona widowiska kolędniczego już za rok.

JOANNA DUDZIAK

Ostatnie koncerty w ten poniedziałek

Pożegnanie z miejską szopką

Trwający od miłojak Lubelski Festiwal Bożego Narodzenia dobiegł końca. Dziś, w poniedziałek 13 stycznia, wieczorem zamknie go koncert kolęd w miejskiej szopce w wykonaniu artystów ze Szkoły Muzycznej Rytm i Melodia, Chóru La Musica i węgierskiego chóru Kodály Zoltán Girls Choir.

Podczas tegorocznego Festiwalu w szopce działo się mniej niż w poprzednich latach. Zazwyczaj brzmiały w niej kolędy puszczone z taśmy, ale były dni, że stajenka ożywała. Tak było m.in. w środę 8 stycznia o godzinie 12, kiedy sceną zawładnęły sześciolatki z Przedszkola nr 74 z ulicy Snopkowskiej: Ala, Szymon, Oliwia, Zosia, Hania, Piotr, Makary, Marcel, Maja,

Natalia, Ania, Adrian, Gabrysia, Milena, Maria, Wojtek, Jeremiasz, Maciej i aż trzy Zuzi! Okazała się ona za mała dla małych artystów, którzy nie tylko pięknie śpiewali kolędy i pastorałki, jak „Dzisiaj w Betlejem”, „Weseli anieli”, „Zasnij dziecko”, „Spojrzały aniołki”, „Chojka”, „Anioł pasterzom mówił”, „Skrzypi wóz” czy „W lichej stajni”, ale też mieli przygotowane układy taneczne. Uroku dodawały im rekwiizyty – anielskie skrzydła, korony chłopców, grających rolę mędrców ze Wschodu, kapelusze pastuszków czy drewniane widelce, którymi chłopcy wymachiwali jak ciupagami. Występowi swoich podopiecznych kibicowały panie: Magdalena Dobiecka i Magdalena Koper, które przygotowały małych kolędników.

JOANNA DUDZIAK

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany będą miały ochotę ruszyć się z domu na duże zakupy, odnowić garderobę i ozdobić ją modnymi dodatkami. Przy okazji umówią się z kilkoma znajomymi na ważne rozmowy. W weekend duża szansa na udaną randkę.

Byk (21.04 – 20.05)

Byki będą energiczne i wesole. Warto rozpocząć nowe przedsięwzięcia i omawiać zawodowe plany. Wieczorem okaże się, że zasłużyliście na nagrodę – nie żałujcie sobie ulubionej potrawy lub wybierzcie się z przyjaciółmi do kina.

Bliznięta (21.05 – 21.06)

Bliznięta będą w tym tygodniu nerwowe i rozkojarzone. Zalecany jest dla was odpoczynek i relaks. Nie przejmujcie się tylko za bardzo towarzyskimi nieporozumieniami. Wszystko i tak wyjaśni się na waszą korzyść.

Rak (22.06 – 22.07)

Raki czeka bardzo dobry tydzień pełen nieoczekiwanych spotkań i miłych wzruszeń. Raki będą pytać się o ważnych osobach i zdołają przekonać kogoś do swoich planów. Macie też szczęście w miłości, ale unikajcie niepotrzebnych przechwałek.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy będą krytyczne i zapragną wszystko poznać na lepsze. Uwaga, przepracowanie i nadmiar stresów mogą skończyć się wielką awanturą lub migreną. W weekend koniecznie odpocznijcie.

Panna (24.08 – 22.09)

Panny zapragną iść do kina lub odwiedzić przyjaciół. Sprawom zawodowym nie poświęć więcej czasu niż jest to niezbędne. Warto zadbać o zdrowie i nie przejmować się tak bardzo odchudzającą dietą. Pamiętajcie: głodna Panna to zła Panna.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi zajmą się rodzinnymi sprawami. Będziecie opiekować się dziećmi, podlewać kwiatki i prasować obrusy. Wagi, które lubią gotować, mają szansę odnieść wielki sukces kulinarny. Być może słodkie ciastko sprawi, że ktoś straci dla was głowę.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpion czeka bardzo dobry tydzień. Będzie czarować wszystkich swoim wyjątkowym urokiem. Nikt im się nie oprze – warto umówić się na randkę. Może Wam się przyśnić proroczy sen. Pomyślcie chwilę, co też może on znaczyć.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce będą bronić swoich spraw przed wścibskimi osobami. Jako pierwsze dowiedzą się o ważnych ustaleniach, z czego zrobią dobry użytek. Jednak największe szczęście czeka Strzelce w miłości.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce zapragną zadbać o swoje zdrowie: poćwicz na siłowni, zainteresuj się zdrową kuchnią. Dzięki pozytywnemu nastawieniu cały tydzień będzie udany, ale w uczuciach zapaowiada się trochę zazdrości i drobnych nieporozumień.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki czeka nerwowy tydzień. Mogą nawet ujawnić się ukryci dotąd wrogowie. Lepiej spotykać się w gronie wypróbowanych przyjaciół i nie zdradzać wszystkim swoich genialnych pomysłów zawodowych.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryby czeka sympatyczny tydzień. Udadzą się zaplanowane wizyty towarzyskie i krótkie podróże. Nie bójcie się odkrywać nowych zainteresowań – szczęście sprzyja wam wszędzie tam, gdzie możecie nauczyć się czegoś nowego.

Wspomnienie niezwykłego wydarzenia biblijnego

Chrzest Jezusa w Jordanie

„Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” – taki głos z Nieba, według ewangelisty Marka, słyszeli świadkowie chrztu Chrystusa w Jordanie. Co roku, 12 stycznia, Kościół wspomina to wydarzenie. W prawosławiu to wyjątkowa uroczystość.

Najstarsza tradycja tego święta wywodzi się z liturgii Kościoła wschodniego. W liturgii rzymskiej pojawiło się ono setki lat później. Jego historia sięga IV wieku. Prawosławne Święto Chrztu Pańskiego, czyli Kreszczenie Hospodnie przypada 19 stycznia. Wyznawcy prawosławia łączą je z uroczystością Objawienia Pańskiego, czyli Epifanią.

O tym, jak ważne jest to święto w Kościele prawosławnym świadczy chociażby to, że wigilia święta Chrztu Pańskiego nazywana jest „drugim świętym wieczorem”. Wierni podobnie, jak w wigilię Bożego Narodzenia zachowują ścisły post, a wieczorem ma miejsce uroczysta kolacja. Domownicy dzielą się prosforą, która w Cerkwi jest odpowiednikiem opłatka. Na stole królują tradycyjne wschodnie potrawy: kutia, gołąbki, barszcz. Do każdej potrawy dodawana jest łyżka święconej wody. Dla wyznawców prawosławia woda ma szczególne znaczenie. Jest źródłem życia i ma moc oczyszczania ciała oraz obmywania z grzechów.

18 stycznia w cerkwi odprawiana będzie liturgia św. Bazylego połączona z niesporami, gdzie święci się chleb, psze-

nicę, wino i oliwę. Po nabożeństwie ma miejsce jordańskie poświęcenie wody. 19 stycznia najpierw w cerkwi odprawiana jest liturgia św. Jana Chryzostoma, po czym ze świątyni wychodzi procesja nad brzeg rzeki. Dawniej uroczystość poświęcenia wody celebrowano tylko nad Jordanem. Kapłan po odmówieniu modlitwy wkłada do wody trzy płonące świece – atrybut Trójcy Świętej.

Wierni obrządku wschodniego po ceremonii zanurzają się w zimnej wodzie, wierząc w jej uzdrawiającą moc. W takich krajach, jak Rosja czy Ukraina w kąpieli biorą udział tysiące osób. Na koniec uroczystości wierni zostają poświęceni wodą i zabierają ją do domu. Tam maluje się nią znak krzyża. Ma to chronić gospodarstwo przed złymi mocami. Należy poświęcić wodą całe gospodarstwo, co

zapewni pomyślność. Wyznawcy obrządku bizantyjskiego wierzą, że ta woda ma uzdrawiającą moc, więc jeszcze kilka dni po Kreszczeniu Hospodnie piją ją przed posiłkami oraz dają zwierzętom. Dawniej niektóre dziewczęta obmywały się nią, by zmyć z siebie ziemski brud. W dniu Kreszczenia Hospodnie prawosławni kapłani odwiedzają domy wiernych. Symbolizuje to rozpoczęcie przez Jezusa po swym chrzcie działalności publicznej. Duchowni błogosławią dom wodą jordańską i modlą się w intencji domowników. Dobry i wierzący gospodarz powinien mieć na stole ikonę, chleb, sól oraz świece. Ponieważ święto to połączone jest z Objawieniem Pańskim mogą tego dnia pojawić się u niego kolędnicy.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Kościół idzie z duchem czasu. W parafialnych kancelariach pojawiały się pierwsze terminalne płatnicze, a w lubelskiej archikatedrze stanął pierwszy w kraju wpłatomat

PIN i Bóg zapłaci

W kancelarii jednej z chełmskich parafii za posługi kościelne można płacić kartą, a w lubelskiej archikatedrze, jako w pierwszym kościele w Polsce, ustawiono przed świątami „ofiaromat” – urządzenie do obsługi kart płatniczych. Kościół wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wiernych. Czy niebawem w terminale będą również wyposażeni księża „chodzący po kolędzie”? – Nie planujemy wprowadzenia terminali płatniczych podczas wizyty kołędowej – śmieje się ks. Adam Jaszcz, rzecznik prasowy lubelskiej archidiecezji.

– Z „ofiaromatu” można skorzystać wpłacając pieniądze na cele charytatywne. Trafiają na konto Parafii Rzymskokatolickiej św. Jana Chrzciciela i św. Jan Ewangelisty, czyli Archikatedry i są dalej przekazywane np. na cele misyjne. Niewielkie urządzenie znajduje się w przedsionku kościoła, a parafianie mogą z niego skorzystać wpłacając środki na cele Caritas, misji czy na cele kultu religijnego – informuje ks. **Adam Jaszcz**, rzecznik prasowy Archidiecezji Lubelskiej, wicekanclerz Kurii Metropolitalnej w Lublinie.

Obsługa ofiaromatu nie różni się niczym od terminala płatności w kasie sklepu. Można wpłacać środki także zbliżeniowo. O to, czy podobne urządzenia planowane są także w innych parafiach zapytaliśmy rzecznika prasowego Archidiecezji Lubelskiej. – Na razie ofiaromat działa w parafii archikatedralnej. Jeśli w jakiejś wspólnotie zapadnie decyzja o zamontowaniu ofiaromatu, ułatwimy załatwienie wszelkich formalności. Wiem już o drugiej lubelskiej parafii, w której rozważa



się takie rozwiązanie. Nie ujawniamy na razie, o jaką parafię chodzi – powiedział ks. Adam Jaszcz.

Ofiaromat stanął także tuż przed Świątami Bożego Narodzenia w parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Krakowie-Mistrzejowicach. To pierwsze tego typu urządzenie w Archidiecezji Krakowskiej i podobnie jak ofiaromat z lubelskiej Archikatedry znajduje się w przedsionku kościoła. Urządzenie pozwala na składanie darowizn w sposób bezgotówkowy – za pomocą karty, telefonu czy zegarka. Krakusi nazywają je e-tacą, elektroniczną skarboną lub „daromatem”, prasa spod Wawelu podkreśla, że ich ofiaromat jest lżejszy od tego z Lublina.

– Urządzenie umożliwia wskazanie lub samodzielne wpisanie kwoty ofiary i przekazanie tych środków poprzez tzw. transakcję zbliżeniową. Potwierdzenie

takiej operacji jest opcjonalne i jest przesyłane SMS-em na numer darczyńcy – poinformowała na swojej stronie internetowej Archidiecezja Krakowska. W przygotowanie i realizację ofiaromatu od strony koncepcyjnej włączyło się – poza biurem ekonomicznym – wielu świeckich i księży związanych z krakowskimi parafiami i wspólnotami, a od strony operacyjnej firma FirstData, światowy lider płatności elektronicznych. Projekt został też zatwierdzony przez abp. **Marka Jędraszewskiego**, który wyraził zgodę na wprowadzenie urządzeń do parafii Archidiecezji Krakowskiej i umieszczenie ich w przedsionkach kościołów. W planach są podobne urządzenia, które także staną w kościelnych przedsionkach krakowskiej archidiecezji. Dodatkowo parafia w Mistrzejowicach wprowadziła możliwość zapłaty w kancelarii przy pomocy terminala do kart płatniczych.

W taki sposób, dzięki ogólnopolskiemu programowi „Polska bezgotówkowa”, prowadzonemu przez Fundację Polska Bezgotówkowa terminale płatnicze trafiają do coraz większej liczby parafii. Fundacja oferuje na start korzystne warunki: 12-miesięczny bezpłatny okres korzystania z terminala, brak opłat za transakcje i instalację terminala.

Montaż terminali to odpowiedź Kościoła na współczesne potrzeby parafian. W ostatnim czasie terminale zostały zainstalowane m.in. we Włoszech, w katedrze w Turynie (aby w okresie wakacyjnym przetestować ich działanie). Bezgotówkowo (kartą i smartfonem) ofiarę można złożyć w 16 tys. parafii Kościoła Anglii. Póki co, jednak nie zobaczymy terminala u księży odwiedzających domy w trakcie wizyty duszpasterskiej. – Nie planujemy wprowadzania terminali płatniczych podczas wizyty kołędowej – odpowiedział ks. Adam Jaszcz, wicekanclerz Kurii Metropolitalnej w Lublinie.

Wpłatomaty to nie jedyna nowinka jaka ostatnio pojawiła się w naszych parafiach. Od kilkunastu tygodni w parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Chełmie w kancelarii parafialnej można zapłacić kartą za np. ślub, pogrzeb albo wydanie parafialnych zaświadczeń. – To żadna sensacja. Idziemy z duchem czasu i wychodzimy naprzeciwko oczekiwaniom parafian. Informację o tym są dostępne na stronie internetowej Kurii – powiedział nam ks. **Paweł Jakubczak** z parafii pw. Chrystusa Odkupiciela.

Czy niebawem w terminale będą również wyposażeni księża „chodzący po kolędzie”? – Nie słyszałem o takich planach, choć w przyszłości na pewno nie jest to wykluczone – śmieje się proboszcz jednej z lubelskich parafii.

EMILIA KALWIŃSKA

Nieść ludom i narodom wiadomość o Chrystusie

Pomóc misjom

6 stycznia, w uroczystość Objawienia Pańskiego, Kościół w Polsce obchodził Dzień Modlitwy i Pomocy Misjom. Tegoroczne obchody odbywały się pod hasłem: „Eucharystia źródłem misji”, co jest nawiązaniem do tematu trzyletniego programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce – „Eucharystia daje życie”.

Modlono się za ludy i narody, które jeszcze nie słyszały o Chrystusie. Ponad 5 miliardów ludzi nie doświadczyło dotąd

radości płynącej z ewangelii. Serdeczną modlitwą otoczono też misjonarki i misjonarzy, którzy obecnie niosą orędzie Chrystusa na krańcach świata. Według danych Komisji Episkopatu Polski ds. Misji (dane z 1 października ubiegłego roku) na misjach pracuje 1903 polskich misjonarzy (o 101 mniej niż rok wcześniej). Kapłani diecezjalni, osoby konsekrowane i wierni świeccy posługują w 98 krajach. Ewangelizują w Afryce, Ameryce Południowej i Środkowej, Azji, w Oceanii i na Alasce. By mogli pomagać, potrzebują wsparcia

modlitewnego i finansowego. Średnia ich wieku wynosi 53 lata. W ciągu ostatniego roku 28 polskich misjonek i misjonarzy zmarło, niektórzy przeszli na emeryturę, a niektórzy wrócili do kraju by podreperować nadszarpnięte zdrowie. Jeszcze inni po zakończeniu umowy misyjnej przeszli do duszpasterstwa w Polsce lub w Europie. W obecnym roku odnotowano w Polsce spadek powołań misyjnych wśród duchowieństwa, ale rozwija się wolontariat misyjny. W Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, w tym roku do

posłania misyjnego przygotowuje się 11 osób. 8 z nich to kapłani diecezjalni, 2 to siostry zakonne 1 osoba świecka. Misjonarzy można wspomagać przede wszystkim stałą modlitwą, ofiarowaniem cierpienia w intencji misji i misjonarzy, a także wysyłając SMS o treści MISJE na numer 72032, albo wpłacając ofiarę na konto Komisji Episkopatu Polski ds. Misji ul. Byszeńska 1, 03 – 697 Warszawa Bank PEKAO S.A. I O/ Warszawa 06 1240 1037 1111 0000 0691 6772.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

12 STYCZNIA. ŚWIĘTO CHRZTU PAŃSKIEGO

Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć od niego chrzest. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: «To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?» Jezus mu odpowiedział: «Ustąp teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe». Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły się nad Nim niebiosa i ujrzał ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego nad Niego. A oto głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie». (Mt 3, 13-17)

Świadectwo wiary

W jednym z wywiadów prasowych brytyjski podróżnik, alpinista i przewodnik sztuki przetrwania 43-lletni **Bear Grylls** dał takie świadectwo swojej wiary: „W przeszłości obawiałem się o tym mówić, bo bałem się, że mnie wyśmieją albo że zostanie to odebrane jako przejaw słabości. Ale teraz już nie lękam się powiedzieć, że potrzebuję swej wiary. Ona jest prawdziwym kręgosłupem mego życia. Jeśli więc ktoś mnie o to zapyta, jestem naprawdę bardzo szczęśliwy, że mogę o tym opowiedzieć”. Przyznał, że od dzieciństwa miał w sobie naturalną wiarę. „Wierzyłem po prostu, że Bóg istnieje i że jest dobry”. Poważny przełom w swym chrześcijańskim życiu przeżył w wieku 16 lat, po śmierci dziadka. „Pamiętam, że modliłem się do Boga, aby był ze mną. Tam się rozpoczęła moja wiara”. Zaznaczył, że od tej pory wiara była najmocniejszym zakotwiczeniem w jego życiu i najlepszym przewodnikiem w ciemnych chwilach. Dziś wiara jest stałym elementem jego codziennego życia. Każdy dzień stara się rozpoczynać na kolanach, aby przypomnieć sobie, co jest ważne. Zawsze ma też przy sobie małą książeczkę, z której czyta codziennie o wierze i życiu.

Celebrowane dziś Święto Chrztu Pańskiego jest zachętą do wspinania się z pomocą Ducha Świętego na najwyższe szczyty wiary, aż osiągniemy świętość. Podczas chrztu w wodach Jordanu dokonało się przejście od chrztu Jana Chrzciciela, opartego o symbol wody, do chrztu Jezusa w Duchu Świętym i ogniu. Ten sam Duch, który zstąpił na Jezusa nad Jordanem, jest głównym architektem naszego chrztu, czyli pierwszego doświadczenia Bożego miłosierdzia w naszym życiu. To dzięki Jego łasce otrzymaliśmy „nowe życie w Chrystusie”, wolne od grzechu i śmierci. I staliśmy się umiłowanymi dziećmi Boga, w których Ojciec niebieski ma upodobanie [warto przypomnieć sobie datę swojego chrztu i pamiętać o niej każdego roku]. To Duch Święty zniszczył w nas grzech pierworodny. On wyzwolił nas spod władzy ciemności grzechu i przeniósł do królestwa światła, czyli królestwa miłości, prawdy i pokoju. I to moc Ducha umożliwia nam naśladowanie Jezusa, a więc upodabnianie się do Niego w życiu codziennym przez miłość i solidarność z bliźnimi.

Wiara katolicka stała się udziałem naszej Ojczyzny w 966 roku. Dzisiejsze Święto jest również okazją do wdzięczności Bogu za natchnioną decyzję naszego pierwszego władcy – księcia Mieszka I, która zaowocowała na Wielkanoc 966 roku przyjęciem chrztu przez tworzący się naród i państwo. Każdy z nas należy do tej wspólnoty. I od naszego osobistego zaangażowania w wiarę zależy najpierw nasze zbawienie, dalej przyszłość wiary w naszych rodzinach, społecznościach i w całej Polsce.

Dzień chrztu to także najważniejsze wydarzenie w życiu ucznia Chrystusa. Wyraźmy więc Bogu dziś szczególną wdzięczność za ten dar. I prosimy Jezusa, by dał nam moc Ducha Świętego do życia zgodnego z tajemnicą chrztu, czyniąc nasze świadectwo wiary wobec świata jeszcze mocniejszym i skuteczniejszym. Będzie to możliwe, jeśli wsłuchamy się w radę, a jednocześnie wielokrotną zachętę papieża Franciszka: „codziennie czytajcie kawałek Ewangelii, fragment, aby lepiej poznać Jezusa i w ten sposób sprawić, że poznają Go inni. Zawsze noście mały egzemplarz Ewangelii przy sobie”.

KS. LESZEK SMOLIŃSKI, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starsza. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam wiertarko-wkrętarke MAKTEC MTD 63 2xakumulator. Tel. 696 808 881

15-letni orzech włoski do ścięcia i zabrania. Cena do uzgodnienia. Franciszków. Tel. 603 410 043

Sprzedam parkiet dębowy, nowy 30x6 cm w sumie ok. 21 mkw. Świdnik. Tel. 507 74 72 22

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczną Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio kaktus kolumnowy o wysokości 2 m. Tel. 607 486 803

Sprzedam tanio 2 bezowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęścio-wy. Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam młocarnicę do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtyka plus 4 gniazda. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkrętarke MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar” stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podłokty kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecienny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przeszła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnie-nieniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golfV, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3,25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam URSUS 3512

Rok prod. 2010, przebieg 990 mth. Stan bardzo dobry, wspomaganie. Ładownicę Hydramet 750 kg (hyżka, widły krokodyl) Chelm, tel. 505 464 575

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spaliniowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam pierzyinę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwiatnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chelm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd. Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stoł myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie do zabytkowej brzycki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gabki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samorobkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzążą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł. 604 858 729

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam koldrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego, „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskiety + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-2001 Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kozuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwa artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukłką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

Inne

Przyjmę sprawny mały telewizor z dekoderm. Tel. 514 220 174

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Gluskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4x 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Rzeźnia kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krepieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekorację CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię plotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być kolejaj, tel. 604 858 729

USŁUGI

Wykonujemy solidnie me

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krepiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienie w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krecpu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2, czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 855 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m², 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m² na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamienię 6 30m² 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m² plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchan, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m², z zabudową 1200m², ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m², centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m², ściśle centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m², i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m², c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m², na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, i piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnicie zachodnie. Tel. 691 675 777

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub i piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię M-3 w Świdniku, 51m², 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m², parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosioową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekąną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m², 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosioową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kolach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37,5x40,0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszczce. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedztku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedztku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krecpu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m², Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną Tha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Melgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m² w Elizówce naprzeciwko gieldy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cementarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Poszukuje właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie

KINA

Poniedziałek 13.01

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

Ferie w kinie Bajka: Urwis 10:30

Sokół z masłem orzechowym 13:30, 17:45

Tam gdzieś musi być niebo 13:45, 18:00

Oficer i szpieg 15:15

Mayday 15:45, 20:00

Judy 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

Urwis 15:15

Mayday 17:30

Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa 19:45

Wtorek 14.01

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

Ferie w kinie Bajka: Misiek i chiński skarb 10:30

Sokół z masłem orzechowym 13:30, 18:00

Urwis 14:00

Oficer i szpieg 15:15

Mayday 15:45, 20:00

Tam gdzieś musi być niebo 17:45

Judy 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

Urwis 15:15

Mayday 17:30

Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa 19:45

Środa 15.01

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

Ferie w kinie Bajka: Młody renifer Alex 10:30

Sokół z masłem orzechowym 13:30, 18:00

Urwis 14:00

Oficer i szpieg 15:15

Mayday 15:45, 20:00

Tam gdzieś musi być niebo 17:45

Judy 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

Urwis 15:15

Mayday 17:30

Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa 19:45

Czwartek 16.01

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

Ferie w kinie Bajka: Urwis 10:30

Sokół z masłem orzechowym 13:30, 13:45, 18:00

Oficer i szpieg 15:15

Mayday 15:45, 20:00

na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stazu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmę pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracowników ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Reniferka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuję pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (renciste) z prawem jazdy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiąt pozna panią. Tel. 797 754 393

CO, GDZIE, KIEDY?

Tam gdzieś musi być niebo 17:45

Judy 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

Urwis 9:00, 15:15

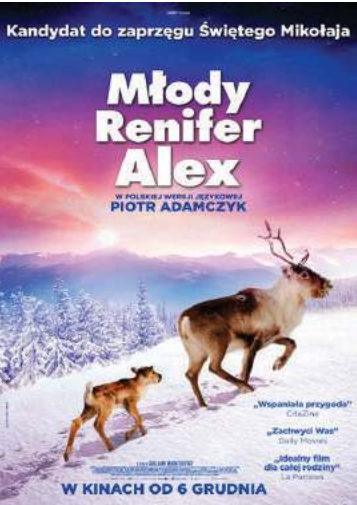
Mayday 17:30

Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa 19:45

Piątek 17.01

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

Młody renifer Alex 15:00



Mayday 17:00

Psy 3. W imię zasad 19:45

Sobota 18.01

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

Młody renifer Alex 15:00

Mayday 17:00

Psy 3. W imię zasad 19:45

Niedziela 19.01

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

Mayday 17:00

Psy 3. W imię zasad 19:45

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58

Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70–80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Fiat 126 EL, rok. prod. 1996, stan techniczny bardzo dobry. Tel. 730 569 173

Citroen C15 diesel, rok. prod. 1998, stan dobry, nowe opony, opłacyony, cena do negocjacji. Świdnik. Tel. 81 721 67 12, 502 932 947

Nissan Micra, 1995r., ważne OC i przegląd, c. 1000 zł. Tel. 603 410 043

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Melgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, SD, czarna, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przed-



BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy



☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka

☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie” przy ul. Brama-wiej 6 (osobście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:

W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Lederca) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi”, ul. Godebskiego 10.

W Świdniku: PSS Spółem: sklep nr 3 „Trójka”, ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek”, ul. Okulickiego 11.

Treść ogłoszenia

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

....., tel.

W PGNiG Superlidze Kobiet

Mistrzynie wciąż niepokonane

Szczypiornistki MKS Perła pozostają wciąż jedyną niepokonaną drużyną w rozgrywkach PGNiG Superligi. W wyjazdowym meczu 12. kolejki lubelski zespół nękany kontuzjami, pokonał w rzutach karnych 4:3 Eurobud JKS Jarosław.

Przez końcowe dwie minuty środkowe spotkania, przy stanie 29:29, MKS grał w przewadze. Mistrzynie nie tylko jednak nie wykorzystały szansy na wygraną, ale gdyby nie dwie fenomenalne interwencje Weroniki Gawlik zanotowałyby pierwszą porażkę w sezonie. Kapitałną formę kapitan naszej drużyny potwierdziła także w serii karnych, broniąc ostatni rzut i zapewniając swojej ekipie kolejne zwycięstwo.

EUROBUD JKS JAROSŁAW – MKS PERŁA LUBLIN 29:29 (14:18) karne 3:4
JKS: Musakova, Szczurek, Backiel – Turkalo 5, Pietras , Kozimur 4, Balsam 8, Luberecka, Bieńkowska, A. Szymborska 2, Al. Szymborska , Bancilon 5, Strózik 1, Żukowska 3, Donets 1.
MKS: Gawlik, Bešen – Kochaniak 8 , Nosek 4, Szarawaga 7, Nocuń 3, Królikowska 2, Gadzina 2, Olek, Więckowska 3.
Kary: JKS – 14 minut, MKS – 8 minut. Sędziowały: M. Lidacka, U. Lesiak (Kraków). Widzów: 800.

W pozostałych spotkaniach 12. kolejki PGNiG Superligi Kobiet: Piotrcovia Piotrków Tryb. – Młyny Stoisław Koszalin 16:27 (7:16) * Metracco Zagłębie Lubin – Ruch Chorzów 30:29 (18:12) * KPR Gminy Kobierzyce – Start Elbląg 30:24 (12:14).

1. MKS Perła	35	349-266
2. Zagłębie	26	332-283
3. Kobierzyce	24	298-285
4. JKS Jarosław	20	335-330
5. Start	16	311-328
6. Koszalin	14	311-300
7. Piotrcovia	6	254-322
8. Ruch	3	286-362

W następnej kolejce – 15 stycznia (środa): MKS Perła – KPR Gminy Kobierzyce (18:00).

212 śmiałków rywalizowało w „zimowej” odsłonie sobotniego biegu City Trail

Kern ponownie najlepszy

Artur Kern wygrał czwarty bieg z cyklu City Trail z Nationale-Nederlanden rozegrany w sobotę nad zalewem Zemborzyckim. To druga wygrana tego biegacza w edycji 2019/2020. Tym razem reprezentant Perfect Runner na pokonanie 5-kilometrowego dystansu potrzebował niespełna 17 minut.

– Warunki i moje samopoczucie były dobre, ale bieganie utrudniał silny wiatr – wyznał na mecie zwycięzca. – Początek biegu to prowadzenie Darka Samarczenko. Po kilometrze to ja wyszedłem na prowadzenie, ale Darek trzymał się do 4 km, gdzie postanowiłem przyspieszyć, by uniknąć walki na finiszu. Aktualnie nie jestem w treningu, który daje mi komfort szybkiego biegania na końcówce, więc wolę nie ryzykować – podkreślił po zawodach Artur Kern. – Jestem zadowolony, bo trenuję regularnie 5 razy w tygodniu. W lutym planuję dorzucić szósty trening i zwiększyć kilometrąż do 100-120 km tygodniowo. Przede mną decyzja, czy startować w Halowych Mistrzostwach Europy Masters. Na pewno polecę na stadionowe Mistrzostwa Świata Masters, które odbędą się pod koniec lipca w Toronto – zakończył rekordzista Polski na 5000 m w hali.

Drugie miejsce (17:09) zajął Dariusz Samarczenko, który

objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej, a trzecie Jarosław Bimkiewicz (17:38).

Wśród kobiet zwycięstwo odniosła 18-lletnia Natalia Zych (19:19). Dzięki sobotniemu sukcesowi została liderką „generalki”. – Od trzech startuję w biegach głównych cyklu CITY TRAIL i nie ukrywam, że dwa zwycięstwa w tym sezonie bardzo mnie cieszą. Rywalizacja w tej imprezie jest dla mnie szczególnie ważna, bo ścigam się tutaj już od kategorii dziecięcych – zaznaczyła zwyciężczyni sobotnich zawodów. – Z wyniku jestem bardzo zadowolona. Co prawda w tym momencie nie jestem w okresie startowym, ale widzę progres wobec poprzednich biegów, co motywuje mnie do dalszej pracy. Starty w przełaju bardzo mi odpowiadają. Jest to dla mnie dobra forma przygotowania do sezonu, ponieważ na co dzień trenuję triathlon, a zawody, w których startuję często odznaczają się wymagającą trasą biegową.

Drugie miejsce zajęła Dominika Łukasiewicz (19:43), a trzecie Katarzyna Konkel (21:06).

Kolejny bieg w Lublinie jest zaplanowany na 1 lutego, a ostatnie zawody trwającej edycji odbędą się 7 marca. Uroczyste podsumowanie sezonu zostanie zorganizowane w drugiej połowie marca.

W drugim meczu fazy grupowej Pucharu EHF przetrzebiony kontuzjami lubelski zespół wysoko przegrał na wyjeździe z duńskim Odense

Nie znalazły recepty na kadrowe kłopoty

Oslabiony brakiem kilku czołowych zawodniczek zespół mistrzyń Polski MKS Perła nie miał czego szukać w wyjazdowym starciu 2. kolejki fazy grupowej Pucharu EHF z duńskim Odense Handbol. Lublinianki przegrały sobotnie spotkanie różnicą aż 17 goli – 18:35!

Z powodu licznych urazów do Danii trener Robert Lis mógł zabrać zaledwie jedenaście zawodniczek, co bez wątpienia miało znaczny wpływ na tak dotkliwą porażkę.

Sobotni mecz znakomicie rozpoczęły gospodynie. W 9. minucie wygrywały już 8:2. Po kolejnej serii 5:0 było już nawet 13:3 dla Odense.

Trener Lis dokonał szybko korekt w ustawieniu lubelskiego zespołu i MKS zaczął grać o wiele lepiej. Świetnie w bramce zaczęła spisywać się Weronika Gawlik, a prawdziwy koncert gry w obronie i sygnał do ataku dała wprowadzona do gry Joanna Gadzina.

Mistrzynie Polski zdołały zmniejszyć straty i do przerwy przegrywały tylko 13:18.

Niestety, w drugiej połowie lublinianki grające wąskim składem szybko opadły z



Karolina Kochaniak w sobotnim meczu w Odense zdobyła dla MKS Perła 4 gole.

sił, co skrzętnie wykorzystwały miejscowe z minuty na minutę powiększając przewagę. Ostatecznie Odense Handbold wygrało 35:18.

W kolejnym meczu fazy grupowej Pucharu EHF już w najbliższą sobotę MKS Perła zmierzy się na Węgrzech z ekipą ÉRD, która w meczu 2. kolejki, podobnie

jak lublinianki na inaugurację, zremisowała z rumuńskim CS Gloria 2018 Bistrita 25:25, chociaż do przerwy przegrywała już 11:15. Najwięcej bramek (po 6) dla węgierskiego zespołu zdobyły 23-lletnia Czeszka Marketa Jerbakowa i 38-lletnia Brazylijka Do Nascimento Martinez. 4 gole zapisała na swoim koncie 24-lletnia Nikolett Kiss.

Puchar EHF				
Grupa C				
Po 2. seriach spotkań:				
1. Odense	2	4	63-45	
2. CS Gloria	2	2	47-47	
3. ÉRD	2	1	52-53	
4. MKS Perła	2	1	40-57	
W następnej kolejce – 18 stycznia: ÉRD – MKS Perła (19:00); 19 stycznia: Odense – CS Gloria (15:00).				

Piłka nożna

Avia już trenuje

Piłkarze Avii rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej III ligi. W pierwszych, tegorocznych zajęciach w świdnickim klubie uczestniczyło 15 piłkarzy. Wśród nich także Paweł Uliczny, wychowanek Avii, który po ośmiu latach powraca do Świdnika.

Trener Łukasz Mierzejewski na pierwszym treningu z różnych powodów nie miał do dyspozycji pełnej kadry. W zajęciach zabrakło między innymi Dariusza Partyki i Bartosza Szelonga (otrzymali zgodę na testy w innych klubach) oraz Romana Mykityna, który nie wrócił jeszcze ze świąt z Ukrainy.

Avia do rozgrywek będzie przygotowywała się na własnych obiektach. Pierwszy sparing zespół rozegra już 18 stycznia, w Warszawie z Polonią.

Ruszyły zapisy na nocną Dychę do Maratonu



Rozpoczęły się zapisy na Trzecią Dychę do Maratonu w sezonie 2019/2020.

Tradycyjnie pierwszy bieg na dystansie 10 km w nowym roku odbędzie się w wyjątkowej nocnej odsłonie. Startujemy 8 lutego o godzinie 22:30.

W I lidze siatkarzy

Znowu przegrali po tie-breaku

Siatkarze LUK Politechniki, wicelidera I ligi, nie mogą zaliczyć do udanych początku 2020 roku. Przed tygodniem przegrali u siebie po pięciosetowej walce z BBTS Bielsko-Biała, teraz w meczu 17. kolejki także w tie-breaku musieli uznać wyższość w Częstochowie ekipy Exact Systems Norwid.

Podopieczni trenera Macieja Kołodziejczyka mieli spore szanse na wygraną piątego seta i całego meczu pod Jasną Górą. Po zmianie stron lublinianie minimalnie prowadzili z gospodarzami. Miejscowi zdołali jednak wyrównać na 10:10, a chwilę później po dwóch asach serwisowych Damian Koguta odskoczyli naszym akademikom na trzy punkty (13:10). Tej przewagi miejscowi już nie roztrwonili.

Podobnie, jak w spotkaniu z BBTS, także i z Norwidem w lubelskiej ekipie zabrało Rafała Cabaja. Niestety, libero Politechniki, który podczas meczu z liderem Stalą Nysą doznał kontuzji kolana, nie zobaczymy już na parkiecie w tym sezonie.

Porażka w sobotnim spotkaniu z Norwidem była szóstą lubelskiego zespołu w rozgrywkach, a czwartą po pięciosetowej walce. Mimo przegranej akademicy utrzymali pozycję wicelidera.

BAS

EXACT SYSTEMS NORWID CZĘSTOCHOWA – LUK POLITECHNIKA LUBLIN 3:2 (25:21, 22:25, 25:17, 23:25, 15:12)				
Norwid: Kosiba (15), Usovich (8), Siwicki (18), Kogut (16), Siemiątkowski (18), Adamski (4), Kryś (libero), oraz Piotrowski (3), Kraś, Rajsner i Franczak.				
LUK Politechnika: Oroń (6), Szaniawski (3), Seliga (10), Rusin (21), Wierzbicki (23), Zrajkowski (3), Pałka (libero), oraz Goss (1), Durski, Toborek i Giza (2).				

Pozostałe mecze 17. kolejki 1. ligi siatkarzy: Chrobry Głogów – SMS PZPS Spała 3:0 (35:33, 25:21, 25:21) * MCKIS Jaworzno – AZS AGH Kraków 3:1 (25:19, 26:24, 22:25, 25:22) * KPS Siedlce – ZAKSA Strzelec Opolskie 3:2 (13:25, 25:23, 25:16, 25:27, 17:15) * Stal Nysa – BBTS Bielsko-Biała 2:3 (27:25, 21:25, 22:25, 25:19, 12:15) * Lechia Tomaszów Maz. – Krispol Września 3:1 (26:24, 25:22, 20:25, 25:19) * niedzielny mecz: Gwardia Wrocław – Mickiewicz Kluczbork zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Stal	17	46	49-13
2. LUK Politechnika	17	33	41-31
3. BBTS	17	32	39-27
4. Krispol	17	28	36-28
5. Jaworzno	17	28	37-31
6. Lechia	17	28	36-32
7. Mickiewicz	16	28	30-27
8. Gwardia	16	26	33-31
9. ZAKSA	17	24	33-33
10. AGH	17	23	31-36
11. Norwid	17	19	27-41
12. Siedlce	17	18	25-37
13. Chrobry	17	17	25-41
14. SMS	17	4	16-50

W następnej kolejce – 16 stycznia: LUK Politechnika – KPS Siedlce (18:00).



I Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego w Świdniku, klasa 3A



I Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego w Świdniku, klasa 3A1



Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej im. Zygmunta Puławskiego w Świdniku, klasa ekonomiczna



Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej im. Zygmunta Puławskiego w Świdniku, klasa informatyczna



POZOSTAŁE KLASY W KOLEJNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Gala podsumowująca sportowy 2019 rok w Lublinie za nami

Prezydent nagrodził sportowców



W imieniu prezydenta Krzysztofa Żuka sportowców nagrodził jego zastępca Mariusz Banach. Na zdjęciach powyżej wiceprezydent wręcza listy gratulacyjne przedstawicielom wspinaczki sportowej - Magdalenie Mandeckiej-Zderkiewicz z KW Kotłownia, która odebrała wyróżnienie dla mistrzyni świata Aleksandry Mirosław oraz młodym zawodniczkom lubelskiej Skarpny (z prawej).

Ponad 250 zawodniczek i zawodników trenujących na co dzień w lubelskich klubach, którzy w ubiegłym roku osiągnęli wysokie wyniki, zostało nagrodzonych przez lubelski ratusz. Podczas piątkowej gali odbywającej się w Targach Lublin, wręczono także nagrody specjalne. Najbardziej prestiżowe wyróżnienie, za „Sportowy sukces roku”, trafiło do Aleksandry Mirosław z KW Kotłownia, mistrzyni świata we wspinaczce na czas.

- Nagrody specjalne
- NOWATORSKIE PODEJŚCIE DO ZADANIA PUBLICZNEGO**
Krzysztof Majerski (LTK Fala)
- AWANS ROKU**
Lubelski Klub Przyjaciół Siatkówek
- DYREKTOR PRZYJAZNY SPORTOWI**
Tomasz Szabłowski (XXX LO)
- WYDARZENIE ROKU**
5. Mistrzostwa Świata Głuchych w koszykówce
- JUNIORSKIE ODKRYCIE ROKU**
Julia Dragan (LKSG Spartan)
- SPORTOWY SUKCES ROKU**
Aleksandra Mirosław (Klub Wspinaczkowy Kotłownia)
- TRENER ROKU**
Piotr Kasperek (AZS UMCS)
- WOLONTARIUSZ ROKU**
Jakub Major
- SPORTOWY TALENT dziewczęta:** 1. Blanka Jasińska, 2. Gabriela Szubarczyk, 3. Amelia Nowicka i Izabela Krusińska
- chłopcy:** 1. Rafał Kloc, 2. Dominik Litwin, 3. Dawid Pojęta



Reprezentanci Lubelskiego Klubu Sportu Głuchych Spartan, którzy w 2019 roku odnosili sukcesy w bowlingu, siatkówce, halowej piłce nożnej oraz lekkiej atletyce



Najmłodsi zawodnicy i zawodniczki LKSG Spartan, którzy w minionym roku zdobywali medale w mistrzostwach Polski i świata w pływaniu



Piątkowa uroczystość odbyła się w hali Targów Lublin



Wyróżnieni zawodnicy i zawodniczki Integracyjnego Centrum Sportu i Rehabilitacji Start, na czele z Piotrem Sawickim (z prawej), paraolimpijczykiem i uczestnikiem MŚ w łucznictwie



Część z wyróżnionych reprezentantów Lubelskiego Klubu Karate Tradycyjnego, z Moniką Ostrowską, złotą, srebrną i brązową medalistką Mistrzostw Polski młodzików



Tradycyjnie już liczną grupę wyróżnionych stanowili zawodnicy i zawodniczki Zapaśniczego Klubu Sportowego Sokół. W ubiegłym roku największe sukcesy z, podopiecznych trenerów Krzysztofa i Rafała Boryców odnosili Marlena Kister i Zuzanna Zubowicz, które wywalczyły medale w mistrzostwach Polski Seniorów w zapasach oraz Oliwia Skraińska, która stanęła na drugim stopniu podium mistrzostw w kat. młodzieżowej



Przedstawiciele Lubelskiego Klubu Karate Kyokushin w komplecie odebrali wyróżnienia. Od lewej: Maria Jasko (dwukrotna złota medalistka ME), Mateusz Koczmara (srebrny medal ME), Zbigniew Stępniewski (brąz MP), Aleksander Gałka i Mikołaj Król (brązowi medaliści ME juniorów)

Podziękowania za sprawne zorganizowanie mistrzostw

Organizatorzy 36. PZLA Mistrzostw Polski U23 oraz Zimowych Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w pływaniu gościli na zaproszenie Beaty Stepaniuk-Kuśmierzak w lubelskim ratuszu.

Spotkanie działaczy sportowych z wiceprezydent było okazją do podziękowania im za zaangażowanie w organizację i sprawny przebieg zawodów, które odbyły się w minionym roku w mieście: 36. PZLA Mistrzostw Polski U23, rozgrywanych 29 i 30 czerwca na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego 22 oraz Zimowych Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych, które zostały zorganizowane od 13 do 15 grudnia w AQUA Lublin.

Podziękowania z rąk pani wiceprezydent odebrali przedstawiciele AZS Lublin, na czele z prof. dr hab. Zdzisławem Targońskim, prezesem Klubu Środowiskowego

Akademickiego Związku Sportowego w Lublinie. Listy gratulacyjne otrzymali: Magdalena Frelas, Milena Sieklicka, Justyna Bochnak-Niedźwiecka, Agnieszka Kapusta, Patrycja Czarnik, Anna Belcik, Jakub Czaban, Marcin Kotowoda, Mateusz Woźniak, Michał Nicpoń, Paweł Zagrodniczek, Oskar Belcik, Michał Wysokiński, Błażej Białek, Patryk Niedźwiecki, Łukasz Pidek, Piotr Rejmer, Natalia Cięszczuk, Jakub Kańkowski, Dagmara Gruszczak, Alina Nicpoń, Paweł Markiewicz, Wojciech Gałat, Rafał Koszyk, Paweł Siepski, Katarzyna Lewocik, Barbara Szajkowska i Paweł Danielczuk (za 36. PZLA Mistrzostwa Polski U23) oraz Piotr Kasperek, Dominik Małys, Dagmara Gruszczak, Maciej Wachek, Zuzanna Puchalska, Szymon Koszot, Olgierd Olszewski i Krzysztof Sagan (za Zimowe Mistrzostwa Polski w Pływaniu).

BS



ENERGA BASKET LIGA

16. kolejka: Stelmet Enea BC Zielona Góra - Start Lublin **100:93 (31:23, 32:25, 26:20, 11:25)** * Asseco Arka Gdynia - PGE Spójnia Stargard **82:97 (21:13, 20:36, 19:19, 22:29)** * Enea Astoria Bydgoszcz - BM Slam Stal Ostrów Wlkp. **95:78 (17:18, 36:18, 18:24, 24:18)** * Polpharma Starogard Gd. - Anwil Włocławek **78:109 (22:32, 13:21, 24:31, 19:25)** * mecze: MKS Dąbrowa Górnicza - GTK Gliwice, King Szczecin - Trefl Sopot, HydroTruck Radom - Śląsk Wrocław i Legia Warszawa - Polski Cukier Toruń zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Stelmet	16	30	1516-1287
2. Anwil	16	28	1543-1363
3. P. Cukier	15	27	1324-1180
4. Start	16	27	1365-1281
5. Arka	16	26	1292-1210
6. Trefl	15	25	1237-1236
7. Spójnia	16	23	1248-1275
8. HydroTruck	15	23	1209-1236
9. King	15	22	1271-1253
10. Stal	16	22	1294-1316
11. Astoria	16	22	1394-1439
12. Śląsk	15	21	1301-1297
13. GTK	15	20	1274-1352
14. Polpharma	16	19	1285-1452
15. Dąbrowa	15	19	1186-1413
16. Legia	15	18	1171-1320

W następnej kolejce – 20 stycznia (poniedziałek): Start - HydroTruck (20:00).

ENERGA BASKET LIGA KOBIEC

14. kolejka: CosinusMED Widzew Łódź - AZS Uniwersytet Gdański **78:67 (18:8, 21:24, 22:15, 17:20)** * Energa Toruń - DGT Politechnika Gdańska **57:48 (17:13, 10:18, 17:5, 13:12)** * Enea AZS Poznań - Ślęza Wrocław **41:72 (12:19, 12:14, 6:26, 11:13)** * niedzielne mecze: Artego Bydgoszcz - Wisła Kraków, CCC Polkowice - Arka Gdynia i **PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wlkp - Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin** zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Arka	12	24	924-678
2. Artego	13	23	1001-816
3. CCC	13	22	1000-814
4. Gorzów	12	21	1021-852
5. Ślęza	13	21	903-765
6. Pszczółka	12	20	867-778
7. Politechnika	14	20	918-1064
8. Wisła	12	19	798-787
9. Widzew	14	17	948-1070
10. AZS Poznań	14	17	864-1067
11. Energa	13	16	801-1038
12. U. Gdański	14	14	793-1109

W następnej kolejce – 25 stycznia: Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS - CCC

Koszykarzom lubelskiego Startu nie udało się po raz drugi w sezonie pokonać Stelmetu Zielona Góra

Nie zatrzymali lidera

Koszykarze Startu Lublin nie przerwali zwycięskiej serii w Energa Basket Lidze liderowi rozgrywek, Stelmetowi Enea BC Zielona Góra i nie pokonali po raz drugi w obecnym sezonie rywali. W wyjazdowym meczu 16. kolejki „czerwono-czarni” ulegli ekipie chorwackiego szkoleniowca Žana Tabaka 93:100. Dla zielonogórczan czwartkowe zwycięstwo to trzynasta wygrana z rzędu, dla lublinian z kolei czwarta porażka w lidze.

Przyczyn porażki czerwono-czarnych ze Stelmetem, podobnie jak w innym niedawno przegranym spotkaniu na szczycie Energa Basket Ligi (w Toruniu z Polskim Cukrem), należy upatrywać w kiepskiej postawie lidera lubelskiej drużyny, Amerykanina **Bryntona Lemara**. Czwarty strzelec rozgrywek (przed meczem w Zielonej Górze miał na swoim koncie 251 punktów - średnia 16,7 pkt. na spotkanie) zdobył w potyczce z liderem wprowadzie siedem punktów, o pięć więcej niż w starciu z „piernikami”, ale nie trafił aż 10 z 11 wykonywanych rzutów z gry! Trener **David Dedek** widząc fatalną skuteczność Lemara w drugiej połowie praktycznie nie korzystał już z jego usług.

Gdy na początku czwartej kwarty Start przegrywał już różnicą 24 punktów (**68:92**) zanosiło się na pogrom lubelskiej drużyny. W ostatniej części „czerwono-czarni” pokazali jednak niesamowity charakter i determinację. Niewiele brakowało, a ze spół z Lublina doprowadziłby do wyrównania! Na 3 minuty i 36 sekund przed końcową syreną, po rzucie za trzy punkty **Damiana Jeszke**, przewaga gospodarzy zmalała zaledwie do 6 punktów (94:88).

Po chwili straty próbowali zmniejszyć rzutami za trzy **Tweeny Carter** i **Mateusz Dziemba**, niestety nie udało się.

LICZBA DNIA

11 tyle „trójek” z 15 prób (skuteczność 73,3%) w pierwszej połowie piątkowego meczu ze Startem, trafili zawodnicy Stelmetu Zielona Góra.

W końcówce ważne rzuty dla Stelmetu trafili **Joe Thomasson**, który w poprzednim sezonie występował w lubelskiej ekipie oraz **Ludvig Hakanson**. Gospodarze szybko odskoczyli na 10 punktów (98:88) i nie pozwolili już wyrwać sobie kolejnej, trzynastej wygranej w lidze z rąk.

Najlepszym graczem Stelmetu był wspomniany już Thomasson, który zakończył spotkanie z 20 punktami (trafił 8 z 12 z gry), 4 zbiórkami i 5 asystami.

W Starcie po raz kolejny najwięcej punktów zdobył

W STATYSTYCE	Start
Stelmet	
100 punkty	73
18 za strat	17
42 w "pomalowanym"	36
11 drugiej szansy	6
14 z szybkiego ataku	18
42 z ławki	22

Martins Laksa. Tym razem Łotysz ustrzelił 21 punktów (m.in. 8 z 13 z gry, w tym trafił 4 trójki) oraz zaliczył 5 zbiórek. Amerykanin **Twenety Carter**. Lubelski zespół oprócz ambicji na pewno trzeba pochwalić za skutecznie wykonywane rzuty wolne – nasi koszykarze trafili aż 24 z 29 wykonywanych osobistych (83% skuteczności) oraz grę na obu tablicach (zabrali 35 piłek, o 6 więcej od gospodarzy).

BAS



Jimmie Taylor, środkowy lubelskiej drużyny czwartkowy mecz w Zielonej Górze z liderem rozpoczął od dwóch celnych rzutów za 2, po których Start obejmował prowadzenie - najpierw 2:0, a po chwili 4:2. Amerykanin zakończył spotkanie z 11 punktami, trafiając 5 z 8 rzutów za 2 (62,5%) i jednego wykonywanego wolnego oraz z 11 zbiórkami i 4 przechwytyami.

STELMET ENEA BC ZIELONA GÓRA - START LUBLIN 100:93 (31:23, 32:25, 26:20, 11:25)

Stelmet: Thomasson 20 (3x3), Meier 12 (4x3), Hakanson 9 (2x3), Zyskowski 9, Gordon 8 oraz Zamojski 15 (4x3), Radić 12, Ponitka 10 (2x3), Koszarek 3 (1x3), Witliński 2.

Start: Laksa 21 (4x3), Carter 17 (3x3), Borowski 15, Taylor 11 (11 zb), Lemar 7 oraz Dziemba 9 (1x3), Szymański 8, Jeszke 5 (1x3), Jarecki, Pelczar, Grochowski.

Znamy pary Suzuki Pucharu Polski!

0 półfinał zagramy z Anwilem

W piątek poznaliśmy pary ćwierćfinałowe Suzuki Pucharu Polski w koszykówce mężczyzn. Start Lublin o półfinał zagra z Anwilem Włocławek, a spotkanie rozegrane zostanie 13 lutego, pierwszego dnia turnieju rozgrywanego w warszawskiej Arenie Ursynów!

W turnieju finałowym Suzuki Pucharu Polski zagrają gospodarze: Legia Warszawa oraz siedem najlepszych drużyn w tabeli Energa Basket Ligi na dzień 6 stycznia, oprócz lubelskiego Startu także Stelmet Enea BC Zielona Góra, Polski Cukier Toruń, Anwil Włocławek, Asseco Arka Gdynia, Trefl Sopot oraz HydroTruck Radom.

Ćwierćfinały

13 lutego (czwartek) godz. 18: Legia Warszawa - HydroTruck Radom; godz. 20.30: **Start Lublin - Anwil Włocławek**

14 lutego (piątek) godz. 18: Stelmet Enea BC Zielona Góra - Trefl Sopot; godz. 20.30: Polski Cukier Toruń - Asseco Arka Gdynia

Półfinały

16 lutego (sobota) godz. 15: Legia/HydroTruck - Start/Anwil; godz. 19: Stelmet Enea/Trefl - Polski Cukier/Asseco Arka

Finał

17 lutego (niedziela) godz. 18.00

W II lidze koszykarzy

Trafiali jak w transie

Koszykarze UINB AZS UMCS Start II Lublin trzeci mecz z rzędu, a dwunasty w rozgrywkach II ligi w obecnym sezonie. W sobotę lublinianie pokonali przed własną publicznością Akademię Koszykówki Legii Warszawa różnicą aż 50 punktów – 106:56.

O wysokim zwycięstwie podopiecznych trenera **Przemysława Łuszczewskiego** nad zespołem ze stolicy zadecydowała przede wszystkim znakomita, bo aż blisko 70% skuteczność rzutowa za 2- trafili 36 z 53 oddanych prób (67,9%). Nasz zespół świetnie wykonywał także osobiste – 13 z 16 (81.3%).

Narzuciliśmy swój styl gry od początku. Trzymaliśmy go do końca. Mecz ułożył się pod nasze dyktando. Rywale niczym nas nie zaskoczyli. Byliśmy świetnie przygotowani do tego spotkania - mówił po meczu **Karol Obarek**, 26-letni niski skrzydłowy lubelskiej drużyny, zdobywca 9 punktów.

UINB AZS UMCS START II LUBLIN - AKADEMIA KOSZYKÓWKI LEGII WARSZAWA 106:56 (28:13, 19:13, 26:13, 33:17)

UINB: Myśliwiec 28 (1x3), Pelczar 11 (3x3), Obarek 9, Wiśniewski 8, Grochowski 3 (1x3) oraz Waniewski 15, Wąsowicz 13, Uńiowski 7, Jaworski 5 (1x3), Pszczółka 5 (1x3), Matysek 2, Nycz. **Najwięcej dla AK Legii:** Łysiak 12 i Piłszczuk 10.

Kilka pokoleń koszykarzy Lublinianki wspominało stare, dobre czasy

W piątkowy wieczór w gościnnych progach hotelu Europa odbyło się tradycyjne już, organizowane od ponad 20 lat, spotkanie byłych zawodników i trenerów nieistniejącej od 1981 roku sekcji koszykówki WKS Lublinianka. Stare, dobre czasy wspominało kilka pokoleń lubelskiego klubu.

Zawodnicy mieli do czego wracać pamięcią. Koszykarze Lublinianki w latach 1965-1976 należeli do ścisłej czołówki krajowej w tej dyscyplinie sportu, a w klubie z Wieniawy wychowało się wielu doskonałych koszykarzy, w tym reprezentantów Polski seniorów: **Andrzej Kasprzak** (dwukrotny uczestnik igrzysk olimpijskich), **Waldemar Kozak**, **Władysław Brzozowski** i **Jerzy Plebanek** oraz juniorów: **Adam Gąsior**, **Janusz Florczak**, **Zdzisław Szabala**, **Grzegorz Wallner** i **Jacek Gajewski**. Szkoleniem w WKS-ie zajmowali się znakomici lubelscy trenerzy m.in. **Stanisław Dzierżak**, **Zenon Jaźwierski**, **Zdzisław Zarzycki**, **Andrzej Prędkiewicz**, **Ryszard Kister**, **Roman Szczuka** czy **Witold Mazurek**.

Podczas piątkowego spotkania najstarsze pokolenie reprezentowali: **Witold Sobiesiak**, **Andrzej Olejnik** i **Paweł Frąk**, występujący w barwach Lublinianki jeszcze na początku lat 60-tych w rozgrywkach II-ligowych! Wśród nieco młodszych byli zawodnicy grający w I-ligowej Lubliniance w okresie największych jej sukcesów: **Marek Niemiec**, **Adam Chowaniec**, **Zbigniew Sygar**, bracia **Krzysztof** i **Karol Rachowski**, **Adam Gąsior**, **Janusz Florczak**, **Zdzisław Szabala**, **Jacek Gajewski** czy **Jacek Dacko**.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Uczestnicy piątkowego spotkania. W górnym rzędzie od lewej: Andrzej Haba, Karol Rachowski, Marek Dziubiński, Andrzej Olejnik, Adam Chowaniec, Janusz Chałat, Witold Sobiesiak, Janusz Narkiewicz, Marek Niemiec, Jacek Dacko, Krzysztof Rachowski, Paweł Frąk, Janusz Florczak, Jacek Gajewski; w dolnym rzędzie od lewej: Mladen Welinow, Zbigniew Sygar, Bogusław Borkowski, Piotr Osiak, Zdzisław Szabala, Adam Gąsior, Janusz Karpiński i Krzysztof Trzaskowski

Obecni na spotkaniu byli również byli koszykarze lubelskiego AZS rywalizującego w tamtych czasach z Lublinianką o prymat w rozgrywkach regionalnych, m.in. **Mladen Welinow** czy **Janusz Chałat**, a także przedstawiciele innych dyscyplin sportowych wielosekcyjnego niegdyś lubelskie-

go klubu, w tym **Piotr Osiak**, wicemistrz Polski seniorów w boksie oraz **Bogusław Borkowski**, medalista mistrzostw kraju w podnoszeniu ciężarów.

Spotkanie było okazją do złożenia życzeń noworocznych i do miłych wspomnień z czasów kiedy lubelska koszyków-

ka święciła największe sukcesy i kiedy w rozgrywkach regionalnych i krajowych uczestniczyło kilkadziesiąt klubów koszykarskich z Lublina i województwa lubelskiego, w barwach których występowali prawie wyłącznie wychowankowie znakomitych lubelskich trenerów.

BAS

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

**TAXI
z SMS** **609 26 96 26**
WYŚLIJ ADRES

sadowy etat					jest nim złoto				
album na znaczki					Franciszek, od 1979 kardynał				
▼				miasto w Beskidzie Wyspowym	25	▼			
zgiełek	nawijak włóczki				plac targowy	gagatek, łobuziak			
	ufnosć								
▼			młode klepy	24	sześć puhasów pomocnik plebana		ażurowa budowla ogrodowa	naczynie do gotowania	2
gra karciana		niski stółik				pó-dorożnik, chwast	okręt Jazona		
		SIM dla abonenta	wzięcie udziału w akcji						
▼				graniczy z Jordanią i Syrią				miasto na Uralu	czasopismo poradnikowe
okucie przy liku żagła				część taśmy filmowej			okragłe ciasto z kremem		
pniak		26			23				
▼				grecki odpowiednik Marsa			bawoł indyjski		
mocne światło	ze sceną i widownią				park etnograficzny				
▼				model skody			izraelski port		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 tworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----